

Krakowska Szkoła Wyższa  
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

MARCIN CZEPELAK

**STOSUNKI MAJĄTKOWE  
MIĘDZY MAŁŻONKAMI  
W PRAWIE PRYWATNYM  
MIĘDZYNARODOWYM**

Kraków 2004

**Rada Wydawnicza:**  
Klemens Budzowski, Andrzej Kapiszewski,  
Jacek Majchrowski, Zbigniew Maciąg

**Recenzje:**  
Prof. dr hab. Jerzy Malec  
Prof. dr hab. Andrzej Mączyński

**Opieka wydawnicza:**  
Halina Baszak Jaroń



Copyright © by Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2004

ISBN 83-919920-7-1

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie, ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich

**Na zlecenie:**  
Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego  
[www.ksw.edu.pl](http://www.ksw.edu.pl)

**Wydawca:**  
Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2004  
Materiały dydaktyczne KSW 2(8)/04

**Skład i łamanie:** Wydawnictwo Antykwa

**Druk i oprawa:** Zakład Poligraficzny „Cenzus”

## Spis treści

|  |           |
|--|-----------|
| <b>Objaśnienia skrótów .....</b>                                     | <b>7</b>  |
| <b>Wstęp .....</b>   | <b>9</b>  |
| <b>Rozdział I. Ewolucja zagadnienia .....</b>                        | <b>21</b> |
| § 1 Rozwój doktryny .....  | 21        |
| A. Szkoła statutowa .....  | 21        |
| B. Charles Dumoulin i sprawa <i>Ganey</i> .....                      | 23        |
| C. Terytorializm .....   | 27        |
| D. System <i>common-law</i> .....                                    | 28        |
| § 2 Ewolucja stanowiska prawa polskiego .....                        | 30        |
| § 3 Podsumowanie .....   | 36        |
| <b>Rozdział II. Wskazanie prawa właściwego .....</b>                 | <b>39</b> |
| § 4 Wskazanie prawa przez normę kolizyjną .....                      | 39        |
| A. Zagadnienia terminologiczne .....                                 | 39        |
| B. Zamieszkanie i stały pobyt .....                                  | 42        |
| C. Miejsce zawarcia małżeństwa .....                                 | 52        |
| D. Obywatelstwo .....  | 53        |
| E. Wskazanie prawa przez jedną ze sprzężonych norm kolizyjnych ..... | 58        |
| F. Wskazanie kilku praw przez normę kolizyjną .....                  | 61        |
| § 5 Wskazanie prawa przez strony .....                               | 68        |
| A. Wprowadzenie .....  | 68        |
| B. Pełny wybór prawa .....   | 70        |
| C. Ograniczony wybór prawa .....                                     | 73        |
| § 6 Prawo właściwe dla majątkowej umowy małżeńskiej .....            | 76        |
| A. Zawarcie, zmiana i rozwiązanie umowy .....                        | 76        |
| B. Forma umowy .....   | 77        |
| C. Skutki umowy .....  | 78        |

|   |            |
|---|------------|
| <b>Rozdział III. Zakres normy kolizyjnej .....</b>            | <b>80</b>  |
| § 7 Wprowadzenie .....  | 80         |
| § 8 Elementy statutu .....                                    | 90         |
| A. Normy regulujące majątkowy ustrój małżeński .....          | 90         |
| B. Normy niezależne od małżeńskiego ustroju majątkowego ..... | 93         |
| § 9 Granice statutu .....                                     | 95         |
| A. Stosunki majątkowe a stosunki osobiste .....               | 95         |
| B. Stosunki majątkowe a ważność małżeństwa .....              | 96         |
| C. Stosunki majątkowe a przedstawicielstwo .....              | 100        |
| D. Stosunki majątkowe a statut rzeczowy .....                 | 100        |
| E. Stosunki majątkowe a statut kontraktowy .....              | 103        |
| F. Stosunki majątkowe a statut rozwodowy .....                | 103        |
| G. Stosunki majątkowe a statut spadkowy .....                 | 104        |
| <b>Rozdział IV. Ogólna problematyka kolizyjna .....</b>       | <b>106</b> |
| § 10 Ustalenie prawa właściwego .....                         | 106        |
| A. Wprowadzenie .....   | 106        |
| B. Kwestia wyprzedzająca .....                                | 107        |
| C. Kwestia wstępna .....                                      | 108        |
| D. Kwestia częściowa .....                                    | 108        |
| E. Stosowanie obcych norm kolizyjnych .....                   | 109        |
| F. Prawo niejednolite .....                                   | 110        |
| G. Zmiana prawa właściwego .....                              | 111        |
| H. Dostosowanie .....   | 111        |
| § 11 Czynniki zakłócające ustalenie prawa właściwego .....    | 112        |
| A. Wadliwy łącznik .....                                      | 112        |
| B. Przepisy koniecznego zastosowania .....                    | 114        |
| C. Klauzula porządku publicznego .....                        | 114        |
| § 12 Zmiana statutu .....                                     | 115        |
| <b>Wnioski .....</b>  | <b>121</b> |
| <b>Bibliografia .....</b>                                     | <b>123</b> |

## Objaśnienia skrótów

### Źródła prawa

- k.c. – ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93, ze zmianami).
- k.p.c. – ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. nr 43, poz. 296, ze zmianami).
- k.r.o. – ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. nr 9, poz. 59, ze zmianami).
- p.o.p.c. – dekret z dnia 12 listopada 1946 r. przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. nr 67 poz. 369).
- p.p.m. – ustawa z dnia 12 listopada 1965 r. prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 46, poz. 290, ze zmianami).
- p.p.m. 1926 – ustawa z 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Prawo prywatne międzynarodowe) - Dz.U. nr 101, poz. 581.

### Opracowania najczęściej cytowane

- Audit – B.Audit, *Droit international privé*, Paris 2000.
- Droz – G.A.L. Droz, *Les régimes matrimoniaux en droit international privé comparé*, w: *Recueil des Cours de l'Académie de Droit international de la Haye*, 1974 – III, tom 143.
- Pazdan – M. Pazdan, *Prawo prywatne międzynarodowe*, (wyd. 8), Warszawa 2003.
- Przybyłowski – K. Przybyłowski, *Prawo prywatne międzynarodowe. Część ogólna*, Lwów 1935.
- Wiederkehr – G. Wiederkehr, *Les conflits de lois en matière de régime matrimonial*, Paris 1967.

## **Czasopisma i serie wydawnicze**

|             |   |
|-------------|---|
| DPP         | – Demokratyczny Przegląd Prawniczy                                  |
| KPP         | – Kwartalnik Prawa Prywatnego                                       |
| ICLQ        | – International and Comparative Law Quarterly                       |
| JDI         | – Journal de droit international (Clunet)                           |
| NP          | – Nowe Prawo  |
| PiP         | – Państwo i Prawo   |
| Prok. i Pr. | – Prokuratura i Prawo   |
| RCADI       | – Recueil des Cours de l'Academie de Droit international de la Haye |
| RCDIP       | – Revue critique de droit international privé                       |
| SC          | – Studia Cywilistyczne  |
| ZNUJ PP     | – Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze     |

## WSTĘP

1. Powyższe stwierdzenie jest odpowiedzią, której udzielił francuski prawnik – Georges Wiederkehr na pytanie: co obecnie może skłaniać kobietę i mężczyznę do zawarcia związku małżeńskiego. Opinia ta może wydawać się przewrotna. Z pewnością bowiem zdecydowana większość osób zamierzających wstąpić w związek małżeński udzieliłaby odpowiedzi, w której odwoływałaby się do sfery uczuć, religii, moralności, społecznych konwenansów lub sytuacji rodzinnej. Niemniej jednak taka była odpowiedź prawnika, dla którego pytanie: dlaczego związek kobiety i mężczyzny ma obecnie przybierać formę małżeństwa? – sprowadza się do pytania o prawne korzyści takiego rozwiązania.

Jak wiadomo, zawarcie małżeństwa pociąga za sobą skutki o charakterze niemajątkowym i majątkowym. Analiza ewolucji, jaką przechodziło i niewątpliwie przechodzi małżeństwo, a wraz z nim prawne uregulowanie jego skutków majątkowych, pozwala stwierdzić, że bardzo często to właśnie one były pobudką do zawarcia małżeństwa. Rzecz jasna, niezwykle istotną rolę odgrywał i nadal odgrywa czynnik moralno-religijny. Nie lekceważąc tego ostatniego, trzeba jednak powiedzieć, iż nie on stanowi domenę prawa, które nie reguluje kwestii wiary, wierności, zaufania i uczuć, z wyjątkiem kwestii związanych z separacją i rozwodem<sup>1</sup>. Współcześnie prawna „atrakcyjność” zawarcia małżeństwa polega właśnie na uregulowaniu statusu majątkowego małżonków.

---

\* „W sumie pobieramy się dla ustroju majątkowego” – G. Wiederkehr, *Propos à bâtons rompus sur la notion de régime matrimonial et son évolution*, w: *Mélanges à la mémoire de Danièle Huet-Weiller, Droit des personnes et de la famille, Liber Amicorum*, Strasbourg 1994, s. 533.

<sup>1</sup> *Ibidem*.

2. We współczesnym świecie również inny czynnik decyduje o doniośłości prawnej regulacji stosunków majątkowych między małżonkami. Postępująca globalizacja powoduje, że „nachodzą” na siebie różne systemy prawne, proponując odmienne rozwiązania dla tego samego stanu faktycznego. Coraz częściej dochodzi więc do kolizji praw<sup>2</sup>, związanych bądź to z zawieraniem związków małżeńskich przez osoby o odmiennym obywatelstwie, bądź to z migracją osób, czy wreszcie w związku z rozmieszczeniem majątku w różnych państwach<sup>3</sup>.

To właśnie sprawia, że poszukiwanie sposobów rozwiązania kolizji praw w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami jest zagadnieniem interesującym nie tylko z teoretycznego punktu widzenia, ale i doniosłym w praktyce. Wspomnieć trzeba, że omawiane w niniejszym opracowaniu zagadnienie zyskało sobie w literaturze prawniczej miano *famosissima quaestio*<sup>4</sup> i było przedmiotem niejednego sporu w doktrynie i praktyce prawa prywatnego międzynarodowego.

3. Kolizja praw wynika z tego, że każde państwo niezależnie ustala, w jakich sytuacjach jego organy będą stosowały własne prawo, a w jakich prawa obce. W tym celu do systemu prawnego wprowadza się normy kolizyjne<sup>5</sup>. Nie jest przy tym potrzebne jakiejkolwiek porozumienie z innym państwem, każde bowiem władne jest samodzielnie określić swój system prawa prywatnego międzynarodowego. Skutkiem tego normy kolizyjne w poszczególnych państwach mogą być i w rzeczywistości są odmienne. W zależności zatem od systemu norm kolizyjnych, zastosowana zostanie taka lub inna norma merytoryczna, co przy panującej różnorodności prawnego unormowania majątkowych stosunków między małżonkami najczęściej doprowadzi do odmiennych rozstrzygnięć.

---

<sup>2</sup> Na nieścisłość, w tej kwestii, określeń takich jak : „zbieg ustaw” lub „zbieg statutow” zwraca uwagę Przybyłowski, s. 2. Tak samo niedokładny jest zwrot: „kolizja ustaw”. Chodzi tu o różne rozwiązania, jakie dla tej samej sytuacji życiowej proponują różne systemy prawne, podczas gdy bez znaczenia jest, jaką hierarchę źródeł prawa systemy te przewidują lub, w jakiego rodzaju aktach prawnych zamieszone są relewantne normy prawne.

<sup>3</sup> Audit, s. 711.

<sup>4</sup> Nazwy tej, w tytule swego komentarza poświęconego niniejszemu zagadnieniu, użył po raz pierwszy w 1698 r. radca Van der Muelen z Brabancji; później do nazwy tej nawiązał m in. F. Laurent, *Droit civil international*, (8 tomów), tom V, Bruxelles, Paris 1880, s. 385 – patrz: Wiederkehr, s. 15.

<sup>5</sup> W. L. Jaworski, *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, tom I, Kraków 1919, s. 243 w rozdziale zatytułowanym: „Prawo małżeńskie międzynarodowe” określa normy kolizyjne mianem „norm kompetencyjnych” w odróżnieniu od norm „materjalno-prawnych”.



Współcześnie celem usunięcia kolizji systemów prawnych stosuje się koordynację, harmonizację lub ujednolicenie bądź prawa materialnego<sup>6</sup>, bądź też norm kolizyjnych. Metody te opierały się zwykle na zawarciu przez zainteresowane państwa umowy międzynarodowej<sup>7</sup>, choć nie jest to konieczne, gdyż jedno państwo może wprowadzić u siebie przepisy obowiązujące w innym, nie wchodząc przy tym w żadne z nim porozumienie<sup>8</sup>. Trzeba tu zaznaczyć, iż kraje Unii Europejskiej ujednolicając, czy harmonizując swoje systemy prawne czynią to (nie rezygnując z zawierania umów międzynarodowych wewnątrz Unii) poprzez działalność organów wyposażonych w kompetencje prawodawcze.

Ze względu na różnorodność, jaką prezentują unormowania majątkowych stosunków między małżonkami w poszczególnych państwach, zarówno ujednolicenie norm merytorycznych jak i norm kolizyjnych będzie bardzo utrudnione. Niemniej jednak podjęto już stosowne działania na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej, których przykładem jest konwencja haska z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych [51, 65, 105–108, 175, 202]\*. Wydaje się też, że przynajmniej na razie szansą na uporządkowanie międzynarodowego obrotu prawnego w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami jest właśnie ujednolicanie norm kolizyjnych.

---

<sup>6</sup> Prócz tych określeń używa się również takich pojęć jak: „ujednostajnianie” czy „zbliżanie”, przy czym brak jest jednoznacznego ich rozumienia. Wydaje się trafne przyjęcie rozróżnienia zaproponowanego w: A. Całus, *Międzynarodowy Instytut Unifikacji Prawa Prywatnego*, KPP nr 1/1999, s. 18-19.

<sup>7</sup> Szczególnym przypadkiem porozumienia między państwami jest powołanie wspólnych organów konsultacyjnych, czy nawet wyposażonych w kompetencje prawodawcze. I tak w wyniku współpracy komisji polsko-czechosłowackiej powstały: czechosłowacka ustawa o prawie rodzinnym z 7 grudnia 1949 r. (weszła w życie 1 stycznia 1950 r.) i polski kodeks rodzinny z 27 czerwca 1950, Dz.U. nr 34, poz. 304 (wszedł w życie 1 października 1950 r.) – por. S. Szer, *Współpraca polsko-czechosłowacka w dziedzinie prawa cywilnego*, DPP nr 8-9/1949, S. Szer, *Współpraca polsko-czechosłowacka w zakresie kodyfikacji prawa rodzinnego*, w: *Rozprawy Prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, Kraków, Warszawa 1964, s. 355 i n. Inna sprawa, że wyniki takiej współpracy nie zawsze są zadowalające.

<sup>8</sup> I tak w 1927 r. Turcja recypowała w całości szwajcarski kodeks cywilny – K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa* Warszawa 1997, s. 250.

\*Aby ułatwić Czytelnikowi lekturę, poszczególne kwestie zostały wyodrębnione w punkty numerowane cyframi arabskimi (jednolicie w całym opracowaniu). W tym też celu wprowadzone zostały wyróżnione nawiasami kwadratowymi odsyłacze, wskazujące inne punkty, w których dane zagadnienie jest omawiane.

4. „Przewrót kopernikański” (*kopernikanischer Wende*)<sup>9</sup> w prawie prywatnym międzynarodowym stanowiło właśnie wprowadzenie normy kolizyjnej. Było ono wynikiem prac bodaj najsłynniejszego prawnika XIX w., którym był Fryderyk Karol von Savigny. W wielu podręcznikach<sup>10</sup> prawa prywatnego międzynarodowego cytowane jest następujące zdanie: „*die gesamte Aufgabe dahin geht, dass bei jedem Rechtsverhältniss dasjenige Rechtsgebiet aufgesucht werde, welchem dieses Rechtsverhältniss seiner eigenthümlichen Natur nach angehört oder unterworfen ist (worin dasselbe seinen Sitz hat)*”<sup>11</sup>. W tej teorii<sup>12</sup> „lokalizacji stosunków prawnych”<sup>13</sup>, stosunek prawny (*Rechtsverhältniss*), będący jednocześnie punktem wyjścia i *punctum saliens* całego rozumowania, pozostaje – ze względu na swoją naturę – w związku (*Verknüpfung*) z danym obszarem prawnym (*Rechtsgebiet*), gdzie umiejscowić można jego siedzibę (*Sitz*). Na tej podstawie została z kolei wypracowana norma kolizyjna (*Anknüpfungsnorm*).

O ile przedstawiciele szkoły statutowej poszukiwali rozwiązania kolizji praw w treści przepisów, przyporządkowując je do danego statutu [13], o tyle F. K. von Savigny odwołał się do faktycznego umiejscowienia konkretnego stosunku prawnego, co z kolei przekładało się na związek z określonym systemem prawnym. Podczas gdy dla szkoły statutowej charakterystyczne było badanie kolidujących ze sobą norm i rozstrzyganie na tej podstawie o ich zastosowaniu, F. K. von Savigny oparł swoją teorię o analizę stosunków prawnych wynikających z konkretnych sytuacji życiowych<sup>14</sup>. Zerwał on w ten sposób z rozumowaniem w kategoriach rozgraniczania zakresu władzy państwowej i zakresu suwerenności. Zastąpił je przez zasadę równego traktowania wszystkich praw<sup>15</sup>, akcentując potrzebę uwzględniania

<sup>9</sup> P. Neuhaus, *Die Grundbegriffe des internationalen Privatrechts*, Berlin–Tübingen 1976, s. 94.

<sup>10</sup> Dla przykładu: Przybyłowski, s. 22, Audit, s. 72; w wielu innych pracach to samo zdanie jest dokładnie omawiane – np. Pazdan, s. 30.

<sup>11</sup> F. K. von Savigny, *System des heutigen römischen Rechts*, tom VIII, 1849, s. 108.

<sup>12</sup> Szczegółowo omawiają ją: Przybyłowski, s. 21–26, Audit, s. 71–73, P. Meyer, V. Heuzé, *Droit international privé*, Paris 2001, s. 48–49, a także pokrótce Pazdan, s. 30.

<sup>13</sup> Nazwy tej („la localisation des rapports de droit”) używa Audit, s. 71.

<sup>14</sup> Rozwój nauki prawa prywatnego międzynarodowego doprowadził do skorygowania tej teorii. Między innymi wskazano, że norma kolizyjna może obejmować swą hipotezą tylko określone stosunki życiowe (stany faktyczne), a nie stosunki prawne, ponieważ „istnienie stosunku prawnego jest do pomyślnia dopiero w ramach określonego prawa merytorycznego, a wszak norma kolizyjna dopiero przydziela miarodajnemu prawu merytorycznemu „coś” do dokonania oceny prawnej (...)” – H. Trammer, *Zasieg obowiązywania prawa prywatnego międzynarodowego*, PiP nr 12/1966, s. 866, przyp. 2.

<sup>15</sup> Przybyłowski, s. 23.

przede wszystkim istoty stosunków prawnych danego typu. Stąd właśnie von Savigny jest uznawany za twórcę metody kolizyjnoprawnej, która jest również i obecnie fundamentem nauki prawa prywatnego międzynarodowego<sup>16</sup>.

5. Norma kolizyjna składa się z hipotezy i dyspozycji<sup>17</sup>. Pierwsza określa, w sposób generalny i abstrakcyjny sytuacje, które podlegają danemu systemowi prawnemu. Ten ostatni wskazuje dyspozycja. Może to nastąpić w trojaki sposób:

1) przez wskazanie konkretne i „imiennie”<sup>18</sup> jako właściwego – prawa państwa, w którym ta norma kolizyjna obowiązuje; w ten sposób wyznacza ona tylko zakres obowiązywania<sup>19</sup> norm prawnych danego państwa (tzw.

---

<sup>16</sup> Pazdan, s. 30.

<sup>17</sup> Pod tym względem nie różni się ona od normy merytorycznej. Inny, acz nietrafny pogląd prezentuje wielu przedstawicieli doktryny. I tak M. Pazdan, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 1987, (wyd. I), s. 38 stwierdza: „Budowa normy kolizyjnej różni się znacznie od budowy normy prawa merytorycznego.”; to samo stwierdzenie zawiera kolejne wydania tego podręcznika: wyd. 2 – Warszawa 1993, s. 33, wyd. 3 – Warszawa 1995, s. 33, wyd. 4 – Warszawa 1996, s. 34. Jednakże powyższego zdania nie zawiera już 5 wyd. – Warszawa 1999, przy czym autor nie zaznaczył, czy odstąpił od swego dotychczasowego poglądu, zauważając jedynie, że: „Analiza budowy (wewnętrznej struktury) tych norm [tj. norm kolizyjnych – przyp. M. C.] zmierzać więc musi do uchwylenia ich osobliwości, ściśle powiązanych z wypełnianymi przez te normy funkcjami.” – s. 43. Z kolei M. Sośniak pisząc o budowie normy kolizyjnej stwierdza: „Jest ona odmienna od budowy norm cywilnoprawnych i innych.” – M. Sośniak, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Katowice 1978, s. 53. Podobne poglądy prezentują również niektóre niedawno wydane podręczniki, np. „Struktura normy kolizyjnej odbiega znacznie od struktury norm prawa cywilnego, prawa karnego itd.” – J. Giłas, *Prawo międzynarodowe prywatne*, Warszawa 2002, s. 65; „Przypatrując się normie kolizyjnej, nietrudno zauważyć, że jest inna w swej konstrukcji niż ogólnie spotykane normy prawne.” – K. Kruczałak, *Zarys międzynarodowego prawa prywatnego. Część ogólna*, Gdańsk 2001, s. 55. Przytoczone wyżej zdanie zostało przez K. Kruczałaka dosłownie zapożyczone z innego podręcznika: W. Ludwiczak: *Międzynarodowe prawo prywatne*, Poznań 1996, s. 28. W powołanych wyżej opracowaniach nie odróżnia się budowy (struktury) normy kolizyjnej od jej treści i funkcji – por. też E. Rabel, *Problem kwalifikacji*, (tłum. H. Trammer), *Studia et Documenta* 1961, nr 36, s. 20, H. Trammer, *Z rozważań nad strukturą normy kolizyjnej prawa prywatnego międzynarodowego*, SC, tom XIII-XIV, Kraków 1969, s. 398–399, A. Mączyński, *Wskazanie kilku praw przez normę kolizyjną prawa prywatnego międzynarodowego*, w: *Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Skąpskiemu*, Kraków 1994, s. 231–233.

<sup>18</sup> A. Mączyński, [przyp. 17], s. 233.

<sup>19</sup> Przybyłowski, s. 95–96, stwierdza, iż: „Niezupełnemi są tzw. jednostronne normy kolizyjne, które określają zakres zastosowania [podkreślenie moje – M.C.] prawa własnego dla stosunków odpowiednio związanych z tem prawem. (...) W nauce niemiec-

norma niezupełna jednostronna) lub także – lecz jedynie częściowo – zakres zastosowania norm innych państw (tzw. norma niezupełna dwustronna),

2) przez abstrakcyjne wskazanie prawa właściwego, przez co taka norma kolizyjna określa zakres zastosowania nieoznaczonej *a priori* liczby praw (norma zupełna),

3) przez przyznanie stronom danego stosunku prawnego uprawnienia do wyznaczenia prawa dlań właściwego (wybór prawa).

6. Nie wdając się w szczegółowe rozważania nad strukturą normy kolizyjnej, trzeba jednak podkreślić, że jej budowa warunkuje układ niniejszej pracy. Składa się ona z czterech rozdziałów.

Pierwszy z nich poświęcony będzie ewolucji, jaką przechodziło zagadnienie będące przedmiotem niniejszego opracowania, od czasów, w których wypracowano pierwsze konstrukcje prawne dla uregulowania kolizji praw w zakresie majątkowych stosunków między małżonkami.

---

kiej spotykamy się ponadto z wyróżnieniem osobnej kategorii norm niezupełnie dwustronnych, które określają sferę działania prawa własnego, oraz tylko częściowo prawa obcego”. Definicję tę przejmuje niemal dosłownie Pazdan, s. 44: „Niezupełne normy jednostronne określają jedynie zakres zastosowania prawa [podkreślenie moje – M. C.] własnego dla stosunków odpowiednio powiązanych z własnym obszarem prawnym (...). Z kolei niezupełne normy dwustronne określają sferę działania prawa własnego oraz tylko częściowo prawa obcego”. W sformułowaniach tych dostrzec można pewną nieprecyzyjność. K. Przybyłowski, s. 2 stwierdza się bowiem: „W związku z rolą norm kompetencyjnych [tj. kolizyjnych – przyp. M.C.; por. przypis 5] zwrócić należy uwagę na to, że obszar na którym (i czas, w którym) obowiązuje jakaś norma – nie musi pokrywać się z obszarem na którym (i z czasem, w którym) ta norma może być zastosowana; w tem znaczeniu odróżnić można terytorialny (i czasowy) zakres obowiązywania norm od zakresu ich zastosowania”. W przypadku norm niezupełnych jednostronnych trzeba by więc konsekwentnie – i co wydaje się być bardziej zasadne – wskazać, że wyznaczają one terytorialny zakres obowiązywania (i odpowiednio definiować normy niezupełne dwustronne). Może się bowiem okazać się, że terytorialny zakres zastosowania norm merytorycznych pierwszego państwa jest większy niż obszar ich obowiązywania. Przy definiowaniu norm zupełnych powyższa dystynkcja traci swoje znaczenie.

Wypada przy tym wyjaśnić, że w powyższe rozważania dotyczą terytorialnego zakresu zastosowania norm systemu prawnego danego państwa, przez co należy rozumieć obszar, na którym normy te będą mogły stanowić podstawę rozstrzygnięcia organów ochrony prawnej. Czym innym jest zatem zakres zastosowania normy prawnej rozumiany jako klasa zespołów okoliczności, w których norma znajduje zastosowanie – por. Z. Ziemiński, *Teoria prawa*, Warszawa – Poznań 1977, s. 24, tenże, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 129–134, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 32.

W drugim rozdziale znajdują się rozważania dotyczące wskazania prawa właściwego<sup>20</sup>. Omówione zostaną szczegółowo sposoby, przez które w dyspozycji normy wskazane jest prawo właściwe dla stosunków majątkowych między małżonkami.

Trzeci rozdział poświęcono hipotezie normy kolizyjnej (zakres normy kolizyjnej). Do zagadnień z nią związanych należy kwalifikacja pojęć użytych do opisanego zakresu normy kolizyjnej (a co za tym idzie o wyodrębnienie normy regulującej majątkowe stosunki między małżonkami spośród innych norm kolizyjnych) oraz występujące w niektórych systemach prawnych rozdzielenie statutu<sup>21</sup>.

Rozdział czwarty poświęcony będzie poszczególnym problemom pojawiającym się przy stosowaniu normy kolizyjnej. Jako pierwsze omówione zostaną zagadnienia związane z ustaleniem prawa właściwego [§10], gdyż samo wskazanie prawa przez normę kolizyjną nie oznacza wcale, że ostatecznie będzie ono prawem właściwym<sup>22</sup>. W grę wchodzi również wiele czynników zakłócających ustalenie prawa właściwego, prowadzących do odmowy zastosowania prawa, które zostało wskazane przez normę kolizyjną [§11]. W tej też części omówione zostaną problemy związane z tzw. zmianą statutu [§12].

7. Punktem wyjścia każdej pracy powinno być wy tłumaczenie, jaki będzie jej zakres, co oznacza choćby wstępne zdefiniowanie zasadniczych pojęć po to, aby wyznaczyć ramy pojęciowe problemu, podczas gdy w dalszej części niniejszej pracy pojęcia te będą dokładniej analizowane.

Przy próbie określenia znaczenia pierwszej frazy tworzącej tytuł niniejszego opracowania – sformułowania „stosunki majątkowe między małżonkami” warto rozpocząć od odwołania się do rodzimego ustawodawstwa. Sformułowanie „stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami” pojawia się w art. 17 § 1 p.p.m. Opisuje ono zakres normy kolizyjnej, wyrażonej w powołanym przepisie. Ponieważ, jak to zostało już powiedziane, szczegółowa analiza tak określonego zakresu normy kolizyjnej będzie przedmiotem późniejszych rozważań, w tym miejscu uściślony zostanie jedynie przedmiot niniejszego opracowania.

---

<sup>20</sup> Przez wskazanie należy rozumieć pewien etap ustalania prawa właściwego – por. art. 4 p.p.m. oraz A. Mączyński, [przyp. 17], s. 234.

<sup>21</sup> Rozumianego w sposób, w jakim posługuje się tym pojęciem współczesna doktryna prawa prywatnego międzynarodowego, a nie w takim, w jakim używali go przedstawiciele szkoły statutowej [13]. Obecnie pojęciem statutu określa się prawo wyznaczone przez właściwą normę kolizyjną dla danego zakresu. Mówi się, np. o statucie rozwodowym lub spadkowym. Por. też M. Pazdan, s. 47.

<sup>22</sup> A. Mączyński, [przyp. 17], s. 234–235.

8. Majątkowe stosunki małżeńskie tworzy ogół stosunków prawnych między małżonkami wynikających ze skutków, jakie pociąga za sobą małżeństwo, o ile mają one charakter majątkowy<sup>23</sup>. Obejmują one prawa i obowiązki małżonków o charakterze majątkowym, a także skutki, jakie dla ich majątku powoduje zawarcie małżeństwa. Kodeks rodzinny i opiekuńczy zawiera w tytule I „Małżeństwo” – dział III zatytułowany „Stosunki majątkowe między małżonkami” (art. 31 – art. 54), przy czym znajdują się tam przepisy, określające skutki, jakie wywiera małżeństwo w odniesieniu do majątku współmałżonków. Jednocześnie w dziale II, w art. 27 – art. 30 znajdują się inne przepisy, niezależne od przepisów powołanego działu III, których przedmiotem regulacji są również stosunki majątkowe między małżonkami. W istocie normy wyrażone w przepisach art. 31 – art. 54 regulują kwestię małżeńskich ustrojów majątkowych<sup>24</sup> i nie obejmują całości stosunków majątkowych między małżonkami. Tymczasem art. IX ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>25</sup> używa obydwu sformułowań, mianowicie: „stosunki majątkowe między małżonkami” i „ustroj majątkowy”, przy czym z treści tego artykułu wynika, że są to pojęcia tożsame. Na tę nieścisłość wielokrotnie już zwracano uwagę w doktrynie<sup>26</sup>.

---

<sup>23</sup> Brzmienie art. 17 p.p.m. sugeruje (skoro występują stosunki osobiste i majątkowe), że przeciwieństwem i *sui generis* „dopełnieniem” dla skutków o charakterze majątkowym są skutki osobiste. Tymczasem w doktrynie przeciwstawia się prawa majątkowe – niemajątkowym. W obrębie tych ostatnich wyróżnia się dopiero prawa osobiste i rodzinne. Tak w szczególności Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 97, A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1998, s. 139.

<sup>24</sup> W doktrynie używa się też niekiedy nazwy małżeńskie systemy majątkowe: „Ogół przepisów kształtujących małżeński ustrój majątkowy prowadzi do wytworzenia się określonego systemu majątkowego” - J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1999, s. 102, podczas gdy wyszedł już z użycia termin „małżeński rząd majątkowy”.

<sup>25</sup> Dz.U., nr 9, poz. 60.

<sup>26</sup> J. Gwiazdomorski w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego* (praca zbiorowa pod red. J. S. Piątowskiego), Wrocław, Warszawa 1985, s. 290; J. Winiarz, J. Gajda, [przyp. 24], s. 102. Rządowy projekt ustawy o zmianie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wniesiony do Sejmu przez Radę Ministrów w dniu 23 kwietnia 2003 r. (druk sejmowy nr 1566), którego tekst z uzasadnieniem oraz z uwzględnieniem autopoprawki (druk sejmowy 1566-A) opublikowany na łamach KPP nr 3/2003, s. 685-702, przewiduje już zmianę tytułu działu III k.r.o. na „Małżeńskie ustroje majątkowe”. W uzasadnieniu projektu stwierdzono, że: „Należy zmienić brzmienie tytułu działu III zastępując obecne sformułowanie „stosunki majątkowe między małżonkami” sformułowaniem „małżeńskie ustroje majątkowe”, ponieważ akcentuje ono pluralizm reżimów majątkowych małżeńskich, w których ramach każdy wyczerpująco określa relacje prawne między małżonkami w sferze majątkowej

Niewątpliwie, normy regulujące małżeńskie ustroje majątkowe są częścią zespołu norm określających stosunki majątkowe między małżonkami<sup>27</sup>. Jednak w większości systemów prawnych istnieją normy regulujące wprowadzenie prawa i obowiązki małżonków o charakterze majątkowym, ale które są niezależne od ustroju majątkowego.

Przedmiotem niniejszej pracy będzie całokształt norm regulujących stosunki majątkowe między małżonkami, bez względu na to czy wchodzi ona, czy nie, do regulacji dotyczącej ustrojów majątkowych. Pamiętać jednak trzeba o powyższej dystynkcji, gdyż może mieć ona przełożenie na ukształtowanie systemu norm kolizyjnych – wyrażonych w przepisach wewnętrznych danego państwa lub konwencyjnych. W niektórych systemach prawnych wpływa ona na wyodrębnienie normy kolizyjnej dotyczącej ustrojów majątkowych z zakresu normy kolizyjnej regulującej skutki majątkowe (bądź osobiste i majątkowe) wynikające z małżeństwa.

9. Wyjaśnienia wymaga również czasowa „rozciągłość” majątkowych stosunków małżeńskich. *Prima facie* wydawać by się mogło, że kończą się one wraz z ustaniem małżeństwa. Tymczasem mogą one trwać znacznie dłużej niż stosunki osobiste. Pomijając problem, wynikający z tego, że orzeczenie dotyczące podziału majątku może zostać wydane po wyroku orzekającym o ustaniu małżeństwa, chodzi tu na przykład o obowiązek alimentacyjny między byłymi małżonkami.

---

(...).” – KPP nr 3/2003, s. 696. Wydaje się, że w uzasadnieniu powinno się również wskazać na odrębność art. 27 – 30 k.r.o. i przepisów odnoszących się do małżeńskich ustrojów majątkowych, w związku z czym projektowana zmiana będzie lepiej odpowiadać układowi przepisów k.r.o.

<sup>27</sup> Polska doktryna prawa rodzinnego definiuje pojęcie ustroju majątkowego odwołując się do pojęcia majątku małżonków. „Wśród wymienionych przepisów [dotyczących stosunków majątkowych między małżonkami – przyp. M. C.] wyróżnia się jako grupę odrębną te, które określają, jakie skutki wywołuje małżeństwo w zakresie sytuacji prawnej małżonków względem ich majątku. Ogół przepisów w tym przedmiocie, jakim podlega dane małżeństwo, przyjęto nazywać w naszej doktrynie małżeńskim ustrojem majątkowym (...)” – J. Gwiazdomorski, [przyp. 26], s. 289: „Małżeński ustrój majątkowy obejmuje tylko część stosunków majątkowych, do których powstania prowadzi związek małżeński, mianowicie określa on sytuację prawną małżonka względem majątku współmałżonka.” – J. Winiarz, J. Gajda, [przyp. 24], s. 101. Przypomnieć wypada, że w polskiej doktrynie prawa cywilnego wyróżnia się niekiedy majątek *sensu stricto* i *sensu largo*, w zależności od tego czy obejmuje on tylko aktywa danego podmiotu, czy także pasywa – tak w szczególności Z. Radwański, [przyp. 23], s. 128, natomiast powszechniej pod pojęciem „majątku” rozumie się jedynie aktywa, podczas gdy długi ten majątek mogą obciążać – tak : A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, [przyp. 23], s. 249.

10. Co do pojęcia prawa prywatnego międzynarodowego, przypomnieć należy, iż termin ten w wąskim rozumieniu oznacza jedynie normy kolizyjne dotyczące stosunków cywilnoprawnych, prawa rodzinnego *sensu largo* oraz prawa pracy. Natomiast w znaczeniu szerokim obejmuje on ponadto tzw. prawo obcych oraz międzynarodowe postępowanie cywilne<sup>28</sup>. W niniejszym opracowaniu poruszone zostaną jedynie zagadnienia kolizji prawa materialnego, natomiast pominięta została problematyka międzynarodowego postępowania cywilnego.

11. Kontynuując te wstępne rozważania, trzeba wziąć pod uwagę, że prawo jest wytworem kultury, pochodną cywilizacji – systemem normatywnym, który może być słuszny i stosowany jedynie w odniesieniu do określonego ustroju społecznego czy cywilizacji. Systemy obowiązujące w przeszłości opierały się na organizacji społecznej odmiennej niż obecna. Jeżeli zaś chodzi o prawną regulację małżeństwa, to widać to doskonale na przykładzie pozycji męża w rodzinie, (dla której korelatem było często ograniczenie lub pozbawienie kobiety zdolności do czynności prawnych).

Także przemiany stosunków gospodarczych warunkowały regulację stosunków majątkowych między małżonkami. W czasach, gdy ziemia stanowiła podstawę ekonomii, a co za tym idzie decydowała o bycie rodziny, majątkowy ustrój małżeński nie miał służyć małżonkom czy też niezależności rodziny, którą przez swój związek założyli. Rodziną bowiem była wspólnota krewnych, związanych z określoną posiadłością, a „małżeństwo nie tworzyło nowej rodziny, lecz stanowiło sojusz, pakt zjednoczenia zawarty pomiędzy dwoma rodzinami już istniejącymi i miało za zadanie połączyć te dwie rodziny”<sup>29</sup>. Nic dziwnego, że również i ówczesne normy prawne prezentowały podobną aksjologię.

Przykładem takiej symbiozy obyczajowości z prawem regulującym stosunki majątkowe między małżonkami jest pochodzący z dziewiętnastowiecznego podręcznika *savoir-vivre*’u autorstwa Louise’a d’Alq opis poprawnego zachowania przy zawieraniu intercyzy<sup>30</sup>. Najpierw małżeńska umowa majątkowa była przedmiotem negocjacji dwóch zainteresowanych rodzin. Później notariusz zamknięty w oddzielnym pomieszczeniu wraz z rodzicami odczytywał im treść umowy, podczas gdy narzeczeni i pozostali członkowie rodzin cierpliwie czekali w innym pomieszczeniu. Wreszcie przychodzili do nich rodzice i przedstawiali zgromadzonym intercyzę do

---

<sup>28</sup> Por. Pazdan, s. 19–24.

<sup>29</sup> Wiederkehr, s. 20.

<sup>30</sup> Louise d’Alq, *Le savoir vivre en toutes les circonstances de la vie*, cytat za: Wiederkehr, [przyp. 1], s. 539.



podpisania. Jak pisze Louise d'Alq: „Młody człowiek podnosił się, kłaniał się narzeczonej i podpisywał [intercyzę – przyp. M.C.]. Później podawał jej pióro, które ta, po podpisaniu, wręczała swojej przyszłej teściowej. Z kolei ta ostatnia podawała pióro matce narzeczonej. Później podpisywali ojcowie i wreszcie wszystkie obecne osoby poczynawszy od najstarszych. Intercyza może być przesyłana – celem podpisania – osobom ważnym i dostojnym lub chorym rodzicom”<sup>31</sup>. Opóźnianie całego ceremoniału (zwłaszcza, gdyby zrobił to któryś z przyszłych nowożeńców) przez czytanie podpisywanej umowy byłoby uznane za tak niestosowne, że Louise d'Alq nawet o tym nie wspomniał<sup>32</sup>...

Jeżeli w toku dalszych rozważań pokazana będzie ewolucja niektórych rozwiązań prawnych, to nie można zapominać, że motorem tych zmian były przemiany społeczne. Instytucja ustroju majątkowego, niegdyś służąca rodzinie obecnie ma za zadanie zapewnienie równości między małżonkami oraz sprawiedliwego ukształtowania ich relacji ekonomicznych, przy jednoczesnym zabezpieczeniu praw osób trzecich.

12. Znaczenie materii niniejszej pracy wynika nie tylko ze wzrostu międzynarodowego obrotu prawnego, lecz także ze znacznego zróżnicowania ustawodawstwa w przedmiocie ustrojów majątkowych<sup>33</sup>.

W pierwszej kolejności wyróżnić trzeba ze względu na sposób powstania następujące trzy rodzaje<sup>34</sup> majątkowych ustrojów małżeńskich:

- 1) ustawowy – jest on konsekwencją samego zawarcia małżeństwa,
- 2) umowny – wynika on z zawartej majątkowej umowy małżeńskiej (tzw. intercyzy),
- 3) przymusowy – powstaje na skutek orzeczenia sądu lub innego organu.

Jeżeli chodzi o treść ustrojów majątkowych<sup>35</sup>, to możliwe jest przyjęcie takiego rozwiązania, w którym małżeństwo nie zmienia w niczym stosunków majątkowych osób je zawierających. Ich sytuacja majątkowa pozosta-

---

<sup>31</sup> *Ibidem*, cytat za: G. Wiederkehr, [przyp. 1], s. 539: – „Le jeune homme se lève, s'incline devant la fiancée et signe, puis, il lui offre la plume que celle-ci, après avoir signé, passe à sa future belle-mère, laquelle la donne à son tour à la mère de la fiancée; les pères signent ensuite et enfin toutes les personnes présentes par rang d'âge. Le contract est envoyé, s'il y a lieu, chez de hauts personnage ou chez les parents malades, pour être signés par eux”.

<sup>32</sup> *Ibidem*, cytat za: G. Wiederkehr, [przyp. 1].

<sup>33</sup> J. Gwiazdomorski, [przyp. 26], s. 291; Droz, s. 12.

<sup>34</sup> J. Gwiazdomorski, [przyp. 26], s. 291–295, A. Dyoniak, *Majątkowe prawo małżeńskie wybranych państw europejskich na tle prawa polskiego*, Warszawa 1992.

<sup>35</sup> J. Gwiazdomorski, [przyp. 26], s. 291–295, por. też J. Winiarz, J. Gajda, [przyp. 24], s. 103–104 oraz Droz, s. 12–14.

je identyczna z tą, w której pozostają ludzie stanu wolnego (jest to ponieważ brak majątkowego ustroju małżeńskiego). Taka całkowita rozdzielnosc majątkowa istniała w prawie rzymskim w małżeństwie *sine manu* od czasu reformy cesarza Augusta. Obecnie ustrój rozdzielnosci obowiązuje między innymi w: Austrii, Arabii Saudyjskiej, Indiach, Irlandii i Turcji<sup>36</sup>. Na przeciwnym biegunie znajduje się ustrój pełnej wspólności. Polega on na połączeniu z chwilą zawarcia małżeństwa majątków współmałżonków i powstaniu jednego wspólnego majątku. Wreszcie pomiędzy tymi dwoma skrajnościami występuje wiele odmian wspólności ograniczonej. Polega ona na współlistnieniu trzech majątków – dwóch odrębnych majątków małżonków oraz majątku wspólnego. Ze względu na jego zakres wyróżnić można, tytułem przykładu ustroje: wspólności dorobku, wspólności ruchomości czy system podziału dorobku. Ten ostatni polega na tym, że w trakcie trwania małżeństwa majątki małżonków pozostają rozdzielone, a zamiast prawa rzeczowego (współwłasności) przysługuje im jedynie wierzytelność. W chwili likwidacji ustroju, majątki współmałżonków tworzą jedną masę, która podlega podziałowi.

Czynników, które komplikują zagadnienie stosunków majątkowych między małżonkami w prawie prywatnym międzynarodowym jest dużo więcej. Wymienić wypada choćby kwestię zmiany prawa właściwego dla ustroju majątkowego, ochronę praw osób trzecich czy zagadnienia kwalifikacji. Wszystko to podnosi znaczenie omawianego zagadnienia i sprawia, że:

„Ustroje majątkowe były zawsze jednym z probierzy prawa prywatnego międzynarodowego i mimo, że kwestia ta nie jest tak nieuchronna jak dziedziczenie, gdyż niektórzy unikają jej pozostając w stanie bezzennym, to jednak w praktyce prywatnych stosunków międzynarodowych równowaga jest zachowana – ponieważ umiera się tylko raz, a żenić się, czy wychodzić za mąż można wiele razy”<sup>37</sup>.

---

<sup>36</sup> M. Revillard: *Droit international privé et pratique notariale*, Paris 2001, s. 172–176.

<sup>37</sup> Droz, s. 11.

## ROZDZIAŁ I

# EWOLUCJA ZAGADNIENIA

### § 1. ROZWÓJ DOKTRYNY

#### A. Szkoła statutowa

13. Początki nauki prawa prywatnego międzynarodowego łączą się z powstaniem tzw. szkoły statutowej – doktryny, czy też właściwie pewnej metody prawniczej<sup>38</sup>, którą dla rozwiązania kolizji praw stworzyli już w XIII w. glosatorzy, a rozwinęli później komentatorzy, zwłaszcza zaś Bartholus (1314–1357) oraz Baldus de Ubaldis (1327–1400).

Punktem wyjścia dla tej metody było (jak i jest dla całego prawa prywatnego międzynarodowego) założenie, iż nie w każdym przypadku powinno być stosowane prawo miejsca siedziby sądu – *lex fori*, ale że są przypadki, w których należy zastosować prawo państwa innego niż to, w którym znajduje się siedziba sądu. Właśnie jeden z glosatorów – Jakub Balduini (*Jacobus Balduinus*, zm. 1235 r.) wprowadził fundamentalne rozróżnienie pomiędzy *ordinatio litis* – tj. przepisami postępowania, które są zawsze przepisami *legis fori* oraz *decisio litis* – czyli normami merytorycznymi.

Aby określić sytuacje, w których zamiast *legis fori* należy zastosować prawo obce, wprowadzono pojęcie statutu, czyli prawa właściwego dla określonego zespołu zdarzeń prawnych. W praktyce uzależniano zakres obowiąz-

---

<sup>38</sup> Pod pojęciem szkoły statutowej M. Pazdan, s. 27, rozumie „cały dorobek doktryny prawa prywatnego międzynarodowego do połowy XIX”, natomiast „Tak zwana dawna szkoła statutowa obejmuje okres od XII do XVI wieku”. Właśnie z tym ostatnim znaczeniem Audit, s. 60, wiąże termin *la doctrine statutaire* i w takim też znaczeniu będzie używane pojęcie szkoły statutowej w niniejszym opracowaniu.

zywania statutu od obszaru panowania, czy władzy podmiotu, który go wydał<sup>39</sup>.

Z kolei wyróżniano statuty rzeczowe i osobowe. Pierwsze stwierdzały prawa osoby do danej rzeczy, drugie zaś związane były z obowiązkiem świadczenia. W konsekwencji tego, statut rzeczowy poddany był prawu miejsca położenia rzeczy – *legi rei sitae*, natomiast statut osobowy podlegał prawu miejsca zamieszkania osoby, czyli *legi domicilii*<sup>40</sup>.

Metoda statutowa nie stanowiła jakiegoś zwartego i koherentnego systemu pozwalającego rozstrzygać zagadnienia kolizyjnoprawne. Był to raczej zespół poglądów odnoszących się do konkretnych przypadków, pełen kazuistyki, czy rozwiązań zgoła sztucznych<sup>41</sup>. Mimo tego, właśnie juryści szkoły statutowej powiązali po raz pierwszy niektóre sytuacje prawne (dziedziczenie, forma aktu prawnego) z określonym prawem (*lex rei sitae*, *lex loci actus*) formułując abstrakcyjne normy jak np. *locus regit actum*<sup>42</sup>.

14. Rozwiązanie, jakie dla stosunków majątkowych między małżonkami zaproponowała szkoła statutowa, a które jest zarazem pierwszym i bodajże najstarszym znanym rozstrzygnięciem kolizyjnoprawnym tej kwestii<sup>43</sup>, polegało na przyjęciu zasady, iż każda z rzeczy wchodzących w skład majątku małżonków podlega właściwemu dla siebie prawu. Można by stwierdzić, iż relacje majątkowe między małżonkami podlegały statutowi rzeczowemu, gdyby nie to, że w takiej sytuacji nie miało w ogóle sensu odwoływanie się do pojęcia stosunków majątkowych między małżonkami, bowiem nie funkcjonował żaden zespół norm je regulujących. Istniały jedynie poszczególne przedmioty (rzeczy) stanowiące majątek małżonków, dla każdej zaś z tych rzeczy należało oddzielnie określić prawo, któremu podlegała.

15. To ostatnie zagadnienie nastroczało jednak pewnych trudności. O ile dla nieruchomości bez zastrzeżeń można uznać właściwość *legis rei sitae*, to przyjęcie takiej samej zasady dla ruchomości będzie powodować wraz z jej przemieszczeniem do innego obszaru prawnego, każdorazową zmianę prawa dla niej właściwego, w najmniejszym stopniu nie zapewnia-

---

<sup>39</sup> Pazdan, s. 28; Audit, s. 61 i 63.

<sup>40</sup> Por. Audit, s. 61.

<sup>41</sup> Por. Audit, s. 62, gdzie jako przykład całkowicie sztucznej i oderwanej od rzeczywistości zasady podana jest reguła zaproponowana przez Bartholusa: *verba consuetudinis attenda sunt*.

<sup>42</sup> W innej wersji: *lex loci regit formam actus*. Autorstwo tej paremii przypisuje się Wilhelmowi de Cun (XIV w.) – Pazdan, s. 27.

<sup>43</sup> Wiederkehr, s. 17.

jąc bezpieczeństwa obrotu prawnego. Stąd też nawet zwolennicy szkoły statutowej godzili się w tym miejscu na odstępstwo od zasady, iż dla określenia sytuacji prawnej rzeczy właściwe jest prawo miejsca jej położenia. Przyjmowali oni zamiast tego, jako typową fikcję prawną, że ruchomości nie podlegają *legi rei sitae*, lecz prawu miejsca zamieszkania właściciela, czyli *legi domicilii*. Zasadę tę ujęto w postaci paremii *mobilis sequuntur personam*, czy też w bardziej dosadnej wersji, która odnosiła się wszakże do dziedziczenia – *mobilis ossibus inhaerent*.

Przyjęcie takiej fikcji – wzięwszy pod uwagę czasy, w których ją wprowadzono – miało wszelkie powody ku temu, by nie odbiegać zbyt od rzeczywistości<sup>44</sup>. Zapewne większość nieruchomości znajdowała się w miejscu, gdzie zamieszkiwali małżonkowie. Zresztą rozwiązania przyjęte przez szkołę statutową dotyczyły zupełnie innej organizacji społecznej niż obecna. Jak już zaznaczono we wstępie, [11] małżeństwo było podówczas formą i owocem sojuszu rodzin, których podstawę bytu stanowiły dobra ziemskie przekazywane z pokolenia na pokolenie. Stąd też główny nacisk kładziono właśnie na nieruchomości, co do których właściwość *legis rei sitae* może być przyjęta bez zastrzeżeń, podczas gdy do ruchomości przykładano znacznie mniejszą wagę.

## B. Charles Dumoulin i sprawa *Ganey*

16. Zagadnienie, które po raz pierwszy w doktrynie prawa prywatnego międzynarodowego opracowali włoscy glosatorzy – twórcy szkoły statutowej, rychło znalazło sobie szerokie pole do praktycznego zastosowania we Francji, która pod względem partykularyzmu prawnego nie miała sobie równej<sup>45</sup>. Tu początkowo również zaakceptowano regułę statutu rzeczowego, jako rządzącego majątkiem małżonków. Znacznie wzmacniało to partykularyzm, ale i doprowadziło do sporu prawnego i w rezultacie – słynnego procesu, który wykazał słabość dotychczasowej teorii, a zarazem doprowadził – ciągle jeszcze w ramach szkoły statutowej – do zasadniczej zmiany poglądów na kolizyjnoprawne zagadnienia stosunków majątkowych między małżonkami.

W sprawie tej chodziło o nieruchomości małżonków, które ci posiadali w regionach paryskim i lionskim, gdzie obowiązywały odmienne syste-

---

<sup>44</sup> Wiederkehr, s. 19.

<sup>45</sup> St. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, część I, Kraków 1997, s. 81.

my prawa zwyczajowego – *coutumes*. Zastosowanie statutu rzeczowego prowadziłoby do wyłączenia z majątkowej wspólności między małżonkami, która obowiązywała w miejscu zamieszkania małżonków – tj. w Paryżu, nieruchomości w okręgu lionńskim nabytych przez *Jana de Ganey* w trakcie trwania małżeństwa. W Lyon obowiązywał bowiem ustrój rozdzielności majątkowej. Dla spadkobiercy żony pożądane było zatem zastosowanie *coutume'u* paryskiego do całego ich majątku<sup>46</sup>. W związku z tą sprawą paryski adwokat i wybitny humanista – Charles Dumoulin<sup>47</sup> (1500 – 1566), przygotował słynne *Consilium LIII*<sup>48</sup>, w którym zaprezentował następującą argumentację:

17. Umowa obejmująca rozporządzenie rzeczą wywiera skutek bez względu na położenie tejże i analogicznie odnieść to trzeba do małżeństwa i prawa właściwego dla skutków, które ono wywołuje<sup>49</sup>. Zawarcie małżeństwa – wg Dumoulina – zastępuje brak takiej umowy, jest bowiem w tym zakresie porozumieniem dorozumianym<sup>50</sup>. Stąd też jeden *coutume*, czyli jedno prawo reguluje stosunki majątkowe między małżonkami, nawet jeżeli ci posiadają nieruchomości w obszarach obowiązywania różnych praw<sup>51</sup>. A jakie to prawo? Oczywiście wskazane przez miejsce zamieszkania zgodnie ze statutem osobowym. Pamiętać bowiem trzeba, iż Dumoulin poruszał się cały czas w obrębie pojęć stworzonych przez szkołę statutową. Skoro zaś statuty dzielono na rzeczowe i osobowe<sup>52</sup> – to konsekwentnie – jeżeli stosunki majątkowe między małżonkami nie mogą być poddane regulacji tych pierwszych, siłą rzeczy, przynależą do drugich.

---

<sup>46</sup> Szerzej J. Skąpski, *Autonomia woli w prawie międzynarodowym prywatnym*, ZNUJ PB, zeszyt 19, Kraków 1964, s. 40.

<sup>47</sup> Czasami stosowana jest inna, starsza wersja pisowni: *Charles Du Moulin*, lub wersja łacińska: *Carolus Molinaeus*.

<sup>48</sup> Charles Dumoulin *Consilium LIII*, wydane w: *Caroli Molinae, Franciae et Germaniae celeberrimi jurisconsulti, et in supremo parisiorum senatu antiqui advocati omnia quae extant opera ex variis librorum apothecis... tomus secundus*, Paris 1681, (dalej cytowane jako: C. Dumoulin).

<sup>49</sup> „*Consuetudines sunt locales nec vi sua extenduntur ad bona alibi sita, sed bene vi pacti ex facto hominis*” – C. Dumoulin, [przyp. 48], s. 963, Paris 1681.

<sup>50</sup> „*In dependendibus a voluntate partium non dicitur oviri ius ex consuetudine sed tacito pacto (...)* *Factis reciprocis societas contrahitur.*” – C. Dumoulin, [przyp. 48], s. 963.

<sup>51</sup> „*Non in vim consuetudinis realis, sed in vim taciti pacti quod inser*” – C. Dumoulin, [przyp. 48], s. 963.

<sup>52</sup> „*Consuetudo quedam realis, quedam personalis*” – C. Dumoulin, [przyp. 48], s. 963. Wprawdzie wyróżniano także statuty mieszane – *statuta mixta*, odnoszące się po części do osób, po części do rzeczy, niemniej jednak, rozróżnienie to nie miało doniosłości praktycznej.

18. Należy podkreślić jeszcze jeden aspekt tej sprawy. Mianowicie w czasach Dumoulina uznawano powszechnie, iż to, co dziś oznacza się terminem „oświadczenia woli” może wywierać skutki prawne wykraczające poza obszar obowiązywania jednego systemu prawnego<sup>53</sup>. Stąd stwierdzenie, że zawarcie małżeństwa obejmuje również milczące porozumienie co do stosunków majątkowych małżonków (zatem skutki jego zawarcia są analogiczne do skutków każdej innej umowy) pozwalało wprowadzić istotne *novum* – jedność i niepodzielność reżimu prawnego właściwego dla stosunków majątkowych między małżonkami. To zaś oznaczało właściwość jednego prawa w tym zakresie. Istotna różnica między statutem rzeczowym a osobowym polegała bowiem na tym, że pierwszy ograniczał się zawsze do obowiązywania na właściwym dla niego obszarze, podczas gdy ten drugi mógł być z równym powodzeniem stosowany poza takim obszarem. „Jeżeli więc poszczególni autorzy zadawali sobie tyle trudu, aby określić czy statut jest rzeczowy czy osobowy, to właśnie po to, żeby rozpoznać czy jest on ograniczony terytorialnie, czy nie”<sup>54</sup>.

19. Argumentacja Dumoulina oparta jest na dwóch filarach – umowy dorozumianej oraz właściwości statutu osobowego (a co za tym idzie miejsca zamieszkania). Co ciekawe, założenia te przejęte przez późniejszych prawników, zostaną przez nich uznane za sprzeczne i choć będą często podnoszone, to jednak zawsze osobno a nigdy łącznie<sup>55</sup>.

Powyższa argumentacja niesie w sobie także zaczątek dwóch całkiem nowoczesnych rozwiązań. Postulat jedności reżimu prawnego właściwego dla regulacji majątkowych stosunków małżeńskich, to myślenie wykraczające już poza rozumowanie w kategoriach statutowych. Ma ono wiele wspólnego z wyodrębnieniem pewnej stypizowanej kategorii sytuacji prawnych, dla której z kolei szuka się właściwego prawa – co jest właściwe dla normy kolizyjnej [4]. Wreszcie uznanie, że prawem właściwym – zgodnie z wywodami Dumoulina – jest prawo miejsca, w którym małżonkowie ustanowili wspólne miejsce zamieszkania (w sprawie *Ganey* był to Paryż) dało w późniejszych czasach asumpt do odwołania się do woli stron celem określenia prawa właściwego do regulacji stosunków prawnych między nimi<sup>56</sup>.

---

<sup>53</sup> „*Primum in sano intellectu nullum habet dubium, quid societas semel contracta complectatur bona ubique sita, sine nulla differentia territorii, quedammodum quilibet contractus societaticus, sive expressus ligat personam, & disponendis ubique*”. – C. Dumoulin, [przyp. 48], s. 964, Paris 1681.

<sup>54</sup> Wiederkehr, s. 39.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>56</sup> Audit, s. 62.

20. Niektórzy autorzy uznają Dumoulina za ojca teorii autonomii woli<sup>57</sup>. Tymczasem tenże odwołując się do teorii umowy dorozumianej chciał osiągnąć jedynie połączenie małżeńskich stosunków majątkowych ze statutem osobowym, poprzez ukazanie ich umownej natury. Żaden bowiem z ówczesnych, czy późniejszych przeciwników poglądów Dumoulina, nawet d'Argentré [23, 24], nie podważał roli, jaką odgrywa wola stron przy zawarciu umowy<sup>58</sup>. Teoria umowy dorozumianej była dla Dumoulina jedynie „środkiem technicznym dla zapewnienia jednoci ustroju majątkowego”<sup>59</sup> [94].

21. Tymczasem poglądy Dumoulina zostały przyjęte przez Parlament paryski, który odąd konsekwentnie podtrzymywał je w swoim orzecznictwie<sup>60</sup>. Jak więc widać – przeobraziły one głęboko nie tylko dotychczasowe teorie szkoły statutowej, ale i odcisnęły swoje piętno na praktyce prawniczej. Jednakże późniejsi protagoniści Dumoulina (a wielu było przecież i przeciwników jego rozwiązania) nie zachowali całości jego argumentacji [95], wydobywając na światło dzienne nowe aspekty zagadnienia.

Jako przykład może służyć opinia Louisa Boullenois, który w XVIII w. stwierdzał o teorii Dumoulina: „Jest to system czystej wyobraźni, nie poparty żadną zasadą”<sup>61</sup>. Krytyka ta jednak obejmowała samo rozumowanie, nie zaś wnioski z niego wywodzone. Miał tego należało uznać właściwość statutu osobowego, a co za tym idzie właściwość *legis domicilii*, ale nie na podstawie umowy – wyraźnej lub dorozumianej – tylko jako konsekwencję stanu małżeńskiego. Skoro stan ten niewątpliwie przynależy do statutu osobowego, to i jego konsekwencje muszą być z nim związane<sup>62</sup>.

Takie rozwiązanie, jeżeli definiować je przy użyciu obecnie stosowanej terminologii, oznaczało włączenie stosunków majątkowych między małżonkami do zakresu normy kolizyjnej właściwej dla zdolności prawnej osób fizycznych. Jednakże przez długi czas sądy francuskie poddawały majątkowe ustroje małżeńskie właściwości *legis domicilii* bez powoływania, ani statutu osobowego, ani pojęcia umowy dorozumianej [95].

---

<sup>57</sup> Por. Wiederkehr, s. 38.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>59</sup> Wiederkehr, s. 40, patrz także J. Skąpski, [przyp. 46], s. 42–44.

<sup>60</sup> J. Skąpski, [przyp. 46], s. 42.

<sup>61</sup> Cyt. za: Wiederkehr, s. 41.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 41.



### C. Terytorializm

22. Fakt, że poglądy Dumoulina przejęła praktyka, nie oznaczał, że *fa-mossima questio* została rozwiązana raz na zawsze. Zwłaszcza, że pojawiły się nowe poglądy (choć proponujące w odniesieniu do stosunków majątkowych między małżonkami stare rozwiązania) – jak właśnie terytorializm. Doktryna ta narodziła się we Francji na gruncie tamtejszych konfliktów między poszczególnymi *coutumes*. Stamtąd została szybko przejęta przez jurystów niderlandzkich – Pawła Voeta (Voetius, 1619–1677), jego syna Jana Voeta (1647–1714) [94], a przede wszystkim Ulryka Hubera (1636–1694), autora dzieła pt. *De conflictu legum*. W Zjednoczonych Prowincjach Niderlandów doktryna ta wzmacniała ideę niepodległości politycznej w dobie konfliktów z habsburską Hiszpanią. Wreszcie, terytorializm zyskał sobie początkowo niezwykłą popularność w krajach *common law*. Zainspirował tam bowiem tak znakomite umysły, jak Joseph Story (1779–1845) [26] czy Albert Venn Dicey, który w oparciu o nią zbudował teorię praw nabytych (*theory of vested rights*). Na doktrynie terytorializmu oparto amerykański *First Restatement on the conflict of Laws* z 1934 r.

Dziś jednak znaczenie tej doktryny radykalnie zmalało<sup>63</sup>. Trudno jednak nie zauważyć wpływu, jaki wywarł terytorializm na prawodawstwa *common law* w dziedzinie małżeńskich stosunków majątkowych, co wyraża się zwłaszcza w zerwaniu z jednością statutu [25–27, 84–90].

23. „Można widzieć w początkowej doktrynie terytorializmu wcielenie teorii statutowej, mimo że zrodziła się ona jako reakcja przeciw tej teorii i wyróżniała się już przez swój systematyczny charakter”<sup>64</sup>. I tak współczesny Dumoulinowi, jego zagorzały przeciwnik – sędzia bretoński Bertrand d’Argentré (Argentarius, 1519–1590) odrzucał używane przez teorię statutową rozróżnienia statutów dla poszczególnych kategorii prawnych. Wskazywał, że istnieją jedynie *coutumes* rzeczowe i osobowe. Z zasady jednak *coutume* stosuje się na jego terytorium, zupełnie wyjątkowo zaś osobowo.

---

<sup>63</sup> Odnośnie do majątkowych ustrojów małżeńskich wskazuje się, że terytorializm wpłynął na ustawodawstwo w meksykańskim stanie Sonora oraz w Luizjanie. Art. 312 kodeksu cywilnego Sonory – w wypadku, gdy małżeństwo zostało zawarte poza granicami tego stanu – przewiduje jego właściwość dla wszystkich rzeczy nabytych przez małżonków, a znajdujących się na terytorium Sonory. Z kolei art. 2400 kodeksu cywilnego Luizjany przewiduje, że ustrój wspólności majątkowej stosuje się do wszystkich rzeczy znajdujących się na jego terytorium – niezależnie od tego, gdzie zamieszkują małżonkowie – Droz, s. 30.

<sup>64</sup> Audit, s. 63.

Z kolei jedynie taki statut jest osobowy, który całkowicie dotyczy zdolności prawnej osób, bez żadnego elementu rzeczowego<sup>65</sup>.

24. W odniesieniu do stosunków majątkowych między małżonkami, d'Argentré uznawał, iż zawarcie małżeństwa może wywierać skutki poza obszarem prawnym, na którego terenie zostało zawarte. Jednakże dobra należące do małżonków podlegają statutowi rzeczowemu. „Jeżeli nupturienci zawierają małżeństwo bez umowy, odwołują się tym samym do prawa zwyczajowego (*coutume*); chcą aby prawo zwyczajowe wiązało zamiast umowy; muszą zatem je przyjmować zgodnie z właściwym mu charakterem; (...) wszechmocne na swoim obszarze, nie ma żadnej mocy poza jego granicami: każde prawo zwyczajowe jest suwerenne na terytorium, na którym rządzi”<sup>66</sup>. Skoro zatem małżonkowie nie zawarli majątkowej umowy małżeńskiej, to chcieli, aby stosunki majątkowe między nimi były poddane danemu prawu zwyczajowemu, które ma przecież charakter terytorialny i stąd podlegają mu wszystkie dobra, znajdujące się na obszarze jego zastosowania.

#### D. System *common law*

25. W systemie *common-law* brak jest zarówno pojęcia małżeńskiego ustroju majątkowego (używa się natomiast pojęć *marital property*, *matrimonial property* i *property on marriage*), jak i samej instytucji, co między innymi jest praktyczną konsekwencją rozdzielności majątkowej między małżonkami<sup>67</sup>. Można by stwierdzić, że w anglosaskich systemach prawa: „To małżonkowie się pobrali, nie zaś ich majątki”<sup>68</sup>. Trzeba jednak wyjaśnić, że nie ma koniecznego związku między terytorializmem a ustrojem rozdzielności majątkowej<sup>69</sup>. W szczególności wskazać tu można na zróżnicowanie panujące w Stanach Zjednoczonych Ameryki odnośnie prawnego unormowania stosunków majątkowych między małżonkami<sup>70</sup>. Właśnie ono sprawia, że państwo to jest *sui generis* „kolizyjnoprawnym laboratorium w zakresie majątkowych stosunków małżeńskich”<sup>71</sup>.

---

<sup>65</sup> Wiederkehr, s. 18, Audit, s. 63.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 21.

<sup>67</sup> „In general the approach taken by common law jurisdictions is to regard the property rights of spouses as unaffected by marriage.” – M. Davie, *Matrimonial Property in English and American Conflict of Laws*, ICLQ nr 4/1993, s. 855.

<sup>68</sup> Wiederkehr, s. 28.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 29.

<sup>70</sup> M. Revillard, [przyp. 36], s. 173.

<sup>71</sup> „All this goes to make the United States something of a conflict of laws laboratory in the field of matrimonial property conflicts.” – M. Davie, [przyp. 67], s. 856.

26. Ciekawe, że argumentacja analogiczna do tej przedstawionej przez Dumouliną, została zaprezentowana w jednym z pierwszych procesów, który dotyczył kolizyjnoprawnych aspektów stosunków majątkowych między małżonkami w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Chodzi mianowicie o sprawę rozstrzyganą w 1827 r. w Luizjanie – *Saul versus His Creditors*<sup>72</sup>. Otóż Saul zawarł związek małżeński (bez intercyzy) w stanie Wirginia w 1794 r., gdzie obowiązywał ustrój rozdzielności majątkowej. W 1804 r. małżonkowie przeprowadzili się do Luizjany, której prawo przewidywało ustrój wspólności majątkowej i gdzie żona zmarła w 1819 r. Wierzyście męża wszczęli przeciwko niemu egzekucję, podczas gdy dzieci zażądały należnej im według prawa Luizjany połowy dóbr, które stanowiły wspólną własność małżonków. Pełnomocnik wierzyście – Livermore, starał się wykazać, iż małżonkowie przyjęli w sposób dorozumiany ustrój rozdzielności obowiązujący w Wirginii. Sąd nie podzielił tego zapatrywania i orzekł o właściwości *legis domicilii*, czyli prawa Luizjany.

Livermore, aby przedstawić swoją argumentację, napisał pierwszą amerykańską książkę dotyczącą prawa prywatnego międzynarodowego<sup>73</sup>. Odpowiedzią na nią było opowiedzenie się przez sędziego Josepha Story'ego<sup>74</sup> [22] za zmiennością prawa właściwego dla sytuacji prawnej ruchomości nabytych przez małżonków, która to zasada obowiązuje nadal w prawie amerykańskim<sup>75</sup> [84].

27. Ustawodawstwa *common law* przyjęły odnośnie do kolizji praw w zakresie małżeńskich systemów majątkowych skomplikowane rozwiązanie oparte na zerwaniu z jednością statutu [84–90]. Da się jednak zauważyć w tej kwestii bardzo ograniczony, acz zauważalny wpływ<sup>76</sup> na prawo amerykańskie tzw. *theory of interest analysis*<sup>77</sup>.

---

<sup>72</sup> *Saul v. His Creditors*, 16 Am. Dec. 212 (La 1827) za: Droz, s. 11.

<sup>73</sup> S. Livermore, *Dissertation on the questions which arised from the contrariety of the positive laws of different States and Nations*, New Orleans, 1828.

<sup>74</sup> J. Story, *Commentaries on the conflict of Laws foreign and domestic*, Boston 1834.

<sup>75</sup> Na wpływ teorii d'Argentré zwraca uwagę A. Ehrenzweig, E. Jayme, *Private International Law*, Vol. 2, Special Part, Leiden 1973, s. 204 i 208.

<sup>76</sup> Szczegółową i interesującą analizę wpływu *theory of interest analysis* na kolizję praw w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami w prawie Stanów Zjednoczonych Ameryki, wraz z postulatami *de lege ferenda* odnośnie prawa angielskiego przedstawił: M. Davie, [przyp. 67], s. 864–873, 876, 880–881.

<sup>77</sup> Brak w niniejszym opracowaniu miejsca na przedstawianie tej doktryny, pozostaje więc odesłać do stosownych opracowań: Dicey and Morris, *The Conflict of Laws*, 12 ed., London 1993, s. 1484 i n., Audit, s. 107–112.

## § 2. EWOLUCJA STANOWISKA PRAWA POLSKIEGO

28. Stosunki majątkowe między małżonkami w prawie prywatnym międzynarodowym stosunkowo wcześniej stały się przedmiotem rozważań polskich jurystów. Już w 1 poł. XIX w. opublikowana została pierwsza polska monografia dotycząca tego zagadnienia. Była to praca doktorska Piotra Burzyńskiego<sup>78</sup>. Znaczący wpływ wywarły na nią poglądy Dumoulina i d'Argentré oraz doktryna krajów niemieckojęzycznych. Autor tej pracy opowiedział się za poglądem, zgodnie z którym „zamieszkanie męża w prawem znaczeniu tego wyrazu, stanowi zasadę do oznaczenia prawa, urządzić mającego stosunki majątkowe małżeństwa zawartego bez intercyzy, bądź między osobami jednego kraju lecz różnych prowincyj, odmiennym podległych miejscowym przepisom, bądź między osobami różno-krajowymi.”<sup>79</sup> Omawiane zagadnienie było również dyskutowane na gruncie prawa obowiązującego w Królestwie Polskim<sup>80</sup>.

---

<sup>78</sup> P. Burzyński, *O stosunkach majątkowych między Osobami Różno-Krajowymi zawierającymi związki małżeńskie bez intercyzy z szczególną w tym względzie uwagą na Krainę Wł. M. Krakowa z trzema ościennymi państwami*, Kraków 1844.

Piotr Burzyński (1819-1879) był wykładowcą na Uniwersytecie Jagiellońskim, zastępcą sędziego Trybunału Wielkiego Księstwa Krakowskiego, członkiem Akademii Umiejętności i krakowskiego Towarzystwa Naukowego. W latach 1851-54 wykładał na Uniwersytecie Jagiellońskim francuskie prawo cywilne i handlowe jako zastępca profesora. W 1860 objął katedrę prawa cywilnego francuskiego oraz katedrę prawa i historii prawa polskiego, którymi kierował do końca życia. W latach 1863/4 i 1869/70 pełnił funkcję Dziekana Wydziału Prawa. Jego największe dzieło to *Prawo prywatne polskie*, wydane w dwóch tomach (1867 i 1871); tom trzeci, gotowy do druku nie ukazał się. Szerzej – M. Patkaniowski, *Piotr Burzyński*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, (red. W. Konopczyński), t. III, Kraków 1937, s. 141-2; M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kółkajowskiej do końca XIX stulecia*, ZNUJ PP zeszyt 13, Kraków 1964, s. 263-269.

<sup>79</sup> P. Burzyński, [przyp. 78], s. 37.

<sup>80</sup> A. Wrotnowski, *Podług jakich praw urządzone być powinny stosunki majątkowe pomiędzy cudzoziemcami, bez umowy przedwstępnej w związku małżeńskie wchodzącymi?*, Biblioteka Warszawska 1857, t. II. Autor ten prowadzi swoje rozważania dwutorowo. Najpierw omawia podział ustaw na „policyjne, rzeczowe i osobiste”, zaliczając stosunki majątkowe między małżonkami oraz sprawy spadkowe do kwestii regulowanych przez ustawy rzeczowe. Następnie, określając małżeństwo jako umowę zawartą *tacite*, stwierdza, że „owa domyślna drugorzędna umowa, majątki małżonków urządzająca (...) ulegać musi temu prawodawstwu, pod którym wzięła swój początek i istnienie.” (s. 858). Wreszcie, jako uzasadnienie, aby do cudzoziemców stosować prawo obowiązujące w Królestwie Polskim powołuje Wrotnowski art. 3, 7, 11 i 12 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego. W artykule tym pomieszana została koncepcja umowy dorozumianej, teorii szkoły statutowej,

29. W niepodległej Polsce zagadnienie będące przedmiotem niniejszego opracowania bardzo szybko weszło pod obrady Komisji Kodyfikacyjnej, gdyż na wniosek F. Zolla, na programowym posiedzeniu Sekcji Prawa Cywilnego w dniu 14 listopada 1919 r. uchwalono, aby w pierwszej kolejności rozpocząć prace nad międzynarodowym i międzydzielnicowym prawem prywatnym<sup>81</sup>. Równocześnie wnioskodawcy powierzono przygotowanie projektów ustaw. Pierwsze czytanie przedłożonych przez Zolla projektów<sup>82</sup> odbywało się od 25 marca do 2 kwietnia 1920 r. W zakresie stosunków majątkowych między małżonkami w prawie prywatnym międzynarodowym nie zgłoszono wówczas żadnych uwag<sup>83</sup>, powołano natomiast komisję redakcyjną w składzie: J. Glass, H. Konic i F. Zoll<sup>84</sup>, która opracowała nową wersję obu projektów przedłożonych uprzednio przez tego ostatniego<sup>85</sup>.

---

zasady właściwości prawa miejsca, zawarcia umowy dla regulacji jej skutków oraz równego traktowania cudzoziemców w sprawach cywilnych. W efekcie wyprowadza ten autor normę jednostronną, która właściwości prawa Królestwa Polskiego poddaje stosunki majątkowe między małżonkami – poddanyymi Królestwa lub tam osiadłymi, jak i tamże przebywającymi (s. 862).

<sup>81</sup> Przybyłowski, s. 47; L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 116, F. Zoll, *Wspomnienia Fryderyka Zolla (1965–1948)*, (oprac. I. Homola Skąpska), Zakamycze 2000, s. 310, A. Mączyński, *Znaczenie prac Fryderyka Zolla w dziedzinie prawa prywatnego międzynarodowego*, w: *Fryderyk Zoll 1865–1948. Prawnik – Uczony – Kodyfikator*, red. A. Mączyński, Kraków 1994, s. 64–68.

<sup>82</sup> Projekty te przedłożył referent Prezydium Sekcji już 10 stycznia 1920 r. Na skutek dyskusji, jaka w lutym i marcu odbyła się w Krakowskim Towarzystwie Prawniczym, oraz ze względu na uwagi krytyczne M. Rostworowskiego, J. Trammera i J. Skąpskiego oba projekty uległy zmianom. Szerzej na ten temat: L. Górnicki, [przyp. 81], s. 116.

<sup>83</sup> *Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo międzynarodowe i międzydzielnicowe prywatne*, Kraków 1920, s. 47–8.

<sup>84</sup> L. Górnicki, [przyp. 81], s. 117.

<sup>85</sup> Przepisy odnoszące się do majątkowych stosunków między małżonkami uzyskały wówczas następujące brzmienie:

„Stosunki między małżonkami osobiste i majątkowe.

Art. 12. Stosunki osobiste i majątkowe małżonków podlegają w ogólności ich prawu ojczystemu (art. 1).

Jeżeli małżonkowie skutkiem zmian późniejszych należą do państw różnych, stosunki ich ocenia się według prawa tego państwa, do którego małżonkowie poprzednio wspólnie należeli.

Układy majątkowe małżeńskie.

Art. 13. Układy majątkowe małżeńskie tudzież darowizny między małżonkami (lub narzeczonymi) podlegają prawu państwa, do którego mąż należał w chwili zawarcia umów (art. 1).

W trakcie drugiego czytania projektu do Prezydium Sekcji wpłynęły cztery referaty krytyczne<sup>86</sup>, a Zoll – ku swojej satysfakcji – zyskał koreferenta w osobie prof. Michała Rostworowskiego<sup>87</sup>. Uwagi tego ostatniego zmieniły i rozbudowały przepisy projektu dotyczące stosunków majątkowych między małżonkami, a materia ta stała się przedmiotem szczegółowej debaty<sup>88</sup>, która odbyła się na posiedzeniu Sekcji Prawa Cywilnego w Poznaniu w dniu 26 listopada 1920 r. Niestety, mimo, że z trzecim czytaniem projektu uporano się w ciągu jednego tylko dnia – tj. 7 grudnia 1920 r., uchwalenie ustawy nastąpiło dopiero po przewrocie majowym<sup>89</sup>. Ustawa z 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Prawo prywatne międzynarodowe)<sup>90</sup> weszła w życie 13 listopada 1926 r.<sup>91</sup> Przepisy regulujące majątkowe stosunki między małżonkami uzyskały następujące brzmienie:

### Stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami

Art. 14. 1) Stosunki osobiste i majątkowe małżonków podlegają ich prawu ojczystemu. Jeżeli małżonkowie następnie należeć będą do państw róż-

---

Art. 14. Art. 13-ty nie ma zastosowania, o ile państwo, w którego granicach znajdują się (położone są) nieruchomości małżonków, żąda stosowania co do tych nieruchomości własnego prawa.”

– Załącznik I do Protokołu z piętnastego posiedzenia Sekcji prawa cywilnego Komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, odbytego 15 maja 1920 r. L. 119/1920. Projekty prawa międzynarodowego i międzydzielnicowego na podstawie uchwał Sekcji pr. Cyw. Kom. Kod. Z marca i kwietnia 1920 r. w redakcji ustalonej przez pp. Glassa, Konica i Zolla, w: *Protokoły...*, [przyp. 83], s. 85.

<sup>86</sup> M. Allerhand, *Uwagi do projektu międzynarodowego prawa prywatnego*, Kraków 1920; I. Koschembahr-Łyskowski, *Uwagi do projektu międzynarodowego prawa prywatnego*, Kraków 1920; M. Rostworowski, *Projekty ustaw o zbiegu ustawodawstw cywilnych w prawnym obrocie międzynarodowym i w obrocie wewnętrznym*, Kraków 1920; St. Wróblewski, *Uwagi do projektu międzynarodowego prawa prywatnego*, Kraków 1920.

<sup>87</sup> „Referent Zoll wyraża radość w pozyskaniu w Rostworowskim współreferenta, odznaczającego się wielką wstrzemięźliwością w proponowanych przez siebie ulepszeniach dotychczasowych projektów, a unikającego zbytecznej tu, a nawet szkodliwej oryginalności.” – *Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo prywatne międzynarodowe i międzydzielnicowe – II i III czytanie*, Kraków 1921, s. 2.

<sup>88</sup> *Ibidem*, s. 41–46.

<sup>89</sup> L. Górnicki, [przyp. 81], s. 118–122, F. Zoll, [przyp. 81], s. 314.

<sup>90</sup> Dz.U. nr 101, poz. 581.

<sup>91</sup> W tym samym dniu weszła w życie ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (Prawo prywatne międzydzielnicowe), Dz.U. nr 101, poz. 580.

nych, stosunki ich oceniać się będzie według prawa tego państwa, do którego w ostatnim czasie należeli wspólnie.

2) Każdoczesne prawo ojczyste małżonków rozstrzyga, czy w czasie pożycia małżeńskiego mogą zawrzeć układ majątkowy, lub rozwiązać albo zmienić układ, między nimi istniejący.

3) Jednak zmiana obywatelstwa sama przez się nie wpływa na zmianę ustawowego ustroju majątkowego małżonków, który podlega nadal ojczystemu prawu męża z czasów zawarcia ślubu.

Art. 15. Układy majątkowe małżeńskie, tudzież darowizny między małżonkami, lub narzeczonymi podlegają prawu państwa, do którego mąż lub narzeczony należał w chwili zawarcia umowy.

Art. 16. Artykuły 14 i 15 nie mają zastosowania, o ile państwo, w którego granicach położone są nieruchomości małżonków, wymaga stosowania co do tych nieruchomości własnego prawa.”

Dodać wreszcie należy, że już po uchwaleniu tej ustawy stosunki majątkowe między małżonkami w prawie prywatnym międzynarodowym stały się zagadnieniem omawianym w literaturze przedmiotu<sup>92</sup>.

30. Niewątpliwie znaczny wpływ<sup>93</sup> na p.p.m. 1926 miała konwencja dotycząca kolizji ustawodawstw co do skutków małżeństwa w dziedzinie praw i obowiązków małżonków w ich stosunkach osobistych i majątkowych sporządzona w Hadze 17 lipca 1905 r.<sup>94</sup>, do której Rzeczpospolita Polska przystąpiła w 1929 r.<sup>95</sup> Przede wszystkim art. 2 konwencji przewidywał, że w braku małżeńskiej umowy majątkowej o majątkowych skutkach małżeństwa rozstrzyga prawo ojczyste męża z chwili zawarcia małżeństwa. Wyraźnie też zastrzeżono, że zmiana obywatelstwa któregośkolwiek z małżonków nie ma wpływu na majątkowy ustrój małżeński. Dla zdolności do zawierania małżeńskich umów majątkowych postanowienia konwencji przewidywały: dla narzeczonych właściwość prawa ojczystego każdego z nich z chwili zawarcia małżeństwa a dla małżonków ich prawo ojczyste, co należy oceniać jako bardziej precyzyjne niż art. 14 ust. 2 p.p.m. 1926. Skutki umów poddawała konwencja prawu ojczystemu męża z chwili zawarcia małżeństwa lub jeśli

---

<sup>92</sup> L. Babiński, *Zarys wykładu prawa międzynarodowego prywatnego. Nauki ogólne. Prawo Osobowe*, Warszawa 1935, s. 191–204, F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne w zarysie*, Kraków 1937, s. 37–38.

<sup>93</sup> F. Zoil, [przyp. 92], s. 38.

<sup>94</sup> Była ona wynikiem prac czwartej konferencji haskiej, zwołanej w 1904 r.

<sup>95</sup> Konwencja została ogłoszona w Dz.U. 1929, nr 80, poz. 597; Polska wypowiedziała ją 10 czerwca 1969 r. (Dz.U. nr 29, poz. 231) z mocą od 23 sierpnia 1972 r.

umowa została zawarta w trakcie trwania małżeństwa – prawu ojczystemu małżonków z chwili zawarcia umowy. Widać tu więc wyraźnie, że i zarówno konwencja haska z 1905 r. jak i p.p.m. 1926 opara były na założeniu, że żona – w konsekwencji zawartego małżeństwa – nabywa obywatelstwo męża [62]. Jednakowo także przewidziano wyjątek na rzecz właściwości *legis rei sitae* (art. 16 p.p.m. 1926 i art. 7 konwencji haskiej z 17 lipca 1905 r.). Jednakże w porównaniu z postanowieniami omawianej konwencji przepisy p.p.m. 1926 były bardziej syntetyczne.

31. Po drugiej wojnie światowej wskazano na potrzebę zmiany ustawodawstwa w zakresie unormowania kolizji praw. Trzeba przy tym przyznać, że pewne zastrzeżenia zgłaszane pod adresem p.p.m. 1926 r. oparte były na racjonalnych postawach.

W zakresie objętym tematyką niniejszej pracy wskazać trzeba na krytykę, jaką budził łącznik ostatniego wspólnego prawa ojczystego małżonków, zwłaszcza gdy nie było już ono prawem ojczystym żadnej ze stron<sup>96</sup>. Sporna była też kwestia właściwości prawa w sytuacji, gdy małżonkowie nie mieli wspólnego prawa ojczystego.

Ponadto negatywnie oceniono przyjęcie w p.p.m. 1926 łącznika ojczystego prawa męża z czasów zawarcia małżeństwa dla ustawowego ustroju małżeńskiego (art. 14 ust. 3) oraz – dla układów majątkowych małżeńskich, tudzież dla darowizn między małżonkami lub narzeczonymi – łącznika obywatelstwa męża lub narzeczonego z chwili zawarcia tych umów<sup>97</sup>. Wreszcie w trakcie prac nad nową ustawą zrezygnowano z warunkowej właściwości *legis rei sitae*, przewidywanej przez art. 16 p.p.m. 1926.

32. Prace nad nową ustawą o prawie prywatnym międzynarodowym rozpoczęły się już w 1951 r., kiedy Ministerstwo Sprawiedliwości zleciło prof. K. Przybyłowskiemu przygotowanie stosownego projektu<sup>98</sup>, który następnie stał się podstawą prac powołanego w 1956 r. Zespołu Prawa Międzynarodowego Prywatnego Komisji Kodyfikacyjnej.

Zespół ten w pierwszym czytaniu uchwalił projekt ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym, w którym dla stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami właściwe były prawa ojczyste każdego z małżon-

---

<sup>96</sup> Przybyłowski, *Kodyfikacyjne zagadnienia polskiego prawa międzynarodowego prywatnego*, SC, tom V, 1964, s. 3, 4, 42 i 43. Por. także przyp. 201.

<sup>97</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>98</sup> Projekt ten na skutek uwag zgłaszanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Handlu Zagranicznego otrzymał w roku 1954 nową redakcję – Przybyłowski, [przyp. 96], s. 4.



ków, z tym, że w razie ich odmienności właściwe byłoby prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania<sup>99</sup>. Jednakże w drugim czytaniu ze względu na trudności związane z jednoczesnym stosowaniem dwu praw odstąpiono<sup>100</sup> od tego rozwiązania<sup>101</sup>. Trzecie czytanie<sup>102</sup> zakończyło się przesłaniem projektu do Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej, która w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami nie wniosła istotnych uwag<sup>103</sup>. Projekt przyjęło Ministerstwo Sprawiedliwości, a następnie Rada Ministrów, skąd trafił on do Sejmu PRL III Kadencji<sup>104</sup>. Nie zdążył on wprowadzić ustawy, jednakże jego Komisja Wy miaru Sprawiedliwości dokonała istotnej – z punktu widzenia tematu niniejszej pracy – zmiany. Odstąpiono mianowicie od właściwości prawa ojczystego z chwili zawarcia małżeństwa dla małżeńskiego ustroju majątkowego<sup>105</sup>.

---

<sup>99</sup> Por. K. Przybyłowski, [przyp. 96], s. 42.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>101</sup> Jego krytykę przedstawił J. Rajski, *Uwagi ogólne do projektu ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym*, NP nr 3/1962, s. 825–828. Por. też przyp. 130.

<sup>102</sup> W tej wersji projektu stosunkom majątkowym między małżonkami poświęcono jeden artykuł:

„art. 20 § 1. Stosunki osobiste i majątkowe małżonków podlegają każdoczesnemu wspólnemu prawu ojczystemu małżonków.

§ 2. Jednakże umowny ustrój majątkowy małżeński ocenia się według ich wspólnego prawa ojczystego z chwili zawarcia majątkowej umowy małżeńskiej. Każdoczesne wspólne prawo ojczyste małżonków rozstrzyga, czy w czasie trwania małżeństwa można zawrzeć, zmienić lub rozwiązać majątkową umowę małżeńską.

§ 3. W braku wspólnego prawa ojczystego małżonków stosuje się prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania.”

Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej nie wniosło w powyższym zakresie istotnych uwag – Przybyłowski, [przyp. 96], s. 9.

<sup>103</sup> Przybyłowski, [przyp. 96], s. 7.

<sup>104</sup> W zakresie stosunków majątkowych między małżonkami zmieniono numerację artykułu z 20 na 18, a § 3 zyskał następujące brzmienie:

„W braku wspólnego prawa ojczystego małżonków stosuje się prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania; jeżeli zaś małżonkowie nie mieszkają w tym samym państwie, stosuje się prawo polskie.” – druk nr 197, Sejm PRL III kadencja, VIII sesja – cytat za: K. Przybyłowski: *Nowe polskie unormowanie problematyki kolizyjnej prawa prywatnego międzynarodowego*, SC, tom 8, 1966, s. 4.

<sup>105</sup> Art. 18 tej wersji projektu otrzymał następujące brzmienie:

„Art. 18 § 1. Stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami podlegają ich każdoczesnemu wspólnemu prawu ojczystemu. Każdoczesne wspólne prawo ojczyste rozstrzyga także o dopuszczalności zawarcia, zmiany lub rozwiązania majątkowej umowy małżeńskiej.

Ostateczną redakcję przepisów o stosunkach majątkowych między małżonkami ustalił Sejm PRL IV Kadencji. Zmieniono numerację artykułu z 18 na 17, a w § 2 wyraz „skutki” zastąpiono wyrazami „stosunki majątkowe wynikające z”, zaś w § 3 wyrazy „stosuje się” zamieniono na wyrazy „właściwe jest”<sup>106</sup>. Ostatecznie ustawę uchwalono w dniu 12 listopada 1965 r.<sup>107</sup>

### § 3. PODSUMOWANIE

33. Porównując ze sobą przedstawione powyżej doktryny, czy też metody prawnicze, wśród których poświęcono specjalne miejsce polskiemu ustawodawstwu i nauce prawa – zanim poczynione zostaną uwagi dotyczące bezpośrednio kolizyjnoprawnego aspektu stosunków majątkowych między małżonkami – podkreślić trzeba kwestię o zasadniczym znaczeniu:

System terytorializmu całkowicie rezygnuje z instytucji ustroju majątkowego, uznając istnienie jedynie przedmiotów wchodzących w skład majątku małżonków i poddanych regulacji stosownych norm. Jednakże przedmioty te nie tworzą jakiejś odrębnej kategorii, jak również i normy do nich się odnoszące – „(...) wystarcza wiedzieć która z reguł stosuje się do której z poszczególnych rzeczy. Prawo miejsca położenia będzie właściwe dla każdej z nich. W razie zaś ich rozproszenia, dobra należące do małżonków mogą być poddane różnym prawom”<sup>108</sup>.

34. Powstaje jednak pytanie, czy potrzebne w ogóle jest pojęcie ustroju majątkowego? Odpowiedź twierdzącą uzasadnia modelowy i podawany w wielu opracowaniach<sup>109</sup> przykład sytuacji, kiedy mąż nabywa dobra w kraju gdzie obowiązuje rozdzielnosc majątkowa, podczas gdy jego żona czyni to samo w kraju, który przyjął ustrój wspólności majątkowej. Skut-

---

§ 2. Skutki majątkowej umowy małżeńskiej podlegają wspólnemu prawu ojczyznemu stron z chwili jej zawarcia.

§ 3. W braku wspólnego prawa ojczyznego małżonków prawem właściwym jest prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania, a gdy małżonkowie nie mają miejsca zamieszkania w tym samym państwie, stosuje się prawo polskie.” – druk nr 8, Sejm PRL IV kadencja, I sesja – cytata za: K. Przybyłowski, [przyp. 104], s. 11.

<sup>106</sup> Sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości z dnia 29 września 1965 r. – druk nr 14, Sejm PRL IV Kadencja, I sesja – cytata za: K. Przybyłowski, [przyp. 101], s. 14.

<sup>107</sup> Ustawa z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 46, poz. 290).

<sup>108</sup> Wiederkkehr, s. 18.

<sup>109</sup> *Ibidem*, s. 19.

kiem tego mąż staje się wyłącznym właścicielem nabytych przez siebie dóbr, jak i zyskuje współwłasność połowy tych nabytych przez współmałżonkę, która nie otrzymuje za to żadnej rekompensaty. Oczywiście, przykład odwrotny<sup>110</sup> powoduje równie niesprawiedliwe konsekwencje.

Ustrój majątkowy jest zespołem norm [8], które spełniają określoną funkcję i są odpowiednio koherentne nie tylko między sobą, ale i względem innych norm systemu. Stosowanie norm różnych systemów prawnych prowadzi – ze względu na ich niedostrojenie – do tego, że często nie będą mogły one spełnić funkcji założonej przez ustawodawcę. Rzadko kiedy też, mogą to zneutralizować zabiegi dostosowawcze. Stąd tak cenne jest zachowanie jedności statutu małżeńskich ustrojów majątkowych.

W praktyce rozdzielenie tego statutu jest często nieuniknione. Współcześnie jednak nie dzieje się to na płaszczyźnie stosowania norm kolizyjnych tego lub innego państwa, lecz zależy od kwalifikacji tych norm<sup>111</sup> [120–135].

35. Przechodząc z kolei do szczegółowej analizy zastosowania terytorializmu do małżeńskiego ustroju majątkowego, trzeba przypomnieć niekorzystnie wynikającą z rozszczępienia statutu a związaną z rzeczami ruchomymi. Jak już była o tym mowa [15], terytorializm nie jest tu konsekwentny i w trosce o zapewnienie bezpieczeństwa obrotu prawnego poddaje ruchomości właściwości *legis domicilii*. Na tym jednak trudności się nie kończą – stąd w państwach *common-law* orzecznictwo wskazuje trzy możliwe rozwiązania: prawo pierwszego lub ostatniego zamieszkania małżonków, bądź też zamieszkania w chwili nabycia danej ruchomości [84–90]. W czasach, kiedy ruchomości miały zwykle niewielką w porównaniu z nieruchomościami wartość, przyjęcie takiej fikcji prawnej nie wypaczało istoty terytorializmu. Jednakże we współczesnej ekonomii, gdy nieruchomości nie są już podstawą bytu jednostki a ruchomości stanowią przedmioty znacznej wartości spowodował, że w terytorializmie nastąpił wyłom na korzyść właściwości prawa miejsca zamieszkania. Stąd odejście od zasady terytorializmu odnośnie stosunków majątkowych między małżonkami i sukces idei jedności małżeńskiego ustroju majątkowego (obecnie powiedzieć można – jedności statutu małżeńskich ustrojów majątkowych) przypisać trzeba właśnie przemianom społeczno-gospodarczym<sup>112</sup>.

---

<sup>110</sup> Droz, s. 121.

<sup>111</sup> Wiederkehr, s. 18.

<sup>112</sup> „Grâce à ce context social, le système de Dumoulin supplantera celui de la réalité défendu par d’Argentré” – Wiederkehr, s. 21.

36. Obydwu przedstawionym powyżej rozwiązaniom – terytorializmowi oraz teorii umowy dorozumianej Dumoulina można przedstawić zarzuty natury psychologicznej.

Systemy oparte na terytorializmie (przewidujące rozdzielnosc statutu) mogą być niezrozumiałe dla małżonków, którzy mogą odróżniać system wspólności lub rozdzielnosci, ale z pewnością niełatwo przyjdzie im zrozumieć, że część majątku podlega jednemu prawu a część drugiemu<sup>113</sup>.

Z kolei o umowie dorozumianej powiedziano już:

„To dziedzina, w której można nakazać mówić niemym: pojęcie umowy dorozumianej (*contrat tacite*) polega na przyznaniu woli ludziom, którzy jej nie wyrazili. W ten sam sposób można mówić o dorozumianym kodeksie (*code silencieux*)”<sup>114</sup>.

W rzeczywistości bowiem orzecznictwo francuskie, które zaakceptowało teorię Dumoulina, musiało za pomocą domniemania prawnego stworzyć fikcję wyboru prawa.

---

<sup>113</sup> Droz, s. 121.

<sup>114</sup> Wiederkehr, s. 43.

## ROZDZIAŁ II

# WSKAZANIE PRAWA WŁAŚCIWEGO

### § 4. WSKAZANIE PRAWA PRZEZ NORMĘ KOLIZYJNĄ

#### A. Zagadnienia terminologiczne

37. Pewne kwestie dotyczące budowy normy kolizyjnej zostały już zasygnalizowane we wstępie [5]. Ze względu na to, że hipoteza normy kolizyjnej miarodajnej dla majątkowych stosunków małżeńskich będzie przedmiotem rozważań zawartych w rozdziale III, poniżej wyjaśnione zostaną kwestie związane z budową dyspozycji takiej normy.

Wskazano, iż składa się ona z dwóch zasadniczych części<sup>115</sup> – nakazu zastosowania określonego prawa oraz wskazującego to prawo łącznika<sup>116</sup>. Jednakże znaczenie nazwy „łącznik” w polskiej doktrynie prawa międzynarodowego prywatnego nie jest jednolite, a jego użycie nie zawsze konsekwentne. Różnice dotyczą rozumienia tego pojęcia, bądź jako nazwy (oznaczającej zbiorczo pewną kategorię desygnatów), bądź jako samego jej desygnatu<sup>117</sup>. Niektórzy autorzy utożsamiają łącznik ze „wskaźnikiem abstrakcyjnym”<sup>118</sup> czy też kryterium, elementem, czynnikiem, probierzem „ze względu na który do danego stosunku stosuje się normy określonego systemu prawnego”<sup>119</sup>. W takim ujęciu łącznik jest elementem „czystej” normy kolizyjnej, przez co można go rozumieć jako pewien typ okoliczności,

---

<sup>115</sup> H. Trammer, [przyp. 17], s. 398.

<sup>116</sup> *Ibidem*.

<sup>117</sup> Por. A. Mączyński, [przyp. 17], s. 233.

<sup>118</sup> H. Trammer, [przyp. 17], s. 399.

<sup>119</sup> Pazdan, s. 46.

np.: obywatelstwo spadkodawcy z chwili jego śmierci (art. 34 p.p.m.). Jego odpowiednikiem w konkretnej sytuacji będzie obywatelstwo takiej, a takiej osoby, z tego, a tego dnia. Wreszcie, aby uniknąć nieporozumienia, dla oznaczenia takiej właśnie konkretnej sytuacji, niektórzy autorzy używają terminu: „okoliczność wyznaczająca właściwość konkretnego prawa”, „okoliczność łącząca”, „okoliczność wskazująca”<sup>120</sup>.

Zwrócono wszakże uwagę, na zasadność przyjęcia innej konwencji terminologicznej<sup>121</sup>. Łącznik jest według niej rozumiany jako kwalifikowany prawnie element stanu faktycznego, konkretna okoliczność stanu faktycznego rozstrzygająca o zastosowaniu danego prawa<sup>122</sup>. W takim ujęciu dyspozycja normy kolizyjnej zawiera opis łącznika.

Przy akceptacji takiego stanowiska trudno mówić o łączniku normy kolizyjnej<sup>123</sup>, skoro nie stanowi on jej składnika. Można jednak potraktować to sformułowanie jako skrót myślowy, wyrażający następującą treść: łącznik, który spełnia znamiona wskazane w opisie, zawartym w normie kolizyjnej, czy krócej – łącznik, którego opis zawiera norma kolizyjna.

Jak widać, obie grupy autorów (a przynajmniej ci, którzy zachowują minimum metodologicznej poprawności) dostrzegają dwoistość, czy raczej dwupłaszczyznowość „przestrzeni”, w której chcą definiować pojęcie „łącznik” – z jednej strony jest to treść normy, z drugiej regulowana nią rzeczywistość. Spór dotyczy ściśle terminologii – i spowadza się do dylematu – do której płaszczyzny odnosi się nazwa „łącznik”.

Poniższe rozważania będą obejmować różne pojęcia – takie jak zamieszkanie, obywatelstwo itd., których desygnatami są elementy potencjalnych sytuacji faktycznych z udziałem konkretnych podmiotów, znajdujących się w konkretnych okolicznościach.

38. W opisie łącznika wyróżnić można określnik nominalny oraz subokreślnik temporalny<sup>124</sup>. Pierwszy z nich składa się z podstawy i dopełniacza<sup>125</sup>. Podstawę stanowi typ zdarzenia lub cecha (przypadłość) faktyczna, bądź prawna. Dopełniacz pokazuje z jakim podmiotem, czy też z jakimi podmiotami ma być powiązana podstawa. Wreszcie subokreślnik temporal-

---

<sup>120</sup> J. Jakubowski, *Prawo międzynarodowe prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 1984, s. 36.

<sup>121</sup> A. Mączyński, [przyp. 17], s. 233.

<sup>122</sup> Por. sformułowanie: „okoliczność, od której zależy właściwość określonego prawa” z art. 7 p.p.m.

<sup>123</sup> Pojęciem tym posługują się niemal wszystkie podręczniki.

<sup>124</sup> H. Trammer, [przyp. 17], s. 398.

<sup>125</sup> *Ibidem*.

ny wskazuje chwilę, w której dana okoliczność znalazła się w takim stanie, który pozwoli na prawną jej kwalifikację jako łącznika. Przy tym subokreślnik temporalny często nie jest wskazany wprost, lecz trzeba go wywieść z treści przepisu. Zawsze jednak stanowi on element konieczny opisu łącznika.

39. Jak już wspomniano o tym we wstępie [5] – wyróżnia się normy zupełne i niezupełne<sup>126</sup>. W przypadku tych ostatnich łącznikiem jest „całokształt faktów uzasadniających zastosowanie danej normy w konkretnej sytuacji”<sup>127</sup>. Nie zmienia to faktu, że opis łącznika stanowi część dyspozycji abstrakcyjnej normy kolizyjnej (bez względu na to czy samo prawo właściwe wskazane jest abstrakcyjnie czy konkretnie, to jest „imiennie”). Taka norma jest bowiem generalna (skierowana do nieoznaczonego indywidualnie kręgu adresatów) oraz abstrakcyjna (odnosi się do określonych w sposób stypizowany sytuacji potencjalnych i mogących wystąpić w z góry nieokreślonej liczbie przypadków).

40. Równocześnie możliwe jest pozostawienie swobody wyboru prawa właściwego stronom danego stosunku prawnego. W ten sposób dana norma pozostaje niejako „niepełna”, czy niekompletna, blankietowa – aż do momentu, w którym zostanie uzupełniona przez akt dokonany przez strony. Z tą jednak chwilą staje się ona normą indywidualną (wiążącą oznaczone imiennie strony) i konkretną (regulującą daną sytuację). Wprawdzie wybór prawa staje się łącznikiem<sup>128</sup>, jednakże stwarza to specyficzne problemy prawne a i sama „uzupełniona” przez strony norma odznacza się dopiero co wskazaną odmiennością. Stąd też wybór prawa stanowić będzie przedmiot kolejnego paragrafu (§ 5), podczas gdy w niniejszym omówione zostaną normy kolizyjne generalne podmiotowo i abstrakcyjne przedmiotowo a obejmujące swoim zakresem majątkowe stosunki między małżonkami.

41. Wielu autorów<sup>129</sup> operuje zwrotami: „łącznik zamieszkania”, „łącznik obywatelstwa”, „łącznik miejsca zdarzenia”. Pominąwszy omówioną powyżej kwestię [36] (czy łącznik jest okolicznością rozstrzygającą o wła-

---

<sup>126</sup> Inaczej H. Trammer, *O tak zwanych „jednostronnych normach” międzynarodowego prawa prywatnego*, SC, tom II, Kraków 1963, s. 120.

<sup>127</sup> A. Mączyński, [przyp. 17], s. 233.

<sup>128</sup> W. Ludwiczak prawo wskazane przez „łącznik wyboru” określa nazwą *lex voluntatis* – W. Ludwiczak, [przyp. 17], s. 42; odnośnie zobowiązań por. – Pazdan, s. 122.

<sup>129</sup> Jak zauważa A. Mączyński, [przyp. 17], s. 232, przyp. 4 – terminologii tej używają wszystkie polskie podręczniki, wydane po ukazaniu się artykułu H. Trammera, [przyp. 17].

ściwości danego prawa, czy opisem tej okoliczności), jest to o tyle nieściśle, że samo zamieszkanie czy obywatelstwo są jedynie podstawą łącznika a nie „całym” łącznikiem<sup>130</sup>. W poniższych rozważaniach – kolejnych punktach B–D omówione zostaną cztery kategorie okoliczności mogących posłużyć za podstawę łącznika. Trzy z nich: zamieszkanie, stały pobyt i obywatelstwo są zaliczane do tzw. łączników personalnych (lub też podmiotowych, osobistych, osobowych), jako że odwołują się do relacji pomiędzy danym podmiotem (osobami fizycznymi lub prawnymi) a określonym obszarem prawnym<sup>131</sup>. Z kolei miejsce zawarcia małżeństwa zalicza się do tzw. łączników przedmiotowych, jako posługujących się kryterium niepersonalnym<sup>132</sup>.

Czterema wymienionymi powyżej kategoriami oraz wskazaniem *legis fori* posługują się współczesne ustawodawstwa dla opisu łącznika określającego prawo właściwe dla majątkowych stosunków między małżonkami. Jednak w praktyce norma kolizyjna najczęściej poddaje te stosunki potencjalnej właściwości kilku praw. Wreszcie w niektórych systemach prawnych statut majątkowych stosunków między małżonkami jest rozdzielony a dla każdego z jego fragmentów odmiennie określono właściwość prawa. Obydwa te problemy te zostaną omówione w punktach E i F.

## B. Zamieszkanie i stały pobyt

42. Zagadnieniu zamieszkania (domicylu) jako podstawie opisu łącznika normy kolizyjnej poświęcono już wiele opracowań w literaturze prawa prywatnego międzynarodowego<sup>133</sup>. Mimo to nadal budzi ono sporo wątpliwości<sup>134</sup>.

Zamieszkanie opiera się na więzi pomiędzy osobą a terytorium, na którym ona przebywa. W ten sposób następuje powiązanie danego stosunku, czy stosunków prawnych (z którymi z kolei związana jest ta osoba) z systemem prawnym państwa, do którego to terytorium należy. Wypada w tym miejscu podkreślić dwie istotne kwestie.

---

<sup>130</sup> Na tę niekonsekwencję zwraca uwagę A. Mączyński, [przyp. 17], s. 232.

<sup>131</sup> Por. Pazdan, s. 46.

<sup>132</sup> *Ibidem*.

<sup>133</sup> Por. A. Mączyński, *Zamieszkanie jako podstawa łącznika normy kolizyjnej*, ZNUJ PR, zeszyt 81, 1978, s. 43 oraz bibliografię powołaną tamże w przypisie 6.

<sup>134</sup> „When it comes to a definition of domicil, this is no easy matter” – Cheshire, North, *Private International Law*, 13 ed., London, Edinburgh, Dublin 1999, s. 134.



Po pierwsze – osoba, o której zamieszkanie chodzi, nie musi być koniecznie stroną stosunku prawnego (choć tak jest najczęściej), dla którego poszukiwane jest prawo właściwe. Przykładem może być norma kolizyjna nakazująca dla spraw spadkowych stosować prawo państwa, w którym spadkodawca ostatnio zamieszkiwał. Niemniej jednak między takimi stosunkami prawnymi a osobą zmarłego zachodzi odpowiednie dla normy kolizyjnej powiązanie.

Po drugie – powiązanie następuje między stosunkiem (stosunkami) prawnymi wynikającymi z danej sytuacji a systemem prawnym określonego państwa<sup>135</sup>. Oznacza to, że miarodajne będzie przebywanie na terytorium danego państwa a nie jakieś jego określonej części (regionie, dystrykcie, miejscowości). To czy w przypadku państwa, w którym obowiązuje wiele systemów prawnych powiązanie kierować się ma do ogółu norm w nim obowiązujących (takie rozwiązanie przyjmuje wiele systemów – np. art. 5 p.p.m.), czy też bezpośrednio do zespołu norm obowiązujących w miejscu, w którym dana osoba zamieszkuje, zależy już od danego systemu norm kolizyjnych [178 – 181].

Wreszcie, skoro zamieszkanie polega na przebywaniu na terytorium jakiegoś państwa, to wyjaśnić trzeba, że nie chodzi tu o jakikolwiek pobyt, ale o przebywanie kwalifikowane, zatem odznaczające się określonymi cechami.

43. Nie budzi wątpliwości pogląd, że o obywatelstwie rozstrzyga prawo danego państwa [61]. Natomiast w stosunku do zamieszkania wysunięto cztery następujące stanowiska:

Pierwsze – nakazuje rozumieć zamieszkanie, tak jak definiuje je prawo państwa, które traktuje daną osobę jako zamieszkałą na obszarze jego obowiązywania<sup>136</sup>. Koncepcję tę nazywa się kwalifikacją według *legis loci*<sup>137</sup>, ponieważ – analogicznie do obywatelstwa – ustalenie zamieszkania możliwe jest dopiero po zapoznaniu się z normami merytorycznymi prawa właściwego (stąd nazywa się ją również kwalifikacją według *legis causae*<sup>138</sup>). Metoda ta opiera się jednak na błędzie typu *petitio principii*, gdyż celem

---

<sup>135</sup> A nie z jakimś ponadpaństwowym systemem norm prawnych (*transnational law*). Jest to jednak kwestia specyficzna dla międzynarodowych stosunków handlowych, a dotycząca w szczególności charakteru norm *legis mercatoriae*.

<sup>136</sup> Taką kwalifikację nakazuje stosować art. 1 konwencji haskiej o prawie właściwym dla rozrządzeń testamentowych, Dz.U. 1969, nr 34, poz. 284, załącznik.

<sup>137</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 52.

<sup>138</sup> Pazdan, s. 55.

sprawdzenia czy konkretne prawo jest właściwe, z góry zakłada ona jego właściwość<sup>139</sup>, jednakże w tym tylko zakresie.

Drugie stanowisko – zwane kwalifikacją według *legis fori*<sup>140</sup> opiera się na takim znaczeniu zamieszkania, jakie temu pojęciu nadaje prawo merytoryczne obowiązujące w siedzibie sądu. Mimo, że metoda ta ma wielu zwolenników, to jednak wskazuje się jej nieprzydatność w wypadku kolizji praw wykazujących znaczne różnice oraz w stosunku do unormowań konwencyjnych<sup>141</sup>. Wreszcie, poważny problem powoduje wieloznaczność pojęcia „zamieszkanie” w systemie prawa, stąd powstaje pytanie, które z tych znaczeń ma decydować przy wykładni normy kolizyjnej.

Trzeci pogląd (tzw. kwalifikacja autonomiczna lub autonomiczno-porównawcza<sup>142</sup>) opiera się na metodzie prawnoporównawczej. Postuluje on z jednej strony – kwalifikowanie pojęć występujących w normach kolizyjnych niezależnie od znaczenia nadanego im przez normy merytoryczne, a z drugiej – dążenie do wyprowadzenia „międzynarodowej” definicji takich pojęć. Brak jednak powszechnego i ponadnarodowego rozumienia zamieszkania, choć niewątpliwie zauważyć można pewne zbieżności i to nawet w bardzo różniących się systemach<sup>143</sup>.

Wreszcie czwarte stanowisko (zwane kwalifikacją według kolizyjnej *legis fori*, kwalifikacją funkcjonalną lub autonomiczno-kolizyjną<sup>144</sup>) bierze pod uwagę postulat autonomicznej interpretacji pojęć używanych w normach kolizyjnych. Nie stawia jednak tak daleko idącego wymagania jak stanowisko poprzednie, wskazując na potrzebę interpretacji poszczególnych norm kolizyjnych danego prawa<sup>145</sup>. Ustalenia znaczenia pojęć poszukuje bowiem nie w analizie porównawczej wielu praw, ale w treści normy kolizyjnej.

---

<sup>139</sup> *Ibidem*.

<sup>140</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 52.

<sup>141</sup> Pazdan, s. 54.

<sup>142</sup> To drugie pojęcie bardziej oddaje charakter tej metody kwalifikacji oraz różnicę w stosunku do kwalifikacji według kolizyjnej *legis fori* (kwalifikacji autonomiczno-kolizyjnej), co podkreśla A. Mączyński, *Recenzja pracy*: K. Pietrzykowski, *Zawarcie małżeństwa i przesłanki jego ważności w prawie międzynarodowym prywatnym*, PiP nr 6/1987, s. 100.

<sup>143</sup> Wiele systemów prawnych definiuje zamieszkanie przez zespół kryteriów obiektywno-intencjonalnych: „Na ogół wymagają ustawodawstwa rzeczywistego osiedlenia się w pewnym miejscu z zamiarem pobytu” – Przybyłowski, s. 119. W zupełnie odmiennym od prawodawstw kontynentalnych systemie prawa angielskiego podkreśla się także: „There must be the act and there must be the intention.” – Cheshire, North, [przyp. 134], s. 134.

<sup>144</sup> Pazdan, s. 55; A. Mączyński, [przyp. 142], s. 100.

<sup>145</sup> Por. Przybyłowski, s. 104.

44. Słuszność tej ostatniej koncepcji potwierdza funkcjonalna interpretacja przepisów prawa międzynarodowego prywatnego. Przecież cel norm kolizyjnych jest odmienny od tego, który przyświeca normom merytorycznym. Odnosi się to także do zamieszkania<sup>146</sup>. Jego funkcja w prawie prywatnym międzynarodowym była już objaśniona powyżej [42]. Jeżeli zaś chodzi o jego funkcję w prawie merytorycznym, to polega ona na przypisaniu osobie miejsca, co do którego można stwierdzić, że stale w nim przebywa. Takie z kolei powiązanie pociąga za sobą szereg konsekwencji (np. co do właściwości sądu).

W sposób szczególny interpretacja funkcjonalna powinna być uwzględniana przy interpretacji pojęcia zamieszkania używanego w konwencjach, które nie zawsze je definiują<sup>147</sup>.

45. Wskazać trzeba ponadto, że w obrębie prawa wewnętrznego również poszczególne jego gałęzie posługują się zwykle pojęciem zamieszkania nadając mu odmienne znaczenia<sup>148</sup>. Autonomiczna i funkcjonalna zarazem interpretacja norm kolizyjnych może prowadzić do analogicznych rezultatów w dziedzinie prawa międzynarodowego prywatnego<sup>149</sup>. Takie podejście powoduje swoistą „elastyczność” pojęcia zamieszkania, jego podatność na manipulację, która może być kluczem do zapewnienia takiego a nie innego rozstrzygnięcia sprawy<sup>150</sup>.

46. Niektóre systemy prawne ujmują zamieszkanie w kategoriach faktów, inne postrzegają je jako relację o naturze raczej prawnej<sup>151</sup>. W obecnie obowiązującej polskiej ustawie prawo prywatne międzynarodowe brak

---

<sup>146</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 54.

<sup>147</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 60.

<sup>148</sup> Por. Cheshire, North, [przyp. 134], s. 135 wraz z konkluzją: „A judge (...) must inevitably focus his attention on the concrete problem before him, otherwise he will neglect the “social and economic” requirements of the situation”.

<sup>149</sup> „Tak np. zamieszkanie w rozumieniu przepisów prawa rodzinnego [międzynarodowego – przyp. M.C.] mogłoby być ujmowane nieco inaczej niż w rozumieniu przepisów o zobowiązaniach kontraktowych.” – A. Mączyński, [przyp. 133], s. 54.

<sup>150</sup> „There is evidence that the courts wish to achieve a number of policy objectives: in particular, to validate wills and to take jurisdiction to grant a divorce whenever possible. It is easy for courts to achieve the right result by manipulating the process for ascertaining the domicile, and this is a likely explanation of many cases which are otherwise hard to reconcile on their facts.” – Cheshire, North, [przyp. 134], s. 135.

<sup>151</sup> „Naogół wymagają ustawodawstwa rzeczywistego osiedlenia się w pewnym miejscu z zamiarem pobytu. Lecz jedne kładą przytem nacisk raczej na stronę faktyczną (...) Inne natomiast podkreślają silniej moment prawnego związania jednostki z pewnym obszarem. Chodzi im o to, by osoba mogła być poczytaną za „zamieszkałą” na pewnym terytorium (przez co niejako za „przynależną” tam) i tylko tam, bez względu na to,

jest definicji zamieszkania. Nie było jej również na gruncie p.p.m. 1926. Definicję taką zawierał jedynie art. 3 ustawy z 2 sierpnia 1926 o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (prawo prywatne międzydzielnicowe)<sup>152</sup>. Powszechnie też przyjmowano, że dla potrzeb prawa międzynarodowego prywatnego: „Z reguły będzie najwłaściwszym rozwiązaniem to, które odpowiada też artykułowi 3 mdziel., mianowicie przyjęcie miejsca zamieszkania tam, gdzie ktoś mieszka z zamiarem stałego pobytu”<sup>153</sup>. Konstrukcję tę przejął następnie art. 12 p.o.p.c. oraz 25 k.c. Ze względu na takie właśnie ujęcie zamieszkania jako relacji faktycznej może być ona z powodzeniem stosowana w polskim międzynarodowym prawie prywatnym dla wykładni obecnie obowiązującej ustawy<sup>154</sup>.

47. Koncepcja ta opiera się na połączeniu elementu obiektywnego (*corpus*) – to jest faktycznego przebywania czy mieszkania „rozmyślnie go bliżej nie określając”<sup>155</sup> oraz elementu intencjonalnego<sup>156</sup> (*animus manendi*), czyli zamiaru stałego pobytu. Przyjmuje się, że zamiar „nie może być ujmowany w kategoriach psychologicznych”<sup>157</sup>, a powinien być kwalifikowany czynnikami natury obiektywnej. Trzeba jednak pamiętać, że: „Im bardziej dane kryteria są pewne, tym mniejsza szansa, że będą one odpowiadały realnemu zamieszkaniu”<sup>158</sup>. Stąd też w polskiej doktrynie podkreśla się, że zamieszkanie nie jest uzależnione od dopełnienia wymogów administracyjnoprawnych, chociaż: „możliwość przypisania osobie zamiaru stałego pobytu uzależniona jest od tego, czy istnieją realne szanse jego urzeczywistnienia”<sup>159</sup>.

48. Powyższe rozumienie zamieszkania dopuszcza możliwość, że dana osoba nie ma w ogóle miejsca zamieszkania<sup>160</sup> lub ma ich kilka<sup>161</sup>. W kon-

gdzie rzeczywiście w danej chwili przebywa. Odróżnia się tu domicyl w znaczeniu węższym raczej prawnego – od faktycznego, nawet stałego pobytu (rezydencji).” Przybyłowski, s. 119–120.

<sup>152</sup> Dz.U. nr 101, poz. 582.

<sup>153</sup> Przybyłowski, s. 124 ; por. też F. Zoll, [przyp. 97], s. 18.

<sup>154</sup> Por. Pazdan, s. 51, A. Mączyński, [przyp. 133], s. 56.

<sup>155</sup> Przybyłowski, s. 121.

<sup>156</sup> Ze względu na to, że miarodajny jest zamiar zobiektywizowany, określenie „intencjonalny” wydaje się bardziej trafne od „subiektywny” – por. : A. Mączyński, [przyp. 133], s. 57.

<sup>157</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 57.

<sup>158</sup> Wiederkehr, s. 54.

<sup>159</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 57.

<sup>160</sup> *Ibidem*, s. 56

<sup>161</sup> W przeciwnym razie zbędny byłby art. 28 k.c. Por. też S. Grzybowski, *System polskiego prawa cywilnego. Część ogólna*, Wrocław, Warszawa 1974, s. 334.

kretnym przypadku spowodować to może spore trudności w posługiwaniu się zamieszkaniem jako łącznikiem, za którego pomocą ma być przecież wskazany jeden system prawny jako właściwy dla danego stosunku prawnego<sup>162</sup>. W trakcie prac nad powojennym projektem ustawy prawo prywatne międzynarodowe rozważano unormowanie takiej sytuacji, lecz ostatecznie odstąpiono od tego<sup>163</sup>. W doktrynie proponuje się „zaostrożenie” pojęcia zamieszkania<sup>164</sup> poprzez uznanie za takie miejsca (w efekcie – państwa), z którym dana osoba ma najściślejszy związek<sup>165</sup>. Podobne zresztą rozwiązanie obowiązywało na mocy wspomnianego już art. 3 ustawy z 2 sierpnia 1926 o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (prawo prywatne międzydzielnicowe), który w wypadku kilku miejsc zamieszkania obywatela polskiego stwierdzał, że „właściwe jest prawo miejsca, w którym skupia się główny i przeważający zakres jego działalności”.

49. Omawiany problem znalazł odmienne rozwiązanie w prawie angielskim. *Domicil* jest tam zasadniczą okolicznością rozstrzygającą o właściwości prawa. Jednocześnie stanowi on więc prawną, powalającą na powiązanie każdej osoby z jakimś obszarem prawnym.

Wyróżnia się dwa rodzaje zamieszkania. *Domicil of origin* nabywa się od urodzenia<sup>166</sup>, a traci się dopiero z chwilą uzyskania pierwszego *domicil of choice*. Przy tym, w razie utraty zamieszkania z wyboru, o ile nie nastąpiło na rzecz innego takiego, odżywa *domicil of origin*. W ten sposób każda osoba musi mieć jedno i tylko jedno miejsce zamieszkania<sup>167</sup>.

50. We współczesnym prawie międzynarodowym prywatnym pojawiło się również pojęcie stałego pobytu (*résidence habituelle*, *habitual residence*, *gewöhnlicher Aufenthalt*). Upatruje się w nim zjawiska „ucieczki od łącznika, którego nazwa obciążona jest tyloma znaczeniami”<sup>168</sup>. Pobyt stały (zwa-

---

<sup>162</sup> Nie wyklucza to możliwości stosowania do tego samego stosunku prawnego norm pochodzących z różnych systemów prawnych. Jednakże gdyby przyjąć to rozwiązanie jako regułę normy kolizyjne byłyby w ogóle niepotrzebne, a są potrzebne, dlatego, że poszczególne systemy prawne różnią się od siebie. Stąd stosowanie do tego samego stosunku różnych praw, tam gdzie jest to konieczne, wymaga dokonania odpowiednich zabiegów dostosowawczych. Por. Pazdan, s. 78–79.

<sup>163</sup> Przybyłowski, [przyp. 96], s. 13.

<sup>164</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 57.

<sup>165</sup> Odmienne rozwiązanie, polegające na przyjęciu analogii do art. 2 p.p.m. proponuje M. Sośniak, *Précis de droit international privé polonais*, Wrocław, Warszawa 1976, s. 43.

<sup>166</sup> „(...) to a legitimate child the domicile of the father, to an illegitimate child the domicile of the mother and to a foundling the place where he is found” – Cheshire, North, [przyp. 134], s. 135.

<sup>167</sup> Cheshire, North, [przyp. 134], s. 136.

<sup>168</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 55.

ny również zwykłym lub zwyczajnym) odróżnia się z kolei od pobytu prostego, przez który „rozumie się na ogół, każde nawet przemijające, chwilowe przebywanie w oznaczonym miejscu”<sup>169</sup>.

51. Pojęciem stałego pobytu zamiast miejsca zamieszkania w zakresie majątkowych stosunków małżeńskich posługuje się umowa polsko-francuska podpisana 5 kwietnia 1967 r.<sup>170</sup> Art. 1 tej konwencji stwierdza, że: „miejszem zamieszkania osoby na terytorium jednej z Wysokich Umawiających się Stron jest miejsce jej stałego pobytu na terytorium tej strony”. Stałego pobytu używają zwykle jako podstawy łącznika współczesne konwencje haskie. W doktrynie zwrócono uwagę korzyści posługiwania się pojęciem miejsca stałego pobytu<sup>171</sup>. Zwykle nie sprawia ono trudności przy jego ustaleniu w praktyce sądowej i notarialnej, jako, że wskazują je różnorakie dokumenty (kwity opłat za prąd, wodę, abonament radiowy, telewizyjny i telefoniczny, ubezpieczenie społeczne). Stały pobyt wierzyciela służy także jako zasadnicza podstawa łącznika w postanowieniach konwencji haskiej o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, sporządzonej w Hadze 2 października 1973<sup>172</sup>.

52. Również autorzy konwencji haskiej z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych uznali miejsce zwykłego (stałego) pobytu (*résidence habituelle*) za okoliczność ukazującą najbliższą relację (*principe de proximité*) pomiędzy małżeńskim ustrojem majątkowym a danym obszarem prawnym. Konwencja ta w art. 5 posługuje się pojęciem „państwa, na którego terytorium małżonkowie ustanowili swoje pierwsze miejsce stałego pobytu po zawarciu małżeństwa” (*État sur territoire duquel les époux établissent leur première résidence habituelle*). Obejmuje ono<sup>173</sup>:

- państwo, na terytorium którego małżonkowie kontynuują stały pobyt rozpoczęty przed zawarciem małżeństwa,

- państwo, na terytorium którego jeden z małżonków miał miejsce stałego pobytu i do którego po zawarciu małżeństwa dołączył drugi z małżonków,

- państwo, na terytorium którego oboje małżonkowie dopiero po zawarciu małżeństwa ustanowili miejsce stałego pobytu, nawet jeżeli nie nastąpiło to niezwłocznie po ślubie.

---

<sup>169</sup> Pazdan, s. 53.

<sup>170</sup> Dz. U. 1969, nr 4, poz. 22.

<sup>171</sup> Droz, *Régimes matrimoniaux*, Répertoire Dalloz de droit international, tom III, s. 9.

<sup>172</sup> Konwencja weszła w życie w stosunku do Polski 1 maja 1996.

<sup>173</sup> Droz, [przyp. 171], s. 9.

53. Po powyższych wyjaśnieniach dotyczących podstawy określnika nominalnego [38] czas przejść do omówienia jego drugiego elementu, jakim jest dopełniacz. Norma kolizyjna dotycząca majątkowych stosunków małżeńskich może brać pod uwagę prawo państwa, w którym mają miejsce zamieszkania oboje małżonkowie<sup>174</sup> bądź też jedno nich. To ostatnie rozwiązanie często (choć nie zawsze) opiera się na konstrukcji wyróżniającej *domicilium voluntarium* osób, których zamieszkanie ustalało się według ogólnych norm przyjętych przez dany system prawny oraz *domicilium necessarium* (zamieszkanie pochodne, zależne, konieczne, fikcyjne, prawne)<sup>175</sup>, czyli zamieszkanie osób związanych z pierwszymi określoną relacją o charakterze prawnym. Jeszcze w ubiegłym stuleciu zaliczano do tej drugiej kategorii kobiety zamężne (por. z obywatelstwem – [62]). I tak w Anglii aż do 1974 r. żona nabywała zamieszkanie męża i zatrzymywała przez okres trwania małżeństwa<sup>176</sup>. Zasada ta przetrwała jako domniemanie w angielskim prawie międzynarodowym prywatnym. Wprawdzie przyjmuje ono dla ruchomości właściwość prawa wskazanego przez zamieszkanie małżonków (*matrimonial domicile*) [86–89], ale w braku szczególnych okoliczności<sup>177</sup> przyjmuje się, że jest to domicyl męża z chwili zawarcia małżeństwa<sup>178,179</sup>.

Również *First Restatement (Section 289)* przewiduje dla ruchomości nabytych w trakcie małżeństwa właściwość miejsca zamieszkania męża. Sta-

---

<sup>174</sup> I to zarówno w wypadku, gdy oboje małżonkowie zamieszkują na terytorium jednego państwa, co prowadzi do wskazania jego prawa jako właściwego, jak i sytuacji, w której brak jest tak rozumianego wspólnego domicylu. Jednak w tej drugiej sytuacji jako właściwe wskazane zostaną równocześnie dwa prawa, co można określić jako jurydycznie niekorzystne.

<sup>175</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 51.

<sup>176</sup> Unormowanie to ze skutkiem od 1 stycznia 1974 zniósł *Domicil and Matrimonial Proceedings Act* z 1973 r.

<sup>177</sup> Za takie przyjmuje się wyraźnie zamierzone i niezwłocznie zrealizowane opuszczenie danego państwa – por. Cheshire, North, *Private International Law*, 10 ed., London 1979, s. 573 – 576.

<sup>178</sup> *Halsbury's Laws of England*, 4 ed., London 1996, tom 8, cz. I, s. 572: „In the absence of special circumstances, this is presumed to be the husband's domicile at the date of the marriage.”; Dicey, Morris, [przyp. 77], s. 1081: „This matrimonial domicile means (in absence of special circumstances) the husband's domicile at the time of the marriage.”; czasem jednak stwierdza się wprost: „(...) the effect of marriage on the movable property of spouses depends (in the absence of any contract) on the domicile of the husband in the English sense.” – Cheshire, North, [przyp. 177], s. 573.

<sup>179</sup> Zmieniło się jednak uzasadnienie takiego rozwiązania – nie odwołuje się już ono do społecznej pozycji męża, lecz do prawnych zalet takiego rozwiązania: prostoty i pewności – M. Davie, [przyp. 67], s. 874. Tak, czy inaczej, jest to reguła *a priori* arbitralna.

Stanowisko to w pełni akceptuje orzecznictwo<sup>180</sup>. Obecnie przyjęte w Stanach Zjednoczonych Ameryki rozwiązanie polega na braniu pod uwagę kilku miejsc zamieszkania – dla ruchomości nabytych przed małżeństwem – domicylu tego z małżonków, który nabył daną ruchomość, dla ruchomości nabytych w trakcie trwania małżeństwa – wspólne miejsce zamieszkania małżonków, a gdyby takiego nie było – domicyl tego małżonka, który nabył daną ruchomość<sup>181</sup>.

Z kolei art. 17 § 3 p.p.m. przewiduje *secundo loco* (tj. w razie braku wspólnego prawa ojczystego małżonków) właściwość prawa państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania. Przy tym *lex domicilii* jest właściwa bez względu na to czy małżonkowie mieszkają wspólnie, czy w różnych miejscach<sup>182</sup>, byleby tylko zamieszkiwali na „obszarze obowiązywania tego samego zespołu norm merytorycznych i kolizyjnych”<sup>183</sup>.

54. Pozostałym do omówienia elementem opisu omawianego tu łącznika normy kolizyjnej [38] jest subokreślnik temporalny. W tym przedmiocie wyróżnić można trzy zasadnicze rozwiązania: pierwsze miejsce zamieszkania, każdorazowy domicyl oraz miejsce zamieszkania z chwili nabycia danego składnika majątku.

Co do wspólnego pierwszego miejsca zamieszkania małżonków trzeba jeszcze uściślić, czy chodzi o domicyl istniejący w chwili zawarcia małżeństwa, domicyl planowany, czy ten rzeczywiście ustanowiony. Ten pierwszy może w ogóle nie istnieć, wreszcie traci swoją zasadność, jeżeli małżonkowie zamierzają zaraz po ślubie go zmienić i rzeczywiście plan ten zrealizują<sup>184</sup>. Domicyl planowany wydaje się stanowczo zbyt niepewny. Mimo to, do wydania *First Restatement* sądy amerykańskie – pod wpływem Story’ego – przyjmowały, że „*matrimonial domicile*” to planowane przez małżonków miejsce zamieszkania. Wypada w tym miejscu podkreślić, że Story przejął taką koncepcję pod wpływem orzecznictwa francuskiego<sup>185</sup> sięgającego czasów Dumoulina. Wreszcie uznanie za miarodajny domicylu dopiero ustanowionego<sup>186</sup> wydaje się być najpewniejsze<sup>187</sup>, ale jego wskazanie jest prze-

---

<sup>180</sup> M. Davie, [przyp. 67], s. 858.

<sup>181</sup> M. Davie, [przyp. 67], s. 858.

<sup>182</sup> Przybyłowski, [przyp. 104], s. 24.

<sup>183</sup> Tak A. Mączyński, [przyp. 133], s. 47.

<sup>184</sup> Por. Droz, s. 38.

<sup>185</sup> Por. M. Davie, [przyp. 67], s. 858.

<sup>186</sup> Podkreśla się realizm takiego rozwiązania jako odzwierciedlającego miejsce, w którym ześrodkowują się interesy majątkowe małżonków – Droz, s. 129.

<sup>187</sup> Tak też przyjmowano w doktrynie i orzecznictwie francuskim przed wejściem w życie konwencji haskiej, np.: „le domicile matrimonial est le lieu où les époux enten-



cież możliwe dopiero *a posteriori*, zatem stwarza okres niepewności [102, 199].

Trudności powyższych nie przysparza przyjęcie za właściwe prawa państwa wskazanego przez każdoczesne miejsce zamieszkania małżonków. Ponadto zaletą takiego rozwiązania jest umożliwienie małżonkom zaadaptowania się do nowej sytuacji prawnej, w kraju, do którego przybyli, aby się osiedlić. Trzeba jednak zauważyć, że taka łatwość zmiany prawa właściwego stanowi również wadę tego rozwiązania. Subokreślnik temporalny przyjęty przez normę wyrażoną w art. 17 §3 p.p.m. nie został wyrażony wprost, tym niemniej nie budzi wątpliwości, że chodzi w nim o właściwość prawa państwa, w którym oboje małżonkowie mają każdoczesne miejsce zamieszkania<sup>188</sup>. Wskazuje się przy tym, że można przyjąć wspólne zamieszkanie małżonków na obszarze jednego państwa już w chwili zawarcia małżeństwa, jeżeli jeszcze przed jego zawarciem poczynili oni „odpowiednie ku temu przygotowania” i od tego też momentu w nim zamieszkują<sup>189</sup>.

55. Niewątpliwie największą zaletą zamieszkania jest jawność łącznika opartego na tej podstawie, jako że „*domicilium* podpada pod zmysły”<sup>190</sup>.

Ponadto najczęściej prawo wskazane przez łącznik miejsca zamieszkania jest tożsame z *lege fori*. To w miejscu, gdzie żyją małżonkowie pojawiają się zwykle trudności rozwiązywane przez przepisy o majątkowych ustrojach małżeńskich, które będą z kolei rozstrzygane przez sądy powiązane zwykle z miejscem zamieszkania małżonków. Wiadomo też, że sędziemu najłatwiej orzekać na podstawie prawa, które zna i na co dzień stosuje. Wreszcie stosowanie *legis domicilii* wydaje się leżeć i w interesie samych małżonków – ich stosunki majątkowe podlegają wtedy prawu państwa, na obszarze którego żyją i dla którego dane prawo zostało wydane. Również ochrona interesu osób trzecich zyskuje dzięki takiemu rozwiązaniu. W przytłaczającej większości małżonkowie zawierają umowy w państwie, w którym mieszkają i którego prawo znane jest przez to ich kontrahentom<sup>191</sup>.

---

dent fixer et fix effectivement leur établissement d'une manière stable” – H. Battifol, P. Lagarde, *Droit international privé*, Paris 1983, tom II, s. 281. Tam jednak wspólne miejsce zamieszkania służyło jako wskazówka ujawniająca wolę stron, co do dorozumianego wyboru prawa [96, 97].

<sup>188</sup> Por. postanowienie SN z 16 kwietnia 1999 r., II CKU 74/98, Prok. i Pr. nr 9/1999, poz. 31.

<sup>189</sup> Pazdan, s. 197.

<sup>190</sup> Wypowiedź Dolińskiego w: *Protokoły*, [przyp. 87], s. 81.

<sup>191</sup> Por. Wiederkehr, s. 46, Droz, s. 118–119.

W obecnych czasach trzeba uwypuklić jeszcze jedną kwestię. Mianowicie stosowanie *legis domicilii* sprzyja naturalizacji imigrantów. Pozwala to na zwiększenie zasięgu obowiązywania prawa państwa, do którego napływają.

Z drugiej jednak strony wspólne miejsce zamieszkania małżonków jest często trudne do ustalenia (w każdym bądź razie znacznie łatwiej ustalić obywatelstwo) bądź też nie ma go wcale – tak, że jak powiedział M. Gavalda: „*Dans un monde d'errants comme notre pauvre monde, le domicile est de plus en plus incertain*”<sup>192</sup>.

### C. Miejsce zawarcia małżeństwa

56. Łącznik, którego podstawa opisu oparta jest na miejscu zawarcia małżeństwa, jest łącznikiem niepersonalnym. Nietrudno zauważyć, iż przyjęcie dla majątkowych stosunków małżeńskich właściwości *legis loci celebrationis* stanowi odpowiednik właściwości *legis loci actus* i stąd odpowiada koncepcji małżeństwa jako umowy cywilnoprawnej. Z jedną wszakże uwagą – prawo miejsca zawarcia umowy jest zasadniczo właściwe dla jej formy, a niekoniecznie dla jej skutków. Stąd krytycznie podchodzi się do zastosowania tego kryterium w normie kolizyjnej dotyczącej stosunków majątkowych między małżonkami.

57. Wielu autorów przyznaje miejscu zawarcia małżeństwa rolę dopełniającą. Wskazano, że użycie tego kryterium jest zasadne, jeżeli prawo przez nie wskazane jest równocześnie prawem ojczystym lub zamieszkania<sup>193</sup>. Czasami zresztą miejsce zawarcia małżeństwa jest po prostu uważane za pierwsze miejsce zamieszkania.

Odnosnie do nupturientów, mających obywatelstwo różnych państw można by powiedzieć, że kryterium to może posłużyć za rozstrzygające o właściwości prawa, jako ukazujące związek z systemem prawnym *loci celebrationis*. Wypada jednak przyznać rację twierdzeniu, że: „więzi te nie będą nigdy dostatecznie silne, aby stworzyć normę kolizyjną”<sup>194</sup>.

58. Z powyższych względów właściwość *legis loci celebrationis matrimonii* jest przewidywana jako wskazanie subsydiarne, jeżeli brak jest innych łączników. Tytułem przykładu można też podać art. 9 ust. 2 hiszpańskiego

---

<sup>192</sup> C. Gavalda, *Remarques sur l'arrêt Rivière*, Travaux du Comité Français de Droit International Privé, nr 14/15, s. 128 – cytat za: Wiederkehr, s. 46.

<sup>193</sup> Droz, s. 26.

<sup>194</sup> Wiederkehr, s. 61.

kodeksu cywilnego, który przewiduje następującą „kaskadę łączników” [69]: wspólne prawo personalne małżonków (*ley personal común*), czyli wspólne prawo ojczyście (zgodnie z art. 9 ust. 1), w braku tego – prawo miejsca stałego pobytu jednego z małżonków (*ley personal o de la residencia habitual*) wybrane przez nich przed ślubem w stosownej formie, a jeżeli nie dokonano wyboru – prawo wspólnego miejsca stałego pobytu małżonków ustanowionego przez nich bezpośrednio po zawarciu małżeństwa, wreszcie gdyby takiego nie było – prawo miejsca zawarcia małżeństwa (*lugar de celebración del matrimonio*).

59. Na korzyść właściwości *legis loci celebrationis matrimonii* zdaje się przemawiać jego pewność. Zawarcie małżeństwa z reguły pozostawia wzmianki w rejestrach stanu cywilnego, zatem bez trudu można ustalić miejsce jego zawarcia. Koleje losu mogą spowodować, że małżeństwo będzie miało wiele miejsc zamieszkania, podczas gdy miejsce zawarcia danego związku małżeńskiego jest zawsze tylko jedno.

Jednakże zaleta, jaką jest pewność i łatwość ustalenia *legis loci celebrationis matrimonii* daje także każde inne sztywne kryterium.

60. Zgodnie z dawną tradycją ślub odbywał się w miejscu zamieszkania panny młodej (czyli najczęściej – w miejscu zamieszkania jej rodziców). Tradycja ta odgrywa coraz mniejszą rolę. Trudno też opierać na niej powiązanie stosunków majątkowych między małżonkami, z prawem danego państwa. Brak przy tym innych czynników decydujących o takim powiązaniu z państwem, w którym: „*le hasard a fait célébrer leur union*”<sup>195</sup>.

## D. Obywatelstwo

61. Obywatelstwo jest głównym „konkurentem” domicylu. Systemy prawa prywatnego międzynarodowego wielu państw preferują jedno lub drugie kryterium, ale np. Kodeks Bunstamantego pozostawia wybór państwom – stronom tej konwencji odnośnie przyjęcia łącznika zamieszkania lub obywatelstwa. To ostatnie jest również przedmiotem wielu opracowań dziedziny prawa prywatnego międzynarodowego<sup>196</sup>.

W przeciwieństwie jednak do zamieszkania, obywatelstwo nie przysparza takich kłopotów z kwalifikacją, ponieważ – zgodnie z zasadą „po-

---

<sup>195</sup> N. Watté, *Les droits et devoirs respectifs des époux en droit international privé*, Bruxelles 1987, s. 108.

<sup>196</sup> Por. A. Mączyński, [przyp. 133], s. 43 i opracowania powołane tamże w przyp. 7.

wszechnie uznaną w teorii i praktyce<sup>197</sup> o tym, czy ktoś jest obywatelem danego państwa, rozstrzyga prawo tego państwa<sup>198</sup>. Mówiąc krótko i obrazowo – nie należy żadnemu państwu narzucać obywateli. W Polsce obywatelstwo służy jako zasadnicza podstawa opisu łącznika w zakresie prawa osobowego, spadkowego i rodzinnego „przede wszystkim z powodu silnego powiązania istniejącego pomiędzy obywatelem a jego państwem oraz w pewnej mierze z racji stałości (mniejszej niż przy domicylu zmienności) tego powiązania”<sup>199</sup>.

62. Jeżeli chodzi o dopełniacz określnika nominalnego, którego podstawą jest obywatelstwo, wskazać można rozwiązania, które były już brane pod uwagę przy rozważaniach dotyczących zamieszkania [53].

Właściwość prawa ojczystego męża przyjmował np. art. 2 konwencji haskiej z 17 lipca 1905 dotycząca kolizji ustawodawstw co do skutków małżeństwa w dziedzinie praw i obowiązków małżonków w ich stosunkach osobistych i majątkowych. We współczesnym świecie brak *ratio legis* dla takiego rozwiązania. Jednak jeszcze w pierwszej połowie minionego stulecia większość prawodawstw przewidywała, że zawarcie małżeństwa pociąga za sobą przyjęcie przez żonę obywatelstwa męża<sup>200</sup>. Stąd też warto zwrócić uwagę na redakcję art. 14 ust. 1 p.p.m. z 1926 r. Przewidywał on, że: „Stosunki osobiste i majątkowe małżonków podlegają ich prawu ojczystemu”<sup>201</sup>. Niemniej art. 14 ust. 3 stwierdzał: „Jednak zmiana obywatelstwa sama przez się nie wpływa na zmianę ustawowego ustroju majątkowego małżonków,

---

<sup>197</sup> Przybyłowski, [przyp. 96], s. 11.

<sup>198</sup> Stanowi tak konwencja w sprawie pewnych zagadnień dotyczących konfliktów ustaw w materii obywatelstwa, podpisana w Hadze 12 kwietnia 1930 r. (Dz.U. 1937, nr 47, poz. 361).

<sup>199</sup> Por. Przybyłowski, [przyp. 96], s. 10-11.

<sup>200</sup> F. Zoll, *Projekty ustawy o polskim prawie międzynarodowym prywatnym i o prawie międzydzielnicowym prywatnym*, Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne nr 1-4/1920, s. 66, stwierdza odnośnie art. 12 tegoż projektu (który przewidywał dla stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami właściwość wspólnego prawa małżonków), że: „ponieważ żona otrzymuje z reguły obywatelstwo męża przez wyjście za mąż, przeto art. 12 został sformułowany w sposób powyższy”. Przy tym w przypisie zaznaczono, że początkowo zamiast sformułowania „z reguły” figurowało „zawsze”, natomiast zmiana nastąpiła na życzenie prof. M. Rostworowskiego. Por. też Przybyłowski, [przyp. 96], s. 42.

<sup>201</sup> Kwestia prawa właściwego jeżeli małżonkowie nie mieli nigdy wspólnego prawa ojczystego była sporna w doktrynie. K. Przybyłowski, 1935, wskazywał: „należałoby jako miarodajne przyjąć prawo osoby decydującej, po której się zazwyczaj obywatelstwo nabywa (więc męża, tam, gdzie miałyby być właściwe wspólne prawo małżonków...)”. Stanowiska prezentujące szeroki wachlarz rozwiązań przedstawia: Przybyłowski, [przyp. 96], s. 42, przyp. 95.

który podlega nadal prawu ojczystemu męża z czasów zawarcia ślubu.” przez co zasada art. 14 ust. 1 została wyłączona z zakresu majątkowych ustrojów małżeńskich, gdzie *expressis verbis* przewidziano właściwość *legis patriae* męża<sup>202</sup>.

63. Art. 17 § 1 p.p.m. przyjął w zakresie osobistych i majątkowych stosunków między małżonkami właściwość ich każdorazowego wspólnego prawa ojczystego. Podstawą okreśnika nominalnego w opisie takiego łącznika jest więc obywatelstwo. Natomiast dopełniacz wskazuje, że chodzi o obywatelstwo wspólne obojga małżonków. Redakcja przepisu wskazuje (mimo że dopełniacz dotyczy dwóch osób), że chodzi tu o opis jednego a nie dwóch łączników<sup>203</sup>. Tak w każdym razie nakazywałaby przyjąć interpretacja prowadząca do najmniej skomplikowanej i najbardziej klarownej konstrukcji.

64. Specjalną regulację w powyższym zakresie przewiduje art. 15 konwencji haskiej z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Stwierdza on, że dla celów tejże konwencji małżonkowie mają wspólne obywatelstwo, jeżeli:

1) oboje małżonkowie mieli wspólne obywatelstwo przed zawarciem małżeństwa

2) jeden z małżonków dobrowolnie nabył obywatelstwo drugiego małżonka w chwili zawarcia małżeństwa lub później:

– przez stosowną deklarację,  
– nie sprzeciwiając się nabyciu obywatelstwa, mimo, że wiedział o przysługującym mu uprawnieniu,

3) małżonkowie dobrowolnie nabyli obywatelstwo tego samego państwa po zawarciu małżeństwa.

Jednocześnie z wyjątkiem sytuacji przewidzianej w art. 7 ust. 2 pkt. 1 postanowień konwencji odwołujących się do wspólnego obywatelstwa małżonków nie stosuje się, jeżeli małżonkowie mają więcej niż jedno wspólne obywatelstwo.

65. Z obywatelstwem związane są dwa problemy: bezpieczeństwa, (o którym niżej [71]) oraz posiadania kilku obywatelstw przez jedną osobę. Na gruncie p.p.m. wyróżnić można dwa rodzaje zbiegu obywatelstwa.

---

<sup>202</sup> Przybyłowski, s. 109, wyjaśniał to następująco: „Za takim rozwiązaniem przemawia także ten взгляд, że należy liczyć się z rzeczywistością, a mianowicie istniejącą (i uzasadnioną w przepisach współczesnych systemów prawnych) przewagą męża w stosunku do żony (...)”.

<sup>203</sup> Por. krytykę systematyki wprowadzonej przez J. Jakubowskiego odnośnie do art. 31 § 2 p.p.m. przeprowadzoną przez A. Mączyńskiego, [przyp. 17], s. 235.

Pierwszym jest zbieg obywatelstwa polskiego z obcym. W tym zakresie art. 2 § 1 p.p.m. powtarza tę samą normę, którą zawiera art. 2 ustawy z dnia 15 lutego 1962 o obywatelstwie polskim<sup>204</sup>. Art. 2 § 1 p.p.m. stwierdza:

„Jeżeli ustawa przewiduje właściwość prawa ojczystego, obywatel polski podlega prawu polskiemu, chociażby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa”<sup>205</sup>.

Stąd na pytanie: czy mają wspólne obywatelstwo Polka, która ma jednocześnie obywatelstwo portugalskie i jej mąż – obywatel Portugalii? – trzeba odpowiedzieć negatywnie na gruncie prawa polskiego, ale pozytywnie w świetle prawa portugalskiego<sup>206</sup>.

Z kolei zbieg obywatelstwa polskiego z obcym rozwiązano przez wybór jednej z opcji przewidzianych przez art. 5 powołanej już konwencji w sprawie pewnych zagadnień dotyczących konfliktów ustaw w materii obywatelstwa, podpisanej w Hadze 12 kwietnia 1930 r. Zgodnie z art. 2 § 2 p.p.m.: „Cudzoziemiec mający obywatelstwo dwu lub więcej państw podlega, jako prawu ojczystemu, prawu tego z nich, z którym jest najściślej związany.”. Odnosnie wspólnego obywatelstwa małżonków wskazuje się, że można przyjąć jego istnienie, jeżeli jedno z nich nabyło obywatelstwo drugiego w chwili zawarcia małżeństwa<sup>207</sup>.

66. Konwencja haska z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych operująca również pojęciem obywatelstwa nie rozstrzyga *expressis verbis* problemu wielu obywatelstw. Art. 4 przedmiotowej konwencji dopuszcza możliwość wyboru przez małżonków prawa państwa, którego jeden z nich jest obywatelem, jako właściwego dla ich ustroju majątkowego. W doktrynie przyjmuje się, że w razie posiadania przez małżonków wielu obywatelstw wybór może dotyczyć każdego z nich<sup>208</sup>. W każdym bądź razie, wybór musi dotyczyć prawa państwa, któ-

---

<sup>204</sup> Dz.U. nr 10, poz. 49. ze zmianami, tekst jednolity Dz. U. 2000, nr 28, poz. 353.

<sup>205</sup> Przybyłowski, [przyp. 96], s. 12 podkreśla: „W ten sposób w sferze norm kolizyjnych, stwierdza się konsekwencje, które wynikają z przepisów dotyczących obywatelstwa” a w przyp. 16 podaje, iż z tego właśnie powodu nie uwzględniono wniosku o skreślenie tego przepisu w trakcie drugiego czytania projektu; por. też uzasadnienie do projektu (druk sejmowy nr 8, IV Kadencja – I Sesja) oparte na uzasadnieniu przygotowanym przez Przybyłowskiego; wskazuje ono, że wprowadzenie tego przepisu do ustawy „jest szczególnie pożądane ze względu na zawziętość norm tego prawa [międzynarodowego prywatnego – przyp. M.C.] i stosunkowo nieszczerólny poziom orientacji w nich, w praktyce.” – cytata za: Przybyłowski, [przyp. 104], s. 8.

<sup>206</sup> Droz, s. 37.

<sup>207</sup> Pazdan, s.197.

<sup>208</sup> Droz, [przyp. 171], s. 8.

rego obywatelstwo posiada jedno z małżonków *tempore electionis*, natomiast późniejsza utrata takiego obywatelstwa nie wpływa na ważność wyboru (nawet jeżeli nastąpi przed zawarciem małżeństwa)<sup>209</sup>.

67. Odmienne niż w przypadku zamieszkania [54], systemy posługujące się obywatelstwem jako podstawą opisu łącznika nie wykazują takiego różnicowania odnośnie subokreślników temporalnych. Obywatelstwo tworzy bowiem więź o charakterze publicznoprawnym a dopiero „za nią” niejako zakłada się istnienie relacji faktycznego powiązania – że np. obywatel niemiecki „porusza się” w sferze stosunków społecznych regulowanych przez niemieckie prawo prywatne. Jednocześnie jest to więź bardziej trwała i stąd nie jest aż tak potrzebne jej petryfikowanie celem osiągnięcia stosownego powiązania między danym stosunkiem prawnym a prawem dla niego właściwym (jak to ma miejsce w wypadku właściwości dla określonego składnika majątkowego *legis domicilii* z chwili jego nabycia).

Art. 2 konwencji haskiej z 17 lipca 1905 dotyczącej kolizji ustawodawstw co do skutków małżeństwa w dziedzinie praw i obowiązków małżonków w ich stosunkach osobistych i majątkowych przewidywał dla skutków małżeństwa względem majątku małżonków – tak nieruchomości jak i ruchomości, właściwość prawa ojczystego męża w chwili zawarcia małżeństwa (*la loi national du mari au moment de la célébration du mariage*). Oznaczało to całkowitą petryfikację statutu, co podkreślono w zdaniu drugim<sup>210</sup>. Ujęcie takie odpowiadało obowiązującej w wielu ówczesnych systemach zasadzie niezmienności ustawowego ustroju majątkowego.

Analogiczne rozwiązanie przyjęte zostało w art. 14 ust. 3 p.p.m. 1926 r. Powojenną reminiscencją tego był przepis uchwalony w trakcie pierwszego czytania projektu ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym, który przewidywał, że: „ustrój majątkowy małżeński ocenia się według prawa ojczystego małżonków z chwili zawarcia małżeństwa”, skreślony następnie w drugim czytaniu<sup>211</sup>.

Jednakże wyjąwszy powyższe (co prawda bardzo szerokie) wyłączenie dotyczące ustawowych ustrojów majątkowych, art. 14 ust. 1 p.p.m. 1926 przewidywał względną (warunkową) petryfikację statutu dla osobistych i majątkowych stosunków między małżonkami. W zdaniu pierwszym prze-

---

<sup>209</sup> K. Mironowicz, *Konwencja haska z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Zakres zastosowania i metoda regulacji właściwości prawa*, KPP nr 3/2000, s. 593.

<sup>210</sup> „Le changement de nationalité des époux ou l'un d'eux n'aura pas d'influence sur la régime des biens.”

<sup>211</sup> Przybyłowski, [przyp. 96], s. 43–44.

widziano bowiem właściwość kaźdoczesnego wspólnego prawa małżonków, podczas gdy w drugim stwierdzono:

„Jeżeli małżonkowie następnie należeć będą do państw różnych, stosunki ich oceniać się będzie według prawa państwa, do którego w ostatnim czasie należeli wspólnie”<sup>212</sup>.

Art. 17 § 1 p.p.m. poddaje *expressis verbis* stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami ich kaźdoczesnemu wspólnemu prawu ojczystemu. Jest to wyraz opinii, że: nie ma dostatecznego uzasadnienia, aby stosować tu prawo ojczyste z chwili zawarcia małżeństwa, mimo iż małżonkowie zmienili obywatelstwo<sup>213</sup>.

68. Jako zalety obywatelstwa autorzy jednym tchem wymieniają: pewność, przewidywalność i trwałość<sup>214</sup>. Znacznie łatwiej jest ustalić obywatelstwo niż domicył. Można także stwierdzić, że kaźde państwo ma interes, aby stosunki majątkowe między małżonkami na całym jego terytorium były ukształtowane jednolicie.

Z drugiej jednak strony kaźne państwo nie będzie miało korzyści z narzucania swojej właściwości swoim wprawdzie obywatelom, ale zamieszkającym poza jego granicami, którzy przez ten fakt pokazują, że wolą poddać się prawom tego właśnie państwa, które obrali sobie za siedzibę.

## **E. Wskazanie prawa przez jedną ze sprzężonych norm kolizyjnych**

69. Powyżej omówione zostały typy okoliczności, które w konkretnych przypadkach mogą posłużyć za łączniki. Większość systemów prawnych nie poddaje majątkowych stosunków małżeńskich właściwości jednego tylko prawa. Trzeba jednak odróżnić sytuację, w której wskazanie kilku praw następuje w jednej i tej samej normie kolizyjnej od wskazania prawa przez kilka powiązanych ze sobą norm kolizyjnych, które mają ten sam zakres, lecz odmienne hipotezy<sup>215</sup>. W ten sposób hipoteza normy pomocniczej<sup>216</sup> zakłada

---

<sup>212</sup> W ocenie K. Przybyłowskiego: „Nie jest to szczęśliwe rozwiązanie, nawet w przypadkach, w których to prawo jeszcze nadal jest prawem ojczystym jednego z małżonków; rażąco zaś przedstawia się wówczas, gdy kaźden z małżonków nie ma już obywatelstwa tego państwa, do którego ostatnio należeli wspólnie.” – Przybyłowski, [przyp. 96], s. 42.

<sup>213</sup> Przybyłowski, [przyp. 104], s. 24.

<sup>214</sup> Droz, s.118.

<sup>215</sup> A. Mączyński, [przyp. 17], s. 245.

<sup>216</sup> Pojęciem zasadniczej i posiłkowej właściwości posługuje się Pazdan, s. 46. Używane są również pojęcia: właściwość subsydiarna, zastępcza, normy kaskadowe, łączenie posiłkowe, drabina łączników – por. A. Mączyński, [przyp. 17], s. 245, przyp. 33.



brak łącznika, który odpowiada opisowi zamieszczonemu w zasadniczej normie kolizyjnej, a każda ze sprzężonych norm wskazuje tylko jedno prawo.

70. Taką właśnie techniką posłużył się polski ustawodawca przy redakcji przepisów dotyczących małżeńskich stosunków majątkowych. Art. 17 § 1 p.p.m., zdanie pierwsze, stwierdza: „Stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami podlegają ich każdoczesnemu prawu ojczystemu”. Jeśli w danej sprawie brak takiego łącznika, to dla tego samego zakresu wchodzi w grę zastosowanie pierwszej normy wyrażonej w art. 17 § 3 – czyli właściwość „prawa państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania”. Jeżeli jednak brak będzie obydwu tych łączników, co stanowi hipotezę drugiej normy zamieszczonej w art. 17 § 3, jako *ultimum refugium* „właściwe jest prawo polskie”.

71. Zastanawiać może tak szczegółowe unormowanie kwestii braku wspólnego obywatelstwa<sup>217</sup>. Wszak art. 3 p.p.m. przewiduje generalnie subsydiarną właściwość łącznika zamieszkania dla apatrydów oraz osób, których obywatelstwa nie można ustalić<sup>218</sup>. Jednakże omawiany przepis mówi o „prawie ojczystym” danej osoby, nie zaś o „wspólnym prawie ojczystym”. Można by zatem twierdzić, że hipoteza art. 3 nie obejmuje wyraźnie braku tego ostatniego. W ten sposób pierwsza z norm zawartych w art. 17 „zapobiega wątpliwościom, które w przeciwnym razie mogłyby stwarzać niepożądaną zachętę do stosowania prawa polskiego, a nie wspólnej *legis domicilii* małżonków, w sytuacji, gdy jeden z nich ma obywatelstwo polskie”<sup>219</sup>.

W doktrynie wskazuje się, że brak wspólnego prawa ojczystego małżonków występuje nie tylko w sytuacji, w której małżonkowie mają różne obywatelstwa. Brak ten występuje także wtedy, gdy chociażby jedno z małżonków jest apatrydą<sup>220</sup>. Tak samo jest w sytuacji, gdy oboje małżonkowie są

---

<sup>217</sup> Projekty ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym 1951 r. i 1954 r. zawierały przepis ogólny dotyczący braku wspólnego prawa ojczystego. W trakcie pierwszego czytania został on skreślony ze względu na unormowania szczegółowe – dotyczące właśnie stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami oraz rozvodu – Przybyłowski, [przyp. 96], s. 10–11.

<sup>218</sup> Art. 1 p.p.m. 1926 zawierał odnośną zasadę dla oceny zdolności osobistej osób fizycznych, przy czym doktryna rozciągała ją na wszystkie przypadki niemożności ustalenia obywatelstwa danej osoby, jeżeli norma kolizyjnoprawna wskazywała właściwość *legis patriae* jako prawa personalnego – por. Przybyłowski, s. 114.

<sup>219</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 47.

<sup>220</sup> Analogicznie jest w przypadku art. 18 p.p.m. – por. W. Ludwiczak, [przyp. 17], s. 206, M. Sośniak, B. Wałaszek, E. Wierzbowski, *Międzynarodowe prawo rodzinne*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1969, s. 150, A. Mączyński, *Rozwód w prawie prywatnym międzynarodowym*, Warszawa 1983, s. 20.

wprawdzie obywatelami tego samego państwa, ale jedno z nich ma jednocześnie obywatelstwo innego państwa, którym jest albo Rzeczpospolita Polska, albo z państwem tym jest cudzoziemiec bardziej związany<sup>221</sup>.

72. Rozważania analogiczne do przedstawionych wyżej można przeprowadzić odnośnie znajdującej *tertio loco* zastosowanie normy przewidującej właściwość prawa polskiego. Mianowicie art. 7 p.p.m. przewiduje jego zastosowanie w dwu wypadkach: – jeżeli nie można ustalić okoliczności, od której zależy właściwość określonego prawa obcego, albo jeżeli nie można stwierdzić treści właściwego prawa obcego. Już na gruncie p.p.m. 1926 powstał problem, czy art. 39 tejże ustawy (będący odpowiednikiem art. 7 p.p.m.) ma zastosowanie w sytuacji gdy małżonkowie nie mieli nigdy wspólnego obywatelstwa. Także w pcwnym okresie powojennych prac kodyfikacyjnych<sup>222</sup> przeważał pogląd, według którego dla stosunków majątkowych między małżonkami – w braku łączników, których opisy zawierały stosowne normy kolizyjne – należy stosować normę ogólną, dotyczącą posiłkowej<sup>223</sup> właściwości prawa polskiego. Ostatecznie jednak przyjęto poprawki<sup>224</sup> opracowane przez specjalny zespół pod przewodnictwem prof. M. Lachsa, w tym do projektu ustawy wprowadzono szczególne unormowania właściwości prawa polskiego<sup>225</sup>.

73. Konsekwencje powyższego rozwiązania zobrazować może następując stan faktyczny: sprawa, w której stronami są żona posiadająca obywatelstwo niemieckie i mająca miejsce zamieszkania w Polsce oraz jej mąż – uchodźca palestyński, który jest apatrydą, mającym miejsce zamieszkania w Niemczech. Podstawę jurysdykcji sądu polskiego stanowić może art. 1003 k.p.c.

Czy małżonkowie mają wspólne prawo ojczyście? Jeżeli przyjąć, że znajdzie zastosowanie art. 3 p.p.m. można by stwierdzić, że tak. Jednakże jak wskazano wyżej norma z art. 17 § 3 p.p.m. wyłącza stosowanie art. 3 p.p.m.<sup>226</sup> W przeciwnym razie istnienie tego pierwszego byłoby zbędne. Nietrafna jest ewentualna próba interpretacji, zgodnie z którą brak wspólnego obywatelstwa małżonków dotyczy posiadania przez nich obywatelstw dwóch różnych państw, a nie do sytuacji, w której jeden z małżonków jest bezpań-

---

<sup>221</sup> A. Mączyński, [przyp. 220], s. 20-21.

<sup>222</sup> Szczegółowo o tym: K. Przybyłowski, [przyp. 104], s. 20.

<sup>223</sup> Por. Przybyłowski, [przyp. 96], s. 18.

<sup>224</sup> Przybyłowski, [przyp. 96], s. 56–57, przyp. 134.

<sup>225</sup> Przybyłowski, [przyp. 104], s. 20.

<sup>226</sup> Analogicznie jak przyjmuje się to w odniesieniu do art. 18 p.p.m. – por. A. Mączyński, [przyp. 220], s. 21.

stwowcem. Brak jest jakichkolwiek podstaw do dokonania takiego rozróżnienia. W związku z powyższym w niniejszej sprawie na podstawie art. 17 § 3 p.p.m. (nie zaś art. 7 p.p.m.) właściwe będzie prawo polskie<sup>227</sup>.

## **F. Wskazanie kilku praw przez normę kolizyjną**

74. Powyżej opisano sytuację, w której norma kolizyjna (niekiedy sprzężona z innymi normami) wskazuje prawo właściwe dla majątkowych stosunków między małżonkami. Jednakże pewne ustawodawstwa posługują się także innymi rozwiązaniami. Przewidują one mianowicie, że norma kolizyjna wskazuje dla majątkowych stosunków małżeńskich kilka praw właściwych. Wyróżnić można dwie grupy przyczyn prowadzących do takiego rezultatu, to jest: podział zakresu przedmiotowego, skutkujący niekiedy defragmentacją statutu oraz dualizm statutu. Nie chodzi tu natomiast o sytuację, w której jednocześnie obowiązuje kilka norm, na przykład norma ustawowa i konwencyjna.

75. W wielu państwach jedna norma kolizyjna obejmuje swoim zakresem stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami. Tak jest w przypadku art. 17 p.p.m. Przedmiotem niniejszej pracy są jedynie stosunki o charakterze majątkowym, jako kategoria łatwo dająca się wyróżnić i spełniająca odrębną funkcję. Wskazuje się ponadto, że stosunki osobiste interesują zazwyczaj ściśle małżonków, zaś majątkowe – także osoby trzecie<sup>228</sup>.

76. Jednakże w obrębie stosunków majątkowych między małżonkami wyróżnia się czasem pewne podkategorie, dla których w odmienny sposób ustala się właściwość prawa. Powoduje to podział („rozparcelowanie”) statutu majątkowych stosunków małżeńskich. W związku z tym wyróżnić można dwie grupy systemów prawnych – w zależności od tego, czy podział statutu utrzymuje, czy zrywa z jednością małżeńskiego ustroju majątkowego.

77. Jeżeli chodzi o pierwszą z wymienionych powyżej grup, to zwykle przedmiotem odrębnej regulacji są:

### **1) małżeńskie ustroje majątkowe**

Odnosnie do majątkowych stosunków małżeńskich wyróżnia się normy wchodzące i nie wchodzące w skład regulacji dotyczącej ustroju majątk-

---

<sup>227</sup> Tak też W. Ludwiczak, [przyp. 17], s. 201. Takie stanowisko zajęła też doktryna na tle art. 18 p.p.m. – tak w szczególności: A. Mączyński, [przyp. 220], s. 21.

<sup>228</sup> Wiederkkehr, s. 79.

kowego. Dla tych pierwszych niektóre systemy prawne dopuszczają możliwość wyboru prawa.

Mażeńskie ustroje majątkowe stanowią przedmiot konwencji haskiej z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Stosuje się ją bez względu na obywatelstwo lub miejsce stałego pobytu małżonków oraz prawo wskazane przez postanowienie konwencji (art. 2). W ten sposób przedmiotowa konwencja jest źródłem prawa powszechnego w państwach będących stronami konwencji.

## 2) zobowiązania alimentacyjne między małżonkami

Mogą być one objęte normą dotyczącą ogólnie zobowiązań alimentacyjnych. W wielu państwach, które są stronami konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, sporządzonej w Hadze 2 października 1973 jest ona źródłem prawa powszechnego – tj. stosuje się ją bez wymagania wzajemności i niezależnie czy prawo wskazane jako właściwe przez postanowienia konwencji jest prawem umawiającego się państwa (art. 3).

78. Zakres zastosowania *rationae materiae* powyższej konwencji obejmuje również zobowiązania alimentacyjne wynikające z małżeństwa (art. 1). Przy tym w doktrynie<sup>229</sup> i orzecznictwie sądów francuskich<sup>230</sup> przyjęto, że można ją stosować także do ponoszenia ciężarów małżeństwa.

79. Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, sporządzona w Hadze 2 października 1973 r. przewiduje następującą sekwencję wskazania prawa właściwego:

1) prawo wewnętrzne miejsca stałego pobytu wierzyciela (*la loi interne de la résidence habituelle du créancier*) – art. 4.,

2) jeżeli na podstawie prawa określonego w art. 4. wierzyciel nie może uzyskać alimentów od dłużnika stosuje się ich wspólne prawo ojczyzne (*la loi national commune*) – art. 5.,

3) jeżeli na podstawie prawa określonego w art. 4 i 5 wierzyciel nie może uzyskać alimentów od dłużnika stosuje się prawo wewnętrzne organu orzekającego w sprawie (*la loi interne de l'autorité saisie*) – art. 6.

80. To zasadnicze rozwiązanie przyjęte przez konwencję jest wyłączone<sup>231</sup> w wypadku zobowiązań alimentacyjnych między rozwiedzionymi małżonkami w umawiającym się państwie, w którym orzeczono lub uznało rozwód (art. 8). Właściwe dla takich zobowiązań a także do zmiany orze-

---

<sup>229</sup> „Il semble que les mêmes règles doivent être appliquées, en absence de convention matrimoniale, à la question de la contribution aux charges du mariage” – Audit, s. 560.

<sup>230</sup> Cass. civ., 6.XI.1990, RCDIP 1991, s. 348.

<sup>231</sup> Audit, s. 585.

czeń ich dotyczących jest prawo zastosowane do rozwodu. Takie unormowanie jest również właściwe w wypadku gdy orzeczono separację, unieważniono małżeństwo lub stwierdzono jego nieważność.

Jednakże, jeżeli rozwód nie został orzeczony lub uznany w państwie będącym stroną konwencji (analogicznie w przypadku separacji, unieważnienia małżeństwa lub stwierdzenia jego nieważności) stosuje się art. 4–6 konwencji.

81. Przedmiotowa konwencja nie daje jednak bezpośredniej odpowiedzi na dwa pytania.

Pierwsze: jakie prawo należy zastosować, jeżeli nie można ustalić prawa na podstawie którego orzeczono rozwód, lub zastosowano dla innych zdarzeń opisanych w art. 8 konwencji? Zagadnienie to jednak celowo pominięto w tekście konwencji<sup>232</sup>.

Drugie pytanie brzmi: co zrobić jeżeli prawo wskazane jako właściwe według dyspozycji art. 8 nie przewiduje w ogóle alimentów w takim wypadku? Mogłoby się wydawać, że zastosowanie powinny znaleźć art. 4–6 przedmiotowej konwencji. Analiza orzecznictwa wykazuje jednak, że sądy próbują problem ten rozwiązać poprzez stosowne zabiegi kwalifikacyjne<sup>233</sup>.

82. Zgodnie z art. 14 przedmiotowej konwencji każde umawiające się państwo może zastrzec sobie prawo niestosowania konwencji między innymi do zobowiązań alimentacyjnych między małżonkami rozwiedzionymi lub w stosunku, do których orzeczona została separacja, jak również pomiędzy małżonkami, których małżeństwo zostało unieważnione lub stwierdzenie nieważności zostało orzeczone zaocznie w państwie, w którym strona nie biorąca udziału w postępowaniu nie miała miejsca stałego pobytu.

83. Osobną grupę stanowią systemy prawne, w których normy kolizyjne pozwalają na rozdzielenie statutu małżeńskich ustrojów majątkowych. Taka defragmentacja polega na stosowaniu norm kolizyjnych nie do całokształtu stosunków majątkowych między małżonkami, ale do poszczególnych składników ich majątku (odmienne normy kolizyjne dla ruchomości i nieruchomości).

84. Ograniczone zerwanie z jednością statutu małżeńskich ustrojów majątkowych dopuszcza art. 3 konwencji haskiej z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Zgodnie

---

<sup>232</sup> F. Herzfelder, *Les obligations alimentaires en droit international privé conventionnel*, Paris 1985, s. 37.

<sup>233</sup> *Ibidem*, s. 38.

z nim, bez względu na to czy małżonkowie dokonali wyboru prawa właściwego dla ich ustroju majątkowego, mogą oni wybrać jako właściwe prawo miejsca położenia nieruchomości dla:

- wszystkich nieruchomości będących własnością małżonków,
- określonych nieruchomości będących własnością małżonków,
- nieruchomości, które będą nabyte przez małżonków w przyszłości.

Nie jest natomiast możliwy wariant odwrotny – to znaczy wybór przez małżonków prawa właściwego jedynie dla ruchomości, podczas gdy prawo właściwe dla nieruchomości wskazywałaby abstrakcyjna i generalna norma znajdująca się w postanowieniach konwencji<sup>234</sup>.

85. Przykład całkowitej defragmentacji statutu małżeńskich stosunków majątkowych stanowią państwa systemu *common law*.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki ruchomości nabyte przed zawarciem małżeństwa podlegają prawu stanu, w którym małżonkowie mieli pierwszy wspólny domicyl (*first matrimonial domicile*). Ruchomości nabyte w trakcie małżeństwa podlegają prawu wspólnego miejsca zamieszkania z chwili nabycia danej ruchomości (*matrimonial domicile at the time of acquisition*)<sup>235</sup>. Odnośnie nieruchomości *Second Restatement* z 1971 r. (*Section 234*) oraz zgodna linia orzecznictwa<sup>236</sup> przyjmują właściwość *legis rei sitae*.

86. W prawie angielskim ruchomości będące własnością małżonków podlegają prawu wskazanemu przez *matrimonial domicile*<sup>237</sup>, przy czym domniemuje się, że jest to miejsce zamieszkania męża z chwili zawarcia małżeństwa [53]. Reguła ta znajduje zastosowanie, o ile małżonkowie nie zmienili następnie miejsca zamieszkania przenosząc je na terytorium innego państwa. Brak jednak jednoznacznej normy rządzącej tą drugą sytuacją<sup>238</sup>. Poszczególne opracowania<sup>239</sup> skupiają się na omówieniu trzech słynnych procesów:

---

<sup>234</sup> K. Mironowicz, [przyp. 209], s. 599.

<sup>235</sup> M. Davie, [przyp. 67], s. 857.

<sup>236</sup> *Ibidem*, s. 862.

<sup>237</sup> *Halsbury's...*, [przyp. 178], s. 572; Dicey, Morris, [przyp. 77], s. 1080.

<sup>237</sup> Zmieniło się jednak uzasadnienie takiego rozwiązania – nie odwołuje się już ono do społecznej pozycji męża, lecz do prawnych zalet takiego rozwiązania: prostoty i pewności – M. Davie, [przyp. 67], s. 874.

<sup>238</sup> „The effect of a change of domicile after the date of the marriage on the rights of the parties to a marriage to each other's movables is unclear.” – *Halsbury's...*, [przyp. 178], s. 572.

<sup>239</sup> Dicey, Morris, [przyp. 77], s. 1081–1087; Cheshire, North, [przyp. 177], s. 576–581.

87. Pierwszy z nich to sprawa *Lashley versus Hog*<sup>240</sup>, dla której orzeczenie zapadło w 1804 r. Stan faktyczny przedstawiał się następująco. Pan Hog, Szkot mający *domicile of origin* w tymże kraju, nabył *domicile of choice* w Anglii i tam, w Londynie, zawarł związek małżeński (przy czym wybranka również miała domicyl w Anglii). Po piętnastu latach małżonkowie przenieśli się do Szkocji. Tam jako pierwsza zmarła żona, po niej zaś w 1789 r. pan Hog. Po jego śmierci córka – pani Lashley zażądała należnego jej po matce udziału w ruchomościach należących do małżeńskiej *communio bonorum*. Ta instytucja nie była tożsama ze znaną na kontynencie wspólnością majątkową małżonków (patrz niżej). Roszczenie to oparte było na prawie szkockim. Tymczasem prawo angielskie nie znało majątkowej wspólności między małżonkami. Izba Lordów orzekła, że przy tak sformułowanym przez panią Lashley roszczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy właściwe jest prawo szkockie.

88. W sprawie *De Nicols versus Curlier*<sup>241</sup> z 1900 r., małżonkowie – obywatele Francji pobrali się i zamieszkali w tymże kraju. W ojczyźnie nie posiadali znacznego majątku. Kilka lat później przeprowadzili się do Londynu, gdzie otworzyli restaurację. Ta zyskała sobie znaczną renomę a małżonkowie – majątek. Mąż zmarł jako pierwszy. W testamencie rozrządził wszystkimi swoimi ruchomościami, co było zgodne z prawem angielskim, ale naruszało francuskie przepisy dotyczące rezerwy. W trakcie postępowania spadkowego wdowa powoływała się na korzystne dla niej przepisy francuskie dotyczące wspólności majątkowej. Z kolei inni spadkobiercy wskazywali, że między małżonkami istniała rozdzielnosc majątkowa. Izba Lordów orzekła o właściwości prawa francuskiego – jako statutu kontraktowego argumentując, że we Francji ustrój ustawowy (tj. wspólność majątkowa) uważany jest właśnie za skutek umowy dorozumianej<sup>242</sup>. Zgodnie z tym orzeczeniem – w takiej sytuacji *lex loci domicilii* znajduje zastosowanie zarówno dla ruchomości, jak i nieruchomości<sup>243</sup>.

89. Jak widać, Izba Lordów nie przyjęła reguły rozstrzygnięcia ze sprawy *Lashley versus Hog* dokonując *distinguishing* – zgodnie z czym właściwość prawa wskazanego przez *matrimonial domicil* jest wyłączona w razie umowy dotyczącej wyboru prawa – wyraźnej lub dorozumianej.

---

<sup>240</sup> *Lashley v. Hog* (1804) 4 Paton 581, za: M. Davie, [przyp. 67], s. 877.

<sup>241</sup> M. Davie, [przyp. 17], s. 877.

<sup>242</sup> F. Rigaux, *La théorie des qualifications en droit international privé*, Bruxelles 1956, s. 21.

<sup>243</sup> Droz, s. 25.

Niezwykle istotne jest również zdanie wyrażone przez Lorda Halsbury. Według niego *ratio decidendi* w orzeczeniu *Lashley versus Hog* dotyczyło nie stosunków majątkowych między małżonkami, lecz spraw spadkowych. W szczególności prawo szkockie nie przewidywało możliwości wysuwania skargi *inter vivos* odnośnie jej współudziału w majątkowej wspólności małżeńskiej. Konsekwencją tego byłoby przyjęcie właściwości prawa szkockiego, jako wskazanego przez ostatnie miejsce zamieszkania zmarłego. Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, że sprawa *Lashley versus Hog* nie zawiera normy kolizyjnej właściwej dla stosunków majątkowych między małżonkami (a zatem, że takiej normy nie ma w prawie angielskim)<sup>244</sup>.

90. Trzecia sprawa – *Re Egerton's Will Trusts*<sup>245</sup> z 1956 r. dotyczyła już nieruchomości. Testator, zamieszkały w Anglii ożenił się w maju 1932 r. z kobietą zamieszkałą we Francji, przy czym oboje uzgodnili jeszcze przed ślubem, że zamieszkają wspólnie we Francji. Tam jednak osiedlił się dopiero we wrześniu 1934 r. W postępowaniu spadkowym podniesiona została kwestia – czy małżonkowie podlegali francuskiemu ustrojowi wspólności majątkowej? Od tego zależał los nieruchomości męża. W uzasadnieniu sędzia Roxburgh wskazał, że porozumienie między małżonkami co do osiedlenia się we Francji miało charakter planu, nie zaś zobowiązania prawnego, (co wynika także z długiego okresu, który upłynął od zawarcia małżeństwa do uzyskania przez męża domicylu we Francji) jak również, że strony nie brały w ogóle pod uwagę różnicy w systemach prawnych obu państw dotyczących małżeńskich ustrojów majątkowych<sup>246</sup>. Podkreślił on w ten sposób wpływ woli małżonków na wskazanie prawa właściwego dla ich stosunków majątkowych. Szczegółowa analiza tego i innych orzeczeń doprowadziła G. Goldberga do przyjęcia, że prawo angielskie przyjęło koncepcję umowy dorozumianej (*contract may be express, implied or presumed*)<sup>247</sup>.

Wypada tu przywołać wyjaśnienia (dalekie wszakże od kategorycznych stwierdzeń – „*sentiment plutot qu'une opinion*”) G.A.L. Droza<sup>248</sup>, który wskazuje, iż: „prawo angielskie nie rozstrzyga tej kwestii *a priori*. Jeżeli małżonkowie mają miejsce zamieszkania zagranicą, prawo angielskie uwzględni *legis loci domicilii*, jeżeli przewiduje ono swoją właściwość dla nieruchomości znajdujących się w Anglii. Jeżeli natomiast wskazane przez łącznik za-

---

<sup>244</sup> M. Davie, [przyp. 67], s. 878.

<sup>245</sup> Ch. 593, 2 All E.R. 817.

<sup>246</sup> Cheshire, North, [przyp. 177], s. 575, 576.

<sup>247</sup> G. Goldberg, *The Assignment of Property on Marriage*, ICLQ nr 4/1970.

<sup>248</sup> Droz, s. 29.



mieszkania prawo obce nie rozciąga swojej właściwości na nieruchomości leżące poza jego terytorium, to nieruchomości leżące w Anglii podlegać będą jej prawu merytorycznemu. Wreszcie, w wypadku gdy miejsce zamieszkania znajduje się w Anglii, jej prawo nie będzie stosowane do nieruchomości położonych poza jej granicami”.

91. Co ciekawe, spostrzeżenie powyższe wskazuje, że prawo angielskie w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami nie nakazuje bezwzględnie stosować dla nieruchomości *legis rei sitae*, jak stwierdzają niektóre opracowania<sup>249</sup>. Złożoność tej sytuacji najlepiej chyba oddaje następująca formuła: „The *situs* State, however, no concern, *qua situs*, with the question of what effect marriage should have on the matrimonial property rights of spouses in the relation to immovable property”<sup>250</sup>.

92. Z kolei rozwiązaniem przyjętym w Szwajcarii jest dualizm statutu. Jego funkcją jest ochrona osób trzecich kontrahujących z małżonkami. Polega on na przyjęciu odrębnych norm kolizyjnych dla stosunków majątkowych między małżonkami w relacji między nimi („wewnętrznej”) i w relacji („zewnętrznej”) między nimi a osobami trzecimi. Prowadzi to w efekcie do zerwania z jednością statutu. Zgodnie z art. 57 szwajcarskiej ustawy z 1988 r. o prawie prywatnym międzynarodowym, wpływ ustroju majątkowego na stosunek prawny między małżonkiem a osobą trzecią podlega prawu państwa, w którym ten małżonek ma miejsce zamieszkania w chwili powstania stosunku prawnego<sup>251</sup>. Podkreślić należy, że z ochrony takiej korzystają jedynie osoby trzecie pozostające w dobrej wierze. Wymagane jest od nich, aby rozpytały się o domicyl małżonków i oparły się na prawie państwa, w którym mają oni miejsce zamieszkania<sup>252</sup>.

---

<sup>249</sup> Halsbury's..., [przyp. 177], s. 572.

<sup>250</sup> M. Davie, [przyp. 67], s. 875.

<sup>251</sup> Szwajcarska ustawa związkowa z 18 grudnia 1987 r. o prawie prywatnym międzynarodowym (Amtliche Sammlung des Bundesrechts 1988, nr 44, s. 1776 i n.), tłum. (wyciąg) J. Poczobut, *Kodyfikacje prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 1991, s. 89 i n.

<sup>252</sup> A. E. Von Overbeck, *Les régimes matrimoniaux et les successions dans le nouveau droit international privé suisse*, w: *Le nouveau droit international privé suisse*, red. François Dessemontet, Lausanne 1988, s. 69.

## § 5. WSKAZANIE PRAWA PRZEZ STRONY

### A. Wprowadzenie

93. W poprzednim paragrafie omówione zostały zagadnienia związane ze wskazaniem prawa przez abstrakcyjną normę kolizyjną. Może ona być normą ustawową lub konwencyjną. Jednakże zawsze jest to norma, która odnosi się do generalnie określonego kręgu adresatów i mająca zastosowanie w nieokreślonej z góry liczbie spraw, wskazanych abstrakcyjnie.

W niniejszym paragrafie omówione zostaną przypadki, w których norma kolizyjna pozostawia wskazanie prawa stronom<sup>253</sup>. W ten sposób norma taka staje się „pełna”, a jednocześnie uzyskuje konkretno-indywidualny charakter (może być zastosowana tylko wobec ściśle wskazanych adresatów, w indywidualnie oznaczonej kwestii). Jednocześnie podkreślić trzeba, że wybór prawa dotyczy tylko prawa właściwego dla majątkowych ustrojów małżeńskich, a nie pozostałych majątkowych stosunków między małżonkami. W prawie prywatnym międzynarodowym można obecnie zaobserwować tendencję do rozszerzania możliwości wyboru w tej dziedzinie<sup>254</sup>.

94. Wielu upatruje w Charlesie Dumoulinie twórcę teorii autonomii woli<sup>255</sup>, jednakże jak zostało to już wyjaśnione – mimo iż posłużył się on pojęciem umowy dorozumianej (*contractus tacitus*), cały czas przecież poruszał się w kategoriach wypracowanych przez szkołę statutową. Całe zaś wnioskowanie zawarte w słynnym *Consilium LIII* miało za cel przypisanie norm regulujących stosunki majątkowe między małżonkami do statutu osobowego [19]. Tymczasem pierwszym<sup>256</sup>, który sformułował teorię autonomii woli w odniesieniu do ustrojów majątkowych małżeńskich był – paradoksalnie – przedstawiciel szkoły terytorializmu holenderskiego [23] – Jan Voet. Przedstawiciele tego nurtu uważali bowiem, iż prawo jest suwerenne na obszarze swego obowiązywania. Natomiast jeśli zezwala ono na stosowanie prawa obcego to jedynie przez kurtuazję – *ex comitate*<sup>257</sup>.

Jednakże według Voeta nie każda norma bezwzględnie obowiązuje wszystkich znajdujących się na danym obszarze prawnym. Niektóre z nich

---

<sup>253</sup> Stąd używa się nazwy: „łącznik wyboru” a w stosunku do prawa wskazany przez wybór stron: „*lex voluntatis*” – W. Ludwiczak, [przyp. 17], s. 42.

<sup>254</sup> A. E. Von Overbeck, [przyp. 252], s. 61.

<sup>255</sup> Audit, s. 62, por. także J. Skąpski, [przyp. 46], s. 39.

<sup>256</sup> Wiederkehr, s. 85.

<sup>257</sup> Audit, s. 65; Przybyłowski, s. 18; Pazdan, s. 29.

mają przecież charakter *iuris dispositivi* i do takich właśnie zalicza się regulację ustrojów majątkowych. Małżonkowie mogą bowiem uchylić zastosowanie prawa danego kraju przez zawarcie majątkowej umowy małżeńskiej. W ten sam sposób umowa może odwoływać się *implicite* do innego systemu prawnego, który jednak nie jest stosowany jako prawo powszechne, lecz jako umowne postanowienie stron<sup>258</sup>.

Opisane powyżej działanie wypada zakwalifikować jako materialno-prawne wskazanie prawa, nie zaś wybór prawa. Trzeba jednak pamiętać, iż Voet (1647–1714) żył w okresie, kiedy na świadomość prawną silnie oddziaływały różnorakie teorie umowy społecznej. Wola jednostek uznawana była za fundament prawa, które początek swój brać miało z powszechnego porozumienia.

Niemniej jednak, w czasach Voeta jego koncepcja nie wywołała większego zainteresowania. Skoro dobra małżonków mogły podlegać prawu miejsca ich położenia (zgodnie ze statutem rzeczowym) lub prawu miejsca zamieszkania małżonków (zgodnie ze statutem osobowym), to rozumowanie zaproponowane przez Voeta, a prowadzące również do zastosowania *legis domicilii* nie dawało nowych rezultatów. Użyteczność tej teorii widać bowiem dopiero wobec konieczności wyboru między właściwością *legis patriae* a *legis domicilii*, które będą traktowane, na równi z innymi czynnikami, jako wskazówki ujawniające dorozumiany wybór prawa dokonany przez małżonków<sup>259</sup>.

95. Tymczasem orzecznictwo sądów francuskich podchwyciło teorię Dumoulina, nie zawsze stosując ją konsekwentnie. Wiele orzeczeń mówi o właściwości prawa państwa, w którym małżonkowie ustanowili swoje pierwsze miejsce zamieszkania, bez powoływania się na koncepcję umowy dorozumianej. Wreszcie zdarzało się sądom mylić obywatelstwo z domicyłem<sup>260</sup>. Dodać trzeba, że teorię autonomii woli wzmocniła redakcja przepisów *code civil*. Słynny art. 1134 stanowił o swobodzie zawierania umów, natomiast według art. 1387<sup>261</sup> przepisy prawa mają zastosowanie do majątku małżonków jedynie w braku odpowiedniej umowy (*convention spéciale*).

---

<sup>258</sup> Wiederkehr, s. 85.

<sup>259</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>260</sup> *Ibidem*, s. 63, Droz, [przyp. 171], s. 6.

<sup>261</sup> Jego zmianę stylistyczną wprowadziła ustawa z 13 lipca 1965 r.

## B. Pełny wybór prawa

96. Jeżeli jednak na płaszczyźnie prawa wewnętrznego brak umowy majątkowej między małżonkami oznacza, że zastosowanie znajdą przepisy względnie obowiązujące, to inaczej wygląda to w prawie międzynarodowym prywatnym. Rozumowanie doktryny francuskiej można opisać w następujący sposób: W prawie wewnętrznym fakt, że małżonkowie nie spisali intercyzy pociąga za sobą wprowadzenie nieobalalnego domniemania ustawowego<sup>262</sup> (*praesumptio iuris ac de iure*), że wybrali oni ustroj ustawowy. W razie konfliktu praw brak jest domniemania ustawowego i takiego domniemania – jako najpewniejszego<sup>263</sup> – upatruje się w domicylu zamierzanym przez małżonków<sup>264</sup>. Dlaczego akurat w domicylu, a nie w obywatelstwie? Odpowiedź jest prosta – jest to wpływ argumentacji Dumoulina zastosowanej w sprawie konfliktu między *coutumes*. Okoliczność stanowiąca tu podstawę łącznika pochodzi z tradycji konfliktu między prawami dzielnicowymi.

97. Również Sąd Kasacyjny podkreśla zasadniczą rolę tego czynnika dla wskazania woli stron<sup>265</sup>. Bierze on pod uwagę zamieszkanie rzeczywiste (*domicile effectif*). Za takie uważa się – zgodnie z praktyką notarialną – państwo, w którym małżonkowie zamieszkiwali przez co najmniej dwa lata<sup>266</sup>.

W sprawie *Zelcer* przeciwko *Schwab*<sup>267</sup> Sąd Kasacyjny użył sformułowania, które – powtarzane przez wiele późniejszych orzeczeń – zyskało miano „tradycyjnego”<sup>268</sup>. Zgodnie z nim: „do sądu właściwego w sprawie należy niezależna ocena – na podstawie wszystkich okoliczności, a zwłaszcza miejsca zamieszkania małżonków, ustroju majątkowego, który przyjęli cudzoziemcy zawierając małżeństwo we Francji bez zawarcia małżeńskiej umowy majątkowej”<sup>269</sup>. Wprawdzie w wyroku w sprawie *Dulles*<sup>270</sup> Sąd Ka-

---

<sup>262</sup> Audit, s. 718.

<sup>263</sup> M. Planiol, *Traité élémentaire de droit civil*, tom 3, Paris 1905, s. 8.

<sup>264</sup> Dlatego za bezzasadne należy uznać stwierdzenie o rzekomym stosowaniu „woli hipotetycznej” – jak pisze W. Ludwiczak, [przyp. 17], s. 199.

<sup>265</sup> Cass. civ., 5.XI.1996, w: RCDIP 1998, s. 596.

<sup>266</sup> M. Revillard, [przyp. 36], s. 7.

<sup>267</sup> Cass. req., 4.VI.1935, w: RCDIP 1936, s. 755.

<sup>268</sup> Droz, [przyp. 171], s. 5.

<sup>269</sup> „Il appartient aux juges du fond d'apprécier souverainement, d'après les faits et circonstances, et notamment en tenant compte du domicile matrimonial des époux, le statut matrimonial que des étrangers se mariant en France sans contrat, ont eu la volonté commune d'adopter pour le règlement de leurs intérêts pécuniaires”.

<sup>270</sup> Cass. civ. 5.V.1953, RCDIP 1953, s. 799.

sacyjny orzekł, że pierwsze miejsce zamieszkania małżonków nie ma charakteru rozstrzygającego (*prépondérante*), ale szybko<sup>271</sup> powrócił do poprzedniego, tradycyjnego stanowiska zgodnie z którym, wolę małżonków ocenia sąd suwerennie, uwzględniając zwłaszcza (*spécialement, notamment*) pierwsze miejsce zamieszkania małżonków.

98. Niektóre orzeczenia odwołują się wprawdzie do pojęć takich jak *centre des intérêts pécuniaires*, lub *localisations des intérêts de ménage*, ale są one uznawane za czynniki subsydiarne<sup>272</sup> stosowane w celu ustalenia pierwszego wspólnego miejsca zamieszkania i odróżnienia go od miejsca stałego pobytu. To samo odnosi się do deklaracji składanych przez małżonków przy dokonywaniu czynności prawnych<sup>273</sup>.

99. Bez wpływu na ustalenie właściwości prawa pozostaje miejsce zawarcia małżeństwa<sup>274</sup> oraz zawarcie małżeństwa przed konsulem<sup>275</sup>, jeżeli da się ustalić pierwsze wspólne miejsce zamieszkania małżonków. Orzecznictwo francuskie opowiada się za nim nawet gdy małżonkowie mają wspólne obywatelstwo i zawarli małżeństwo w ojczyźnie<sup>276</sup>. Mimo to kryterium obywatelstwa stosuje orzecznictwo do osób, którym ze względu na wykonywany zawód nie można przypisać miejsca zamieszkania<sup>277</sup>.

100. Niemniej jednak w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. pojawiły się orzeczenia Sądu Kasacyjnego wskazujące, że pod uwagę powinny być brane także inne okoliczności wynikające z zachowania się małżonków po zawarciu małżeństwa, a nie tylko pierwsze wspólne miejsce zamieszkania. W szczególności za wskazówki ujawniające wolę małżonków uznano umiejscowienie aktywności ekonomicznej małżonków (*centre des intérêts pécuniaires*)<sup>278</sup> oraz deklarację złożoną przez małżonków przed notariuszem<sup>279</sup>. Wreszcie w jednym z orzeczeń Sąd Kasacyjny nie wspomniał w ogóle o pierwszym miejscu zamieszkania małżonków<sup>280</sup>.

---

<sup>271</sup> Audit, s. 718, przyp. 1.

<sup>272</sup> Por. M. Revillard, [przyp. 36], s. 7 i powołane tam orzecznictwo.

<sup>273</sup> Por. G.A.L. Droz, [przyp. 171], s. 6 i powołane tam orzecznictwo.

<sup>274</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>275</sup> Cass. civ., 5.IV.1978, JD1, 1979, s. 140. Odmiennie Cass. civ., 19.I.1954, Bulletin des arrêts de la Cour de cassation (chambres civiles) Chambre I, n°27.

<sup>276</sup> Cass. civ., 30.XII.1959, RCDIP 1961, s. 326; Cass. civ., 7.XI.1961, w: RCDIP 1961, s. 681.

<sup>277</sup> Por. Droz, [przyp. 171], s. 6 i powołane tam orzecznictwo.

<sup>278</sup> Cass. civ., 12.XI.1986, Bulletin des arrêts de la Cour de cassation (chambres civiles) Chambre I, n°256.

<sup>279</sup> Cass. civ., 9.X.1991 w: RCDIP 1991, s. 479.

<sup>280</sup> Cass. civ., 13.XII.1994 w: RCDIP 1995, s. 319.

101. W związku z tymi orzeczeniami niektórzy autorzy wyrazili zaniepokojenie, że takie podejście oznacza zupełną dowolność w ustalaniu prawa właściwego dla majątkowych ustrojów małżeńskich<sup>281</sup>. Jednakże w najnowszym orzeczeniu<sup>282</sup> Sąd Kasacyjny wskazał, iż brać należy pod uwagę głównie (*principalement*) miejsce zamieszkania małżonków, a okoliczności zaistniałe po zawarciu małżeństwa mogą tylko wyjaśniać wolę małżonków z chwili zawarcia małżeństwa.

102. Jak widać, ocena prawa właściwego dla małżeńskiego ustroju majątkowego (a co się z tym wiąże – ustalenia ustroju majątkowego) może być dokonana jedynie *a posteriori* i to poprzez ocenę konkretnych okoliczności faktycznych. Nie zapewnia to bezpieczeństwa obrotu prawnego i grozi tym, że ani małżonkowie, ani zainteresowane osoby trzecie nie będą wiedziały, jaki jest ustrój majątkowy małżonków. Paryski *Tribunal de grande instance* przyjął w orzeczeniu w sprawie *Smith-Renson*<sup>283</sup> dopuszczalność powództwa o ustalenie prawa właściwego dla ustawowego małżeńskiego ustroju majątkowego (*action déclaratoire en détermination de la loi applicable au régime légal*). Stroną pozwaną jest *ministère public*. Powództwo to ma charakter samoistny, to znaczy nie zależy od istnienia rzeczywistego sporu. Mimo pewnych wątpliwości w doktrynie przyjmuje się, że skutek orzeczenia wydanego w takim procesie ma skutek *inter patres*<sup>284</sup>. Stąd też powództwo takie nie stanowi remedium na brak pewności obrotu prawnego.

103. Tradycja autonomii woli we Francji jest tak silna, że nie wpłynęła na nią konwencja haska z 17 lipca 1905 dotycząca kolizji ustawodawstw co do skutków małżeństwa w dziedzinie praw i obowiązków małżonków w ich stosunkach osobistych i majątkowych<sup>285</sup>, której Francja była stroną do 23 sierpnia 1917 r. Mimo pewnych wahań orzecznictwa nadal dominującą rolę odgrywa domniemanie właściwości prawa państwa, w którym małżonkowie ustanowili swoje pierwsze miejsce zamieszkania (*premier domicile matrimonial*). Według orzecznictwa i doktryny ujawnia ono dorozumianą wolę małżonków (*volonté tacite*). Przy tym doktryna dokładnie zdaje sobie sprawę z kreowanej w ten sposób fikcji prawnej<sup>286</sup>.

---

<sup>281</sup> Droz, [przyp. 171], s. 7.

<sup>282</sup> Cass. civ., 2.XII.1997, *Juris-Classeur périodique* (Semaine juridique) 1998.IV.1124.

<sup>283</sup> *Journal des notaires et des avocats* nr 14/1972, s. 22.

<sup>284</sup> Droz, *L'action déclaratoire en détermination de la loi applicable au régime matrimonial*, *Journal des notaires et des avocats* 1972/14, s. 17–18.

<sup>285</sup> Wiederkehr, s. 69–71.

<sup>286</sup> M. Planiol, G. Ripert, *Traité pratique de droit civil français*, tom VIII, wyd. 2 – red. J. Boulanger, Paris 1957, s. 33.

Zgodnie z art. 21 ust 1 konwencji haskiej z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych, której Francja jest stroną, system dotychczasowy będzie nadal stosowany dla małżeństw zawartych przed 1 września 1992 r.

### C. Ograniczony wybór prawa

104. Jak wskazano powyżej teoria autonomii woli w dziedzinie małżeńskich ustrojów majątkowych ma ojczyznę we Francji. Tam wybór prawa może dotyczyć nieograniczonego (przynajmniej teoretycznie) kręgu praw. Jednakże teoria autonomii woli wywarła także wpływ na inne ustawodawstwa jak choćby Niemiec<sup>287</sup> i Szwajcarii<sup>288</sup>. Przewidują one możliwość wyboru przez małżonków prawa właściwego spośród ograniczonej liczby praw wskazanych za pomocą łącznika.

105. Warto wreszcie wspomnieć o art. 64 ust. 3 kodeksu cywilnego Monako, zgodnie z którym równocześnie z zawarciem małżeństwa, małżonkowie, którzy nie zawarli intercyzy składają oświadczenia o wyborze prawa: bądź państwa, którego mają obywatelstwo, bądź prawa Monako<sup>289</sup>. Jest to przypadek wyboru obowiązkowego.

106. Zasadą autonomii woli stron kieruje się także konwencja haska z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych<sup>290</sup>. Jej stronami są Francja, Luksemburg i Holandia. Jednakże w żadnym z tych państw autonomia woli nie grała tak wielkiej roli jak właśnie we Francji<sup>291</sup>. Konwencja ta stanowi jednak próbę kompromisu<sup>292</sup> – proponując rozwiązanie pośrednie. Zgodnie z art. 4 przedmiotowej konwencji, w razie braku wyboru przez małżonków prawa właściwego dla ustroju majątkowego zastosowane zostanie prawo wskazane przez łącznik, którego opis zawiera norma abstrakcyjna.

<sup>287</sup> Zagadnienie to omawia M. Pośpiech, *Kolizyjnoprawna autonomia woli w niemieckim małżeńskim prawie majątkowym*, Rejent nr 9/1999, s. 230–240.

<sup>288</sup> A. E. Von Overbeck, [przyp. 252], s. 61.

<sup>289</sup> Droz, s. 25.

<sup>290</sup> Historię powstania konwencji omawia K. Mironowicz, [przyp. 209], s. 573–575.

<sup>291</sup> Por. V. A. Von Overbeck, *Rapport explicatif de la convention de la Haye sur la loi applicable aux régimes matrimoniaux*, w: *Actes et documents de la treizième session*, 1976, tom 4, *Régimes matrimoniaux*, s. 335 oraz F. Herzfelder, *Problèmes relatifs au régime matrimonial en droit international privé français et allemand*, Paris 1976, s. 129.

<sup>292</sup> Stąd oprócz zwolenników – Droz, *Regards sur le droit international privé comparé*, RCADI 1991 – IV, tom 229, konwencja ta ma wielu przeciwników zwłaszcza we Francji – B. Ancel, Y. Lequette, *Grands arrêts de la jurisprudence française de droit international privé*, 3 wyd., Paris 1998, s. 116, przyp. 1.

107. Omawiana konwencja, z zastrzeżeniem art. 6 [205], przyjmuje możliwość wyboru przez małżonków prawa właściwego dla ich ustroju majątkowego najpóźniej w chwili<sup>293</sup> zawarcia małżeństwa (art. 3). Jednakże możliwość wyboru jest ograniczona – tak, że mogą oni wybrać tylko:

1) prawo państwa, którego obywatelem w chwili dokonania wyboru jest jeden z małżonków (w niektórych sytuacjach wydaje się, że wybór takiego właśnie prawa jest najkorzystniejszy<sup>294</sup>),

2) prawo państwa, na terytorium którego jeden z małżonków ma w chwili wyboru miejsce stałego pobytu,

3) prawo państwa, na którego terytorium jedno z małżonków ustanowi nowe miejsce stałego pobytu po zawarciu małżeństwa.

Redakcja tego punktu konwencji wywołała wiele sporów co do potrzeby efektywnego ustanowienia takiego miejsca stałego pobytu<sup>295</sup>. Ostatecznie zwyciężyło stanowisko, uznające taką konieczność. Oznacza to, że małżonkowie ponoszą ryzyko nieważności wyboru w razie, gdyby miejsce zamieszkania nie zostało ustanowione w kraju, którego prawo jako właściwe zostało przez nich wskazane. Jednocześnie nie jest możliwe abstrakcyjne (blankietowe) wskazanie prawa. W omawianym przypadku małżonkowie muszą wskazać prawo danego państwa „imiennie”<sup>296</sup>.

108. Jeżeli małżonkowie nie dokonali wyboru prawa przed zawarciem małżeństwa, znajdują zastosowanie dyspozycje art. 4. Zgodnie z nim do ustroju majątkowego stosuje się:

1) Prawo wewnętrzne państwa, na terytorium którego małżonkowie ustanowili swoje pierwsze miejsce stałego pobytu po zawarciu małżeństwa.

2) Prawo wewnętrzne państwa, którego obywatelstwo mają oboje małżonkowie, jeżeli:

a) państwo to złożyło deklarację o zastosowaniu jego prawa, przewidzianą w art. 5.

Jednakże deklaracja ta jest skuteczna jedynie wtedy, gdy oboje małżonkowie mieli w chwili zawarcia małżeństwa miejsce stałego pobytu na terytorium tego państwa od co najmniej 5 lat i to miejsce stałego pobytu zachowują.

---

<sup>293</sup> Por. V A. Von Overbeck, [przyp. 291], s. 337.

<sup>294</sup> K. Mironowicz, [przyp. 209], s. 594.

<sup>295</sup> *Ibidem*, s. 596–597.

<sup>296</sup> V.A. Von Overbeck, [przyp. 291], s. 359.



b) państwo to nie jest stroną konwencji, a jego prawo prywatne międzynarodowe wskazuje właściwość prawa wewnętrznego tego państwa i jednocześnie małżonkowie ustanowili swoje pierwsze miejsce stałego pobytu:

– w państwie, które złożyło deklarację o zastosowaniu jego prawa, przewidzianą w art. 5.

Jednakże – tak jak w sytuacji opisanej wyżej – deklaracja ta jest skuteczna jedynie wtedy, gdy oboje małżonkowie mieli w chwili zawarcia małżeństwa miejsce stałego pobytu na terytorium tego państwa od co najmniej 5 lat i to miejsce stałego pobytu zachowują:

– w państwie, które nie jest stroną konwencji a jego prawo prywatne międzynarodowe również wskazuje właściwość prawa wewnętrznego tego państwa

c) jeżeli małżonkowie ustanowili swoje pierwsze miejsca zamieszkania na terytorium dwóch różnych państw

3) Prawo państwa, z którym, wzięwszy pod uwagę wszelkie okoliczności, majątkowy ustrój małżonków ma najściślejszy związek (*les liens les plus étroits*).

109. Jak widać – konwencja operuje schematem: prawo miejsca stałego pobytu – wyjątki od tej zasady na rzecz prawa wskazanego przez wspólne obywatelstwo – wyjątki od wyjątków, czyli powrót do zasady właściwości prawa miejsca stałego pobytu. W układzie tym dopatrzeć się można koordynacyjnego charakteru konwencji, nie polegającego jedynie na rozgraniczeniu właściwości praw<sup>297</sup>.

Z drugiej strony, wbrew poglądom protagonistów konwencji<sup>298</sup> spora część doktryny uznaje układ konwencyjny okoliczności wskazujących prawo właściwe za zbyt skomplikowany<sup>299</sup>. Niektórzy autorzy twierdzą nawet, że koncepcja warta jest zaakceptowania jedynie dzięki dopuszczeniu możliwości wyboru prawa<sup>300</sup>.

---

<sup>297</sup> Szerzej wyjaśnia to zagadnienie K. Mironowicz, [przyp. 209], s. 605–608.

<sup>298</sup> W szczególności Droz, *Les nouvelles règles de conflit françaises en matière de régimes matrimoniaux*, RCDIP 1992, s. 647. Czasem poglądy te wyrażane są w sposób nie pozbawiony kaśliwości – por. Droz, [przyp. 171], s. 9.

<sup>299</sup> Y. Lequette, *Le droit international privé de la famille à l'épreuve des conventions internationales*, RCADI, 1994 – II, tom 246, s. 156–157.

<sup>300</sup> K. Mironowicz, [przyp. 209], s. 601.

## § 6. PRAWO WŁAŚCIWE DLA MAJĄTKOWEJ UMOWY MAŁŻEŃSKIEJ

### A. Zawarcie, zmiana i rozwiązanie umowy

110. Dopuszczalność majątkowych umów małżeńskich w prawie wewnętrznym wynika z przekonania, że najlepiej samym zainteresowanym pozostawić możliwość takiego ukształtowania stosunków majątkowych, jakie im najbardziej odpowiada. Ewentualne ograniczenia swobody zawierania takich umów wynikają z dwóch przyczyn:

- zakazu naruszenia zasad porządku prawnego danego kraju, dobrych obyczajów, zasad współżycia społecznego itp.
- ochrony osób trzecich.

Powyższe argumenty przemawiają również za tym, aby dać małżonkom możliwość wyboru prawa właściwego dla małżeńskiej umowy majątkowej.

111. Wyrazem tej tendencji jest art. 6 ust. 1 umowy polsko-francuskiej z dnia 5 kwietnia 1967 o prawie właściwym, jurysdykcji, i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego<sup>301</sup>. Stwierdza on, że warunki ważności i skutki majątkowych umów małżeńskich określa prawo państwa – strony, które wybrali małżonkowie. Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 2 warunki ważności umów małżeńskich, nie wskazujących wyraźnie prawa, które małżonkowie wybrali, określa prawo państwa – strony, na której terytorium umowy te zostały zawarte.

112. Nie dopuszcza wyboru art. 17 § 1 p.p.m., który przewiduje, że o dopuszczalności zawarcia, zmiany i rozwiązania majątkowej umowy małżeńskiej rozstrzyga każdorazowe prawo ojczyście. W jego braku wskazanie subsydiarne przewiduje art. 17 § 3, co stwarza konstrukcję omówionej już kaskady sprzężonych norm kolizyjnych [69–73].

113. Wydaje się, iż pojęcie „majątkowa umowa małżeńska” obejmuje każdą umowę, przez którą małżonkowie określają rodzaj stosunków majątkowych ich łączących. Nie jest, co do zasady, taką umową darowizna między małżonkami. Jej dopuszczalność podlega prawu właściwemu dla małżeńskich ustrojów majątkowych.

Pewne problemy sprawiać może kwalifikacja instytucji posagu występującej w prawie muzułmańskim. I tak Sąd Apelacyjny w Paryżu<sup>302</sup> rozstrzygając sprawę zawartego w 1970 r. w Bejrucie małżeństwa Polki i Libańczy-

<sup>301</sup> Dz. U. 1969, nr 4, poz. 22.

<sup>302</sup> CA Paris, 14.VI.1995, w: RCDIP 1997, s. 41.

ka przyjął, iż zastrzeżenie posagu i wpisanie go do stosownego rejestru oznacza, że małżonkowie wybrali jako prawo właściwe prawo islamskie, czyli w konkretnym przypadku ustrój rozdzielności majątkowej. Biorąc pod uwagę, że w ówczesnym systemie francuskim [103] ustrój majątkowy podlegał prawu wskazanemu przez wybór dorozumiany, w przedmiotowym stanie faktycznym uznano zastrzeżenie posagu jako małżeńską umowę majątkową, dla której strony *implicité* wskazały jako właściwe prawo islamskie.

114. Statut prawa właściwego dla zawarcia, zmiany i rozwiązania umowy obejmuje przesłanki ważności dokonania tych czynności prawnych oraz skutki ich niezachowania (łącznie z oceną ewentualnych wad oświadczeń woli)<sup>303</sup>. Zwykle jednak podstawowym warunkiem zawierania małżeńskich umów majątkowych jest posiadanie zdolności do czynności prawnych (oprócz, co oczywiste, zdolności prawnej). Jeżeli zaś chodzi o ich ocenę to często podlega ona normie ogólnej. Tak jest w prawie polskim, gdzie kwestię zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych reguluje art. 9 p.p.m.

Natomiast wydaje się, że dopuszczalność i wymogi pełnomocnictwa dla zawarcia małżeńskiej umowy majątkowej powinny podlegać prawu wskazanemu przez art. 17 p.p.m.

## B. Forma umowy

115. Współczesne ustawodawstwa dla formy małżeńskiej umowy majątkowej przewidują właściwość *legis loci actus*, *legis causae* lub też wspólnego prawa ojczystego małżonków<sup>304</sup>. W prawie polskim kwestię tę reguluje art. 12 p.p.m., który zawiera ogólną normę dotyczącą formy czynności prawnych. Zgodnie z nim, dla zachowania wymagań formy czynności prawnej należy spełnić:

– wymagania prawa właściwego dla tej czynności – w przypadku małżeńskiej umowy majątkowej będzie to prawo właściwe dla zawarcia takiej umowy [112, 114], lub

– wymagania prawa państwa, w którym czynność zostaje dokonana.

Jednakże zgodnie z dominującym poglądem doktryny<sup>305</sup> ocena skutków niezachowania formy podlega prawu właściwemu dla danej czynności.

---

<sup>303</sup> Pazdan, s. 200.

<sup>304</sup> Droz, s. 52.

<sup>305</sup> Przybyłowski, [przyp. 104], s. 23.

## C. Skutki umowy

116. Wziąwszy pod uwagę to, co zostało już wyżej powiedziane [110], wiele przemawia za pozostawieniem stronom wyboru prawa, zwłaszcza w zakresie prawa właściwego dla skutków tej umowy. Istnieją jednak systemy prawne – jak na przykład francuski<sup>306</sup>, w którym jedna norma kolizyjna wskazuje prawo właściwe dla zawarcia, zmiany i rozwiązania małżeńskiej umowy majątkowej za pomocą abstrakcyjnego opisu łącznika, podczas gdy inna norma kolizyjna pozwala stronom wybrać prawo właściwe dla skutków takiej umowy.

Jednakże takie rozdzielenie statutu może mieć poważne konsekwencje dla stron, tak jak stało się w słynnej sprawie Patiño<sup>307</sup>. W 1931 r. Maria Christina de Bourbon, obywatelka Hiszpanii, poślubiła w Madrycie Antenora Patiño, obywatela Boliwii. Sporządzona została małżeńska umowa majątkowa, w której małżonkowie przyjęli boliwijski system rozdzielności majątkowej. Panna de Bourbon jako nieletnia uzyskała zgodę swego opiekuna, co było zgodne z prawem boliwijskim (właściwym dla umowy), ale nie spełniało wymagań prawa hiszpańskiego (w tym przypadku wymagało ono zgody dziadków). Po licznych procesach, toczonych w wielu krajach, (Antenor Patiño był dyplomatą) francuski Sąd Kasacyjny orzekł<sup>308</sup> o nieważności małżeńskiej umowy majątkowej, stosując do oznaczenia prawa właściwego dla oceny zdolności strony do zawarcia takiej umowy normę kolizyjną właściwą dla zdolności (*la loi personnelle*). W jej miejsce zastosowano zaś ówczesny boliwijski ustrój ustawowy, czyli wspólność majątkową.

117. Odmienne rozwiązanie przewiduje art. 6 ust. 1 powołanej już [111] umowy polsko-francuskiej. Poddaje on zarówno warunki ważności jak i skutki majątkowych umów małżeńskich prawu państwa-strony, które wybrali małżonkowie. Analogicznie też skutki majątkowych umów małżeńskich, nie wskazujących wyraźnie prawa, które małżonkowie wybrali, określa prawo państwa-strony, na którego terytorium umowy te zostały zawarte.

118. Dla skutków małżeńskiej umowy majątkowej charakterystyczna jest petryfikacja statutu. Stąd też subokreślnik temporalny zwykle wskazuje jako miarodajne powiązanie z chwili zawarcia umowy. Tak czyni art. 17 § 2 p.p.m., który stanowi, że stosunki majątkowe wynikające z majątkowej

---

<sup>306</sup> Audit, s. 724

<sup>307</sup> Jej szczegółowe omówienie zawiera B. Ancel, Y. Lequette, [przyp. 292], s. 286.

<sup>308</sup> Cass. civ., 15.V.1963 – dwa orzeczenia w: RCDIP 1964, s. 506 i 532.

umowy małżeńskiej podlegają wspólnemu prawu ojczystemu stron z chwili jej zawarcia. Petryfikacja statutu ma zapobiec poważnym trudnościom, które mogłyby się pojawić, gdyby trzeba było ocenić postanowienia umowy zawartej pod rządami jednego prawa przez inne prawo następczo właściwe. Jedynie takie rozwiązanie zapewnia bezpieczeństwo prawne stronom umowy.

119. Jednakże treść art. 17 § 2 p.p.m. nasuwa pytanie: jakie prawo należy stosować jeżeli strony umowy nie mają w chwili jej zawarcia wspólnego obywatelstwa, a umowę zawarto jeszcze przed zawarciem małżeństwa? Sprzężone normy subsydiarne zawarte w art. 17 § 3 p.p.m. odnoszą się tylko do małżonków. Stwierdza się nawet, iż jest to luka w ustawie<sup>309</sup>. Propozowane są zatem dwa następujące rozwiązania:

Pierwsze – polega na zastosowaniu *per analogiam* art. 14 p.p.m. o możliwości zawarcia związku małżeńskiego<sup>310</sup>. Byłby to też wyraz zasady *habilis ad nuptias, habilis ad pacta nuptialia* przyjętej w prawie francuskim i hiszpańskim<sup>311</sup>, co sprowadzałoby się do dystrybutywnego stosowania *legis patriae*.

Drugie rozwiązanie opiera się na zastosowaniu norm z art. 17 § 3 p.p.m. W grę wchodziłoby bądź stosowanie wprost, bądź odpowiednie<sup>312</sup>. Rozwiązanie to popiera większość polskiej doktryny prawa prywatnego międzynarodowego, podkreślając, że: „Nawet, gdyby po zawarciu umowy majątkowej do małżeństwa nie doszło, będzie słuszne rozwiązywanie problemów z umowy wynikłych według wspólnego prawa ojczystego narzeczonych, a w braku tegoż prawa – według prawa miejsca zamieszkania lub prawa polskiego”<sup>313</sup>. Istotne wydaje się też podniesienie innego argumentu. Zastosowanie innego niż art. 17 § 3 p.p.m. przepisu prowadziłoby do funkcjonalnie bezzasadnego zróżnicowania sytuacji prawnej osób, które zawarły małżeńską umowę majątkową przed i po zawarciu małżeństwa.

---

<sup>309</sup> W. Ludwiczak, [przyp. 17], s. 202.

<sup>310</sup> *Ibidem*.

<sup>311</sup> Droz, s. 51.

<sup>312</sup> Pazdan, s. 198.

<sup>313</sup> W. Ludwiczak, [przyp. 17], s. 202.

## ROZDZIAŁ III

# ZAKRES NORMY KOLIZYJNEJ

### § 7. WPROWADZENIE

120. Zakres, stanowiący część hipotezy normy kolizyjnej, w art. 17 p.p.m. został określony wyrażeniem „stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami”. Jak to już zostało pokazane w dotychczasowych rozważaniach, stosunki majątkowe między małżonkami nie tworzą kategorii jednородnej, stąd możliwe i stosowane jest jej rozdzielenie. Czasami stosunki te – jak to ma miejsce w p.p.m. – wchodziły w skład zakresu określonego szerzej, to jest obejmującego także stosunki osobiste małżonków.

Tradycyjnie już przy omawianiu zakresu normy kolizyjnej omawia się zagadnienie kwalifikacji. Stosunki majątkowe między małżonkami są ściśle związane z tą problematyką od początków jej istnienia. Francuski „odkrywca” kwalifikacji Etienne Bartin (1860–1948) opisał ją<sup>314</sup> posługując się orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Algierze w słynnej sprawie *Bartholo*<sup>315</sup>. Jego argumentację skrytykował<sup>316</sup> E. Rabel – twórca autonomicznej teorii kwalifikacji, który wyjaśniając swoją koncepcję również użył przykładu z dziedziny majątkowych stosunków między małżonkami<sup>317</sup>.

121. Przez kwalifikację rozumieć należy wykładnię pojęć używanych w normie kolizyjnej, przede wszystkim pojęć określających zakres tej normy<sup>318</sup>. W trakcie stosowania normy kolizyjnej potrzeba dokonania zabiegów kwalifikacyjnych pojawia się dwukrotnie.

---

<sup>314</sup> E. Bartin, *De l'impossibilité d'arriver à la suppression définitive des conflits des lois*, JDI 1897, s. 225, 466 i 720.

<sup>315</sup> CA Alger, 24.XII.1889, w: JDI 1891, s. 1171.

<sup>316</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 21.

<sup>317</sup> *Ibidem*, s. 43–47.

<sup>318</sup> Pazdan, s. 53.

Po raz pierwszy są one potrzebne dla wskazania prawa właściwego. Wtedy dokonać trzeba kwalifikacji zarówno pojęć określających zakres normy jak i użytych w opisie łącznika. Ponieważ to ostatnie zagadnienie zostało już omówione [43, 61], w tym miejscu analizie zostaną poddane zabiegi kwalifikacyjne potrzebne dla rozgraniczenia zakresów norm kolizyjnych, celem wyboru normy właściwej dla danego stanu faktycznego. W ten sposób kwalifikacja dotyczy zarówno własnych jak i obcych norm kolizyjnych, przy czym w wypadku tych ostatnich o tyle, o ile zachodzi potrzeba ich uwzględniania (np. w ramach odesłania).

Drugi raz kwalifikacja odbywa się już po wskazaniu właściwego systemu norm merytorycznych. Wtedy dotyczy ona tylko pojęć użytych dla określenia zakresu. Efektem takich zabiegów kwalifikacyjnych powinno być wyodrębnienie z prawa właściwego „zespołu norm, na postawie których ma być dokonana ocena prawna stanu faktycznego”<sup>319</sup>. Jest to zadanie trudne, gdyż normy regulujące majątkowe stosunki między małżonkami są powiązane z wieloma innymi grupami norm.

122. Jak to już zostało wykazane, norma kolizyjna prawa prywatnego międzynarodowego nie różni się budową od innych norm tworzących dany system prawny. Jej szczególny charakter wynika z tego, że dyspozycja takiej normy nie ustala prawnych konsekwencji jakiegoś stanu faktycznego, lecz wskazuje porządek prawny, w obrębie którego ma być znaleziona norma rozstrzygająca merytorycznie. Opierając się na utrwalonym w polskiej teorii prawa rozróżnieniem między przepisem a normą prawną<sup>320</sup>, można powiedzieć, że skoro kwalifikacja jest wykładnią<sup>321</sup>, to w istocie jest ona niczym innym, jak tylko interpretacją przepisu prawa prywatnego międzynarodowego. Stąd zasadnie mówi się w doktrynie o kwalifikacji pojęć (zatem fragmentów przepisu), a nie o kwalifikacji norm.

123. W nauce prawa prywatnego międzynarodowego wyróżnia się cztery metody kwalifikacji<sup>322</sup>, które zostały pokrótce opisane przy omawianiu pojęcia zamieszkania [43]. Wskazano przy tym, iż w polskiej doktrynie pra-

---

<sup>319</sup> Pazdan, s. 53.

<sup>320</sup> Niniejsze wywody prowadzone są przy założeniu, że norma prawna jest zjawiskiem lingwistycznym.

<sup>321</sup> Por. kontrowersje związane z pojęciem „kwalifikacja”, które pojawiły się w polemice, prowadzonej przez J. Jodłowskiego i M. Pazdana na łamach „Państwa i Prawa” – M. Pazdan, Recenzja pracy: W. Skierkowska, *Międzynarodowe postępowanie cywilne w sprawach alimentacyjnych* (Warszawa 1972), PiP nr 7–8/1973, s. 218–219; J. Jodłowski: *Kilka kwestii z teorii międzynarodowego postępowania cywilnego*, PiP nr 2/1974, s. 96–100.

<sup>322</sup> Pazdan, s. 54.

wa prywatnego międzynarodowego przeważała metoda kwalifikacji według kolizyjnej *legis fori* (kwalifikacja funkcjonalna lub autonomiczno-kolizyjna)<sup>323</sup>. W tym miejscu zostanie ona szerzej omówiona.

Zważywszy, że kwalifikacja jest interpretacją, stanowi ona jeden z etapów stosowania prawa. Warto odwołać się tu do stworzonego przez J. Wróblewskiego teoretycznego modelu wykładni operatywnej<sup>324</sup>. Wziąwszy pod uwagę, że zakres normy kolizyjnej zbudowany jest często z nazw używanych w prawie merytorycznym, sugerować mogłoby to posłużenie się dyrektywą domniemania języka prawnego. Skoro nazwy: „stosunki majątkowe między małżonkami”, „małżeńskie umowy majątkowe”, „małżeńskie ustroje majątkowe” pojawiają się zarówno w przepisach merytorycznych jak i kolizyjnych, wydawać się może, że są to pojęcia tożsame (tj. że nazwom tym należy przyporządkować te same znaczenia). Jednakże przyjęcie powyższej tezy (a w konsekwencji metody kwalifikacji według *legis fori*) byłoby zgoła błędne.

Przede wszystkim konieczne również podkreślenie, że konstrukcja dyrektywy domniemania języka prawnego ma charakter zdania warunkowe-  
go – mianowicie:

„Jeżeli istnieje w systemie prawnym wiążące ustalenie znaczenia zwrotów zawartych w przepisach prawnych tego systemu, to należy używać odpowiednich zwrotów w tym właśnie znaczeniu, chyba że z interpretowanego przepisu z oczywistością wynika, że trzeba użyć zwrotu w znaczeniu odmiennym od ustalonego”<sup>325</sup>.

W przypadku przepisów kolizyjnych konieczne jest odejście od wykładni językowej właśnie ze względu na ich szczególny charakter. W sposób wyraźny warunkuje on sposób, w jaki należy dokonać interpretacji tych przepisów, gdyż:

„Dokonując interpretacji większego czy mniejszego fragmentu tekstu prawnego, interpretator musi stale pamiętać, że to właśnie właściwości tekstu prawnego determinują określone metody i sposoby interpretacji. Skoro specyfika interpretowanego tekstu wyznacza w znacznym stopniu metody interpretacji, to ważnym jest odnotowanie co upodabnia tekst prawny do innych tekstów, a w jeszcze większym stopniu – co stanowi o jego osobliwości”<sup>326</sup>.

---

<sup>323</sup> Patrz przyp. 142.

<sup>324</sup> J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 117 i n.

<sup>325</sup> *Ibidem*, s. 133.

<sup>326</sup> R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Teoria prawa*, Kraków 1998, s. 70.



W tym miejscu powyższe rozważania warto uzupełnić o następujący przykład: jeżeli dany system prawny nie zna szczególnej regulacji darowizn między małżonkami, a jego normy kolizyjne wskazują jako właściwy porządek prawny, który taką regulację zawiera, to jak ją zakwalifikować – do statutu kontraktowego czy majątkowych stosunków między małżonkami? Interpretacja przepisu oparta tylko o wykładnię językową, bo tym jest w istocie kwalifikacja według *legis fori*, nie dawałaby odpowiedzi na postawione wyżej pytanie, przez co normy kolizyjne nie spełniłyby swojej rozgraniczającej funkcji, odpowiedniej dla ich pozycji w systemie prawa<sup>327</sup>. W przypadku norm kolizyjnych ich funkcję wyznacza rola norm wyższego stopnia. Aby zatem dokonać prawidłowej kwalifikacji pojęcia majątkowych stosunków między małżonkami na gruncie kolizyjnoprawnym, trzeba posłużyć się wykładnią systemową i funkcjonalną.

124. „Wykładnia systemowa polega na ustaleniu znaczenia przepisu ze względu na system, do którego ona należy”<sup>328</sup>. Jej zastosowanie polega na usuwaniu sprzeczności, które pojawiają się w procesie interpretacji. Takie wątpliwości występują, jeżeli trzeba pojęciom używanym w przepisie kolizyjnym przypisać inne znaczenie niż w prawie merytorycznym.

System norm kolizyjnych powinien spełniać dwa postulaty. Pierwszym z nich jest rozłączność. W odniesieniu do norm kolizyjnych niesprzeczność oznacza bowiem, że zakresy poszczególnych norm muszą być rozłączne. Drugim postulatem jest zupełność systemu norm kolizyjnych w stosunku do systemu norm prawa merytorycznego. Każda norma tego ostatniego systemu powinna dać się przypisać do zakresu jakiejś normy kolizyjnej. Dopiero spełnienie tych dwóch postulatów pozwoli na wypełnienie przez normy kolizyjne ich rozgraniczającej funkcji norm wyższego stopnia.

125. Powyższa funkcja może być realizowana tylko za pomocą wykładni autonomicznej lub kwalifikacji według kolizyjnej *legis fori*. Dwie te metody kwalifikacji są niekiedy błędnie utożsamiane<sup>329</sup>. W istocie obie opierają się na wspólnym założeniu, tj. na postulacie, aby nazwy użyte w przepisie kolizyjnym interpretować autonomicznie, zatem w oderwaniu od znaczenia, jakie tym nazwom przypisuje prawo merytoryczne. Różnica między

---

<sup>327</sup> A. Mączyński, *Dziedziczenie testamentowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Ustawowe i konwencyjne unormowanie problematyki formy*, Kraków 1976, s. 73.

<sup>328</sup> J. Wróblewski, [przyp. 324], s. 134.

<sup>329</sup> Tak np. K. Pietrzykowski, *Zawarcie małżeństwa i przesłanki jego ważności w prawie międzynarodowym prywatnym*, Warszawa 1985, s. 16–17. Zwrócić na to uwagę A. Mączyński w recenzji tej pracy [przyp. 142].

nimi polega na odmiennych pozytywnych wskazówkach, według których należy przeprowadzać taką autonomiczną wykładnię normy kolizyjnej. Opisany wyżej postulat ma przecież charakter negatywny i nie rozwiązuje problemu kwalifikacji. Mówi tylko jak nie należy jej przeprowadzać.

126. Pozytywny postulat, który formułuje część autorów opowiadających się za kwalifikacją autonomiczną oparty jest na prawoznawstwie porównawczym. Nakazuje on odwołanie się do porównania, jakie znaczenie poszczególnym nazwom przypisują systemy prawne danych państw i wyrowadzenie z tej swoistej konkordancji pewnego wspólnego rozumienia danego pojęcia. Jak pisał E. Rabel: „Powszechnie przydatne porównanie praw doprowadza więc do jednolitej kwalifikacji”<sup>330</sup>. Ze względu na oparcie tej metody kwalifikacji na analizie merytorycznych systemów prawnych wszystkich państw należałoby ją nazwać metodą autonomiczno-porównawczą<sup>331</sup>.

Jednakże trudno mówić o tym, aby w odniesieniu do majątkowych stosunków między małżonkami nastąpiło wytworzenie takich autonomicznych pojęć. Wprawdzie w prawie kontynentalnym, to jest w krajach o romańskiej i germańskiej tradycji prawnej, istnieje pewien wspólny rdzeń pojęć i instytucji, które określają prawną regulację majątkowych stosunków między małżonkami oraz małżeńskichh ustrojów majątkowych, jednakże w państwach sytemu *common-law* funkcjonują zupełnie inne pojęcia i instytucje. Prawo małżeńskie – wracając do określenia E. Rabla nadal pozostaje „najbujniejszą dziedziną rodzącą usiane cierniami kwestie sporne”<sup>332</sup>.

127. Wyżej opisanych trudności zdaje się unikać kwalifikacja według kolizyjnej *legis fori*. Postuluje ona, aby interpretując nazwy użyte w przepisie kolizyjnym sięgać do znaczenia, jakie danym nazwom przypisuje się w obcych normach kolizyjnych, przy czym rozstrzygnięcie zapada zawsze w ramach systemu norm kolizyjnych danego państwa. Z tego powodu taką metodę kwalifikacji określa się niekiedy jako autonomiczno-kolizyjną<sup>333</sup>. Uwzględnia ona funkcję norm kolizyjnych oraz ich pozycję w systemie prawa. Jednocześnie dzięki zastosowaniu tej metody interpretacji widać, że normy kolizyjne stanowią część systemu prawnego danego państwa.

128. Z kolei prowadzenie wykładni według *legis causae* jest nietrafne nie tyle z powodu błędu logicznego, co właśnie ze względu na fakt, że metoda

---

<sup>330</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 36.

<sup>331</sup> A. Mączyński, [przyp. 142], s. 100.

<sup>332</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 35.

<sup>333</sup> A. Mączyński, [przyp. 142], s. 100.

ta nie realizuje należycie postulatów wykładni systemowej i funkcjonalnej. Wątpliwości interpretacyjne dotyczące przepisów kolizyjnych powinny być rozstrzygane w oparciu o własny system kolizyjny, nie zaś o obcy system merytoryczny. Nie znaczy to, że zadanie tego ostatniego nie powinno być uwzględniane. Wystarczy tu przytoczyć za E. Rablem przykład niemieckiej umowy małżeńskiej powołującej spadkobiercę<sup>334</sup>. Jeżeli jednak powinno się uwzględniać kwalifikację, jaką nadaje dany system własnej instytucji, to nie dlatego, że będzie to kwalifikacja według *legis causae per se*, lecz dlatego, że taka interpretacja w danym przypadku najlepiej zrealizuje funkcję, którą system prawa wyznacza dla norm kolizyjnych. Stąd K. Przybyłowski znakomicie określił postulaty wobec kwalifikacji norm prawa prywatnego międzynarodowego, stwierdzając:

„Jeżeli z ich treści (ani ze specjalnych wyjaśniających przepisów) co innego nie wynika – należałoby zawarte w nich pojęcia określać samodzielnie dla zakresu prawa prywatnego międzynarodowego zgodnie z jego celem i odrębnym charakterem, nie krępując się w tej mierze *a priori* przepisami jakiegoś określonego prawa merytorycznego – tj. nie przypisując z góry pojęciom prawa meryt. znaczenia jedynie i ostatecznie rozstrzygającego co do wszelkich norm kolizyjnych”<sup>335</sup>.

129. Zgodnie z powyższymi rozważaniami, fakt, że za pomocą normy kolizyjnej został wskazany dany system prawny, nie oznacza jeszcze końca zabiegów kwalifikacyjnych. Pozostaje rozstrzygnąć kwestię: które normy prawa właściwego zostały powołane do zastosowania? E. Rabel – analizując art. 15 ustawy wprowadzającej BGB w brzmieniu: „Prawem majątkowym małżeńskim rządzą ustawy tego państwa, któremu podlegał mąż w chwili zawarcia małżeństwa [wskazał tu – w sytuacji, gdy mąż był Włochem – następujące możliwości]:

1. ta część włoskiego prawa cywilnego, którą my uważamy za posiadającą charakter prawa majątkowego małżeńskiego;
2. ta część włoskiego prawa cywilnego, którą we Włoszech uważa się za posiadającą charakter prawa majątkowego małżeńskiego;
3. całe prawo cywilne włoskie;
4. jakiś okrąg między tymi kręgami”<sup>336</sup>.

---

<sup>334</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 33.

<sup>335</sup> Przybyłowski, s. 104. Wcześniej podobne poglądy wypowiadał F. Zoll jun. – por. F. Zoll, *Prawo cywilne*, tom I – *Część ogólna*, Poznań 1931 – s. 68–78 oraz tenże [przyp. 97], s. 14–16.

<sup>336</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 44.

Swoje wywody w przedmiotowej kwestii kończy Rabel stwierdzeniem: „Wskazany zostaje po prostu obcy porządek prawny w swej „całkowitości” bez przymiotnika, aby rozwiązał, należycie określoną, kwestię prawną”<sup>337</sup>. Ujmując tę myśl inaczej, można powiedzieć, że gdy *in concreto* rozstrzygnąć trzeba, czy organ stosujący prawo obce powinien zastosować określoną normę, należy ocenić, czy dana instytucja prawa obcego jest powołana do regulowania sytuacji życiowych opisanych w zakresie normy kolizyjnej. Kryterium oceny – według E. Rabla – stanowi funkcja, jaką pełni dana instytucja, przy czym o jej charakterze decydują „kryteria powszechne”<sup>338</sup>, zatem zobiektywizowane przez wiedzę prawnoporównawczą.

130. Sprowadzając rzecz do wskazówek, jakimi powinien kierować się organ stosujący prawo, można by ująć dotychczasowy stan doktryny następująco: stwierdziwszy, że pewna sytuacja życiowa (lub jej fragment) podpada pod hipotezę danej normy kolizyjnej, wybiera się ze wskazanego jako właściwy systemu prawa obcego, z całości zawartych w nim norm – te, które pozwolą na pełne rozstrzygnięcie tych elementów stanu faktycznego, które zostały podciągnięte pod hipotezę normy kolizyjnej. Na kolejnym etapie nauka prawa prywatnego międzynarodowego zauważa dwa problemy.

131. Pierwszy polega na tym, że pod hipotezę, a ściślej – pod zakres normy kolizyjnej, może podpadać tylko pewna część sytuacji życiowej, która ma być prawnie rozstrzygnięta, podczas gdy inna jej część lub części podlegać będą odrębnej normie lub normom. Wówczas, kiedy na skutek wskazań kilku norm kolizyjnych, dla poszczególnych elementów danego stanu faktycznego zostaną powołane do zastosowania różne prawa, może okazać się, za sprawą odmienności instytucji prawnych w poszczególnych systemach, że całościowe rozstrzygnięcie sprawy prowadzi do niesłusznego rezultatu. Ta niesłuszność może polegać w pierwszym rzędzie na tym, że rozstrzygnięcie oparte na każdym ze wskazanych systemów prawnych z osobna zapewnia poszanowanie interesów prawnych stron, natomiast rozstrzygnięcie wsparte na kilku porządkach prawnych jest sprzeczne z funkcją, jaką każdy z nich przypisał swoim normom merytorycznym regulującym majątkowe stosunki między małżonkami. Klasycznego przykładu takiej sytuacji może dostarczyć powiązanie statutu majątkowych stosunków małżeńskich i statutu spadkowego. Rozwiązanie tego trudnego problemu poszukuje się poprzez tzw. dostosowanie [183–185].

---

<sup>337</sup> *Ibidem*, s. 50.

<sup>338</sup> *Ibidem*, s. 37.

132. Drugi problem polega na tym, w jaki sposób z obcego systemu prawnego wyłonić normy, o których zasadnie będzie można powiedzieć, że według naszych norm kolizyjnych należy je zastosować dla tej części stanu faktycznego, który został wyodrębniony ze względu na zakres naszej normy kolizyjnej. E. Rabel pisał o „całkowitości”, o tym, że każda norma obcego systemu prawnego ma być zastosowana, o ile dotyczy ona danej sytuacji życiowej.

Oznacza to przede wszystkim, że nie należy krępować się systematyką przyjętą w obcym systemie prawnym i poszukiwać norm powołanych przez naszą normę kolizyjną do zastosowania bez względu na to, do jakiego działu prawa należą one w obcym systemie prawnym. Przez sformułowanie „dział prawa” rozumieć należy zespół norm obejmujący wielość instytucji prawnych. Jeżeli bowiem z obcego systemu prawnego „wypreparowane” zostałyby poszczególne normy – uznane za powołane do zastosowania przez wzgląd na zakres naszej normy kolizyjnej, to nie byłoby to już stosowania prawa obcego, lecz stosowanie reguł, które przez tak mocne odebranie ich od systemu utraciłyby przymiot norm prawnych. Każda norma spełnia właściwie swe zadanie jedynie w ramach takiego zespołu norm, które tworzą instytucję prawną, zatem całość charakteryzującą się określoną kompletnością. Precyzując, można powiedzieć, że w efekcie zabiegów kwalifikacyjnych należy wyodrębnić z obcego prawa te jego instytucje, które ze względu na zakres naszej normy kolizyjnej (abstrahując w tym miejscu od kwestii stosowania obcej normy kolizyjnej przy odesłaniu) powinny być zastosowane. Można nie liczyć się z systematyką obcego porządku prawnego, ale tylko do pewnego stopnia. W końcu norma kolizyjna nakazuje stosować prawo obce, a nie jego ekstrakty. Prawo obce należy stosować jak najpełniej i możliwie najmniej zniekształcone. „Złamanie” systematyki prawa obcego ma prowadzić właśnie do tego, aby zostało ono zastosowane w pełni, co Rabel ujął w następującą *pointę*: „Francuskie prawo majątkowe małżeńskie musimy stosować jak sędzia francuski, a nie jak francuski *Code civil*”<sup>339</sup>.

133. Aby widzieć ten problem z całą ostrością, należy pamiętać, że potrzeba wyodrębnienia poszczególnych instytucji z prawa wskazanego jako właściwe wynika z treści stosowanych norm kolizyjnych. Stąd też ustawodawca ustanawiając takie normy eliminuje, bądź prowokuje trudności kwalifikacyjne. Jednakże konieczność przeprowadzenia kwalifikacji powstaje

---

<sup>339</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 43.

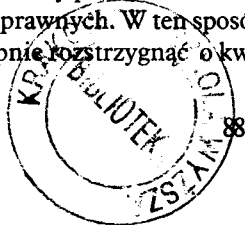
tylko na gruncie konkretnego stosunku norm kolizyjnych w związku z konkretnym stanem faktycznym. Trudności związane z określaniem, które z instytucji obcego systemu prawnego mają być zastosowane ujawniają się dopiero wtedy, gdy zostanie wskazane prawo właściwe. Jeżeli dla konkretnego stanu faktycznego – niezależnie od tego, pod ile norm kolizyjnych on podpada, wskazane zostanie prawo jednego państwa, to w zasadzie łatwo będzie poszukać rozstrzygnięcia w „całkowitości” właściwego porządku prawnego. Jednakże, gdy dana sytuacja życiowa podlega kilku naszym normom kolizyjnym, a te wskazują różne prawa obce, to w konsekwencji konieczne będzie przyporządkowanie poszczególnym elementom stanu faktycznego określonych zespołów instytucji prawnych, pochodzących z różnych systemów, czyli rozgraniczenie statutów. Takie rozdzielenie sytuacji życiowej pomiędzy różne prawa obce znacznie utrudni realizację postulatu, aby dla rozstrzygnięcia posłużyć się prawem obcym w jego „całkowitości”.

134. Na tym etapie rozważań omówić trzeba kryteria, według których z obcego systemu prawnego wybiera się normy, które powinny być zastosowane (jest to szczególnie istotnie w opisanej wyżej sytuacji rozgraniczenia statutów). Wspomniano już, że polska doktryna prawa prywatnego międzynarodowego opowiedziała się za kwalifikacją według kolizyjnej *legis fori* (kwalifikacją autonomiczno-kolizyjną). Zatem z obcego systemu prawnego należy zastosować te instytucje, które ze względu na ich funkcję należy zakwalifikować jako podпадаjące pod zakres naszej normy kolizyjnej.

Przy tym – jak to już zostało powiedziane – należy przypomnieć, że przepis prawny (także ten wyrażający normę kolizyjną) posługuje się nazwami. Tym samym każda z tych nazw należy do języka prawnego. Akceptując założenie autonomii pojęć prawa prywatnego międzynarodowego (uzasadnione szczerą funkcją) wypada stwierdzić, że język przepisów merytorycznych i język przepisów kolizyjnych nie jest tożsamy, to znaczy ta sama („równobrzmiąca”) nazwa może w danych przepisach mieć różne znaczenie. Ustalając zakres zastosowania prawa obcego zgodnie z kwalifikacją według kolizyjnej *legis fori* należy skorzystać z trzech wskazówek:

Po pierwsze – sięgać poza przepisy merytoryczne do znaczenia, jakie dana nazwa ma w języku potocznym. Jednocześnie – trzeba mieć na uwadze, że znaczenie to pozostaje pod wpływem terminologii prawniczej, gdyż język prawny kształtuje język potoczny (w różnych zresztą kierunkach).

Po drugie – należy porównać zakres danej normy z zakresami norm innych systemów prawnych. W ten sposób możemy ustalić jej „rdzeń znaczeniowy”, a następnie rozstrzygnąć o kwestiach tworzących swoiste „otocze-



nie” („pogranicze”). Podstawą będzie więc odwołanie się do „rdzenia”<sup>340</sup> prawnego uregulowania danej instytucji.

Po trzecie – aby zakwalifikować daną instytucję jako regulującą majątkowe stosunki między małżonkami konieczne będzie również sprawdzenie jaką pełni ona funkcję. Stąd też pomocne będzie wykorzystanie prawoznawstwa porównawczego i historii prawa, gdyż: „Tożsamość funkcji lub pokrewieństwo stanowią trafne kryteria dla historii prawa i dla prawno-porównawstwa, a przez to pośrednio też dla budowy hipotez norm kolizyjnych”<sup>341</sup>.

135. Do omówienia pozostało jeszcze jedno zagadnienie dotyczące kwalifikacji, szczególnie związane z kolizyjnoprawną problematyką poruszaną w niniejszym opracowaniu. Chodzi o kwalifikację instytucji prawnych krajów, w których brak jest pojęcia majątkowych stosunków między małżonkami. Do grona takich państw zaliczają się kraje arabskie i państwa systemu *common-law*. W tych ostatnich, jak już o tym była mowa, funkcjonuje nie tyle ustrój rozdzielności majątkowej, co brak ustroju. Odpowiednio do tego skonstruowane są przepisy o dziedziczeniu przez małżonków. Jeżeli zatem prawo takiego kraju zostanie wskazane jako właściwe, kwalifikacja może napotkać na szczególne trudności. Systemy prawne oparte na odmiennych zasadach i tradycjach nie będą podatne na narzucanie im kontynentalnych pojęć kolizyjnoprawnych. Trudno też *a priori* wskazać, w jaki sposób należy w takich przypadkach przeprowadzić kwalifikację, jako że ta zawsze musi być oparta na „tożsamości funkcji i pokrewieństwie”<sup>342</sup>. Warunkiem przeprowadzenia kwalifikacji jest istnienie pewnego stopnia podobieństwa między systemami prawnymi, stąd może się ona w pełni powieść jedynie w obrębie tego, co Savigny nazwał „wspólnotą prawnomiędzynarodową” (*eine völkerrechtliche Gemeinschaft*)<sup>343</sup>.

136. Małżeńskie stosunki majątkowe kształtowane są w prawie poszczególnych państw przez różnorodne instytucje prawne. Konkretny system może klasyfikować te instytucje jako należące do prawa procesowego, albo materialnego, lub też zaliczać je do prawa spadkowego, rzeczowego, obligacyjnego, czy wreszcie do norm odnoszących się do stosunków majątkowych między małżonkami.

---

<sup>340</sup> Terminu tego używa w związku z ustalaniem znaczenia (kolizyjnoprawnego) nazwy „forma” A. Mączyński, [przyp. 327], s. 76: „Ten wspólny wszystkim systemom zbiorów kwestyj, stanowiący jakby rdzeń pojęcia formy, określić można jako podstawowy zakres formy.”

<sup>341</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 50.

<sup>342</sup> *Ibidem*.

<sup>343</sup> F. K. von Savigny, [przyp. 17], s. 27.

Kwalifikacja pojawia się na tle konkretnego stanu faktycznego. Jej rozgraniczająca funkcja powinna opierać się o rdzeń majątkowych stosunków między małżonkami, zatem o czynnik, który przesądza o tym, że dana instytucja ma związek z opisem łącznika normy kolizyjnej. Dlatego też w kolejnych dwóch paragrafach podjęta zostanie próba określenia zagadnień, które ze swej istoty należeć będą do stosunków majątkowych między małżonkami.

Ze względu na rozgraniczający charakter kwalifikacji przedmiotem rozważań zamieszczonych w § 9 będzie określenie „zewnątrznych” granic statutu majątkowych stosunków małżeńskich. Wpierw jednak, w § 8 podjęta zostanie próba określenia elementów, które tworzą pojęcie majątkowych stosunków między małżonkami.

## § 8. ELEMENTY STATUTU

137. Przy omawianiu zagadnień związanych ze wskazaniem prawa właściwego poruszona już została kwestia podziału statutu. W wielu systemach prawnych majątkowe stosunki małżeńskie nie stanowią zakresu jednej normy kolizyjnej. Wyróżnia się w ich obrębie pewne grupy stosunków, które mogą być objęte zakresami odrębnych norm kolizyjnych:

- 1) normy regulujące majątkowy ustrój małżeński
- 2) normy niezależne od małżeńskiego ustroju majątkowego, w tym:
  - normy dotyczące ponoszenia ciężarów małżeństwa
  - normy dotyczące obowiązku alimentacyjnego między małżonkami
- 3) normy regulujące majątkowe umowy małżeńskie

(Kwestie związane z zakresem normy kolizyjnej dotyczącej majątkowych umów małżeńskich zostały już omówione w § 6).

### A. Normy regulujące majątkowy ustrój małżeński

138. Wskazano już, że polska doktryna prawa rodzinnego wyróżnia przepisy dotyczące majątkowych ustrojów małżeńskich jako odnoszące się do majątku małżonków i regulujące kwestie związane z jego własnością i zarządem<sup>344</sup>. Można też zasadnie stwierdzić, że norma kolizyjna obejmująca swoim zakresem małżeńskie ustroje majątkowe nakazuje zastosować te normy prawa obcego, które określają:

---

<sup>344</sup> Por. przyp. 27.



- a) dla ustawowego małżeńskiego ustroju majątkowego:
- rodzaj ustroju majątkowego,
  - możliwość zmiany ustroju ustawowego na umowny,
  - zakres i treść ustroju, w szczególności uprawnienia małżonków w zakresie zarządzania i rozporządzania majątkiem,
  - upoważnienie małżonka do reprezentowania drugiego małżonka,
  - sposób rozstrzygania o sprawach majątkowych w razie braku zgody między małżonkami,
  - odpowiedzialność małżonków za długi,
  - ustanie ustroju ustawowego oraz skutki jego ustania,
- b) dla majątkowej umowy małżeńskiej:
- dopuszczalność zawarcia,
  - zakres,
  - formę zawarcia takiej umowy i skutki jej niezachowania,
  - dopuszczalność i przesłanki zmiany małżeńskiej umowy majątkowej,
  - skutki umowy w zakresie praw małżonków,
  - odpowiedzialność małżonków za długi,
  - ustanie ustroju umownego i skutki jego ustania.

139. We francuskiej nauce prawa cywilnego małżeńskie ustroje majątkowe stanowią przedmiot odrębnego wykładu i opracowań<sup>345</sup>. Wskazuje się, że: „Majątkowy ustrój małżeński organizuje stosunki majątkowe między małżonkami”<sup>346</sup>. Łącznie z ustrojami majątkowymi omawia się też tzw. *régime primaire*<sup>347</sup>. Nazwa ta, która pojawiła się wraz z ustawą z 13 lipca 1965 r., a w szczególności użycie słowa ustrój (*régime*) stwarza potrzebę rozgraniczenia zakresu pojęć „*régime primaire*” i „*régime matrimonial*”. Jest to tym bardziej konieczne, że to ostatnie pojęcie pojawia się również w konwencjach, których stroną jest Rzeczpospolita Polska. I tak, w art. 1 pkt. 1 małżeńskie ustroje majątkowe (*les régimes matrimoniaux*) wyłącza ze swojego zakresu regulacji konwencja o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzona w Lugano dnia 16 września 1988 r.<sup>348</sup>

---

<sup>345</sup> G. Cornu, *Les régimes matrimoniaux*, Paris 1989, R. Cabrillac, *Les régimes matrimoniaux*, Paris 2000, F. Terré, P. Simler, *Les régimes matrimoniaux*, Paris 2001. Natomiast stosunki osobiste między małżonkami omawia się w części poświęconej prawu osobowemu – np.: F. Terré, D. Fenouillet, *Les personnes. La famille. Les incapacités*, Paris 1996.

<sup>346</sup> R. Cabrillac, [przyp. 345], s. 2.

<sup>347</sup> Używa się również nazw: „*statut patrimonial de base*”, „*statut fondamental*”, „*régime général*”.

<sup>348</sup> Dz.U. 2000, nr 10 poz. 132.

140. Za przepisy dotyczące *régime primaire* uznaje się normy zawarte w art. 212–226 *Code civil* (przy czym art. 212 i 213 odnoszą się tylko do skutków osobistych małżeństwa)<sup>349</sup>. Znajdują się one w rozdziale zatytułowanym „Prawa i obowiązki małżonków” („*Des droits et des devoirs respectifs des époux*”), a nie w grupie przepisów dotyczących małżeńskiej umowy majątkowej i ustrojów majątkowych (art. 1387 i następne *Code civil*). Pod tym względem widać tu analogię z prawem polskim [8]. W rzeczywistości, mimo mylącej nazwy, *régime primaire* należy do przepisów odnoszących się do skutków ogólnych małżeństwa (*effets généraux du mariage*), a nie do małżeńskich ustrojów majątkowych<sup>350</sup>. Wyróżnia się dwie cechy charakterystyczne norm *régime primaire*:

1) stosowanie bez względu na ustrój majątkowy,

2) przynależność do porządku publicznego (*l'ordre public*), co znaczy, że małżonkowie nie mogą umownie wyłączyć ich zastosowania.

Normy *régime primaire* doktryna francuska zalicza do „*lois de police et de sûreté*”<sup>351</sup> w rozumieniu art. 3 al. 1 *Code civil*.

141. Orzecznictwo sądów francuskich przyjęło stanowisko, zgodnie z którym normy *régime primaire* mają zastosowanie terytorialne (*les règles relatives aux droits et des devoirs respectifs des époux énoncés par les articles 212 et suivantes du code civil sont d'application territoriale*)<sup>352</sup> i przynależą do *lois de police*<sup>353</sup> to znaczy, że wszyscy małżonkowie zamieszkali we Francji bez względu na prawo właściwe dla skutków ich małżeństwa, a ponadto małżonkowie mający obywatelstwo francuskie i mieszkający za granicą podlegają regulacji z art. 212–226 *Code civil*<sup>354</sup>.

142. Potrzeba określenia zakresu pojęcia małżeńskie ustroje majątkowe pojawia się także przy ustaleniu zakresu zastosowania *rationae materiae* konwencji haskiej z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Art. 1 ust. 1 konwencji stwierdza, że konwencja określa prawo właściwe dla małżeńskich ustrojów majątkowych<sup>355</sup>, przy czym art. 1 ust. 2 precyzuje, że nie stosuje się jej do:

---

<sup>349</sup> F. Terré, P. Simler, [przyp. 345], s. 45, R. Cabrillac, [przyp. 345], s. 18.

<sup>350</sup> G. Couchez, *Essai de délimitation du domaine de la loi applicable au régime matrimonial*, Paris 1972, s. 127–135, F. Terré, P. Simler, [przyp. 345], s. 46.

<sup>351</sup> F. Terré, P. Simler, [przyp. 345], s. 46.

<sup>352</sup> Cass. civ., 20.X.1987, w: RCDIP 1988, s. 540.

<sup>353</sup> TGI Paris, 25.VI.1977, w: RCDIP 1977, s. 708.

<sup>354</sup> J.-M. Bischoff, *Marriage*, Répertoire Dalloz de droit international, tom II, s. 30.

<sup>355</sup> Por. K. Mironowicz, [przyp. 209], s. 577–586.

- zobowiązań alimentacyjnych między małżonkami,
- praw spadkowych pozostałego przy życiu małżonka,
- zdolności małżonków.

## B. Normy niezależne od małżeńskiego ustroju majątkowego

143. W większości systemów prawnych wyróżnia się grupę przepisów regulujących prawa i obowiązki małżonków, które są niezależne od ustroju majątkowego. Tak jest i w prawie polskim [8]. Natomiast norma kolizyjna zawarta w art. 17 § 1 p.p.m. mówi (pomijając chwilowo kwestię stosunków osobistych) o stosunkach majątkowych *en bloc*.

Ponieważ poruszono już zagadnienie zakresu normy odnoszącej się do majątkowych ustrojów małżeńskich, poniżej omówione zostaną elementy, które „dopełniają” zakres pojęcia majątkowych stosunków między małżonkami.

144. Pierwszym z takich elementów jest niewątpliwie – używając terminologii z art. 27 k.r.o. – przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny, czy też mówiąc inaczej – ponoszenie ciężarów małżeństwa. Wątpliwości może budzić ich odróżnienie od obowiązku alimentacji między małżonkami. Na gruncie prawa polskiego wskazano, że „podczas gdy instytucja obowiązku alimentacyjnego w ścisłym tego słowa znaczeniu ma na celu zapewnienie środków utrzymania, a w miarę potrzeby i środków wychowania, od określonej osoby dla określonej osoby, to instytucja przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny ma na celu uzyskanie od dwojga osób łącznie środków materialnych, potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania rodziny jako całości”<sup>356</sup>. Kolejne różnice dotyczą tego, że obowiązek alimentacyjny jest warunkowany niedostatkiem uprawnionego a jego zakres wyznaczony przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, natomiast przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny ma na celu zapewnienie równego statusu majątkowego jej członków<sup>357</sup>.

Podobnych spostrzeżeń dokonała francuska doktryna prawa rodzinnego<sup>358</sup>, na gruncie której również wyróżnia się *obligation de contribuer aux charges du mariage* i *obligation alimentaire*.

---

<sup>356</sup> J. Gwiazdomorski, „Alimentacyjny” obowiązek między małżonkami, Warszawa 1970, s. 6.

<sup>357</sup> *Ibidem*.

<sup>358</sup> F. Terré, P. Simler, [przyp. 345], s. 48.

Powyższe rozważania nadają się do wykorzystania w sferze kolizyjno-prawnej – pokazując, że obowiązek przyczyniania się do zaspokajania ciężarów małżeństwa ma szerszy zakres niż alimentacja i w trakcie małżeństwa niejako ją wchłania. Różna jest też funkcja obu tych instytucji.

W stosunkach między małżonkami obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu współmałżonkowi potrzebnych mu środków utrzymania. Obecnie często obowiązek alimentacyjny między małżonkami jest wyodrębniany z zakresu normy kolizyjnej dotyczącej stosunków majątkowych między małżonkami ze względu na postanowienia konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, sporządzonej w Hadze 2 października 1973 r. [79]. W niektórych systemach prawnych alimenty dla współmałżonka w przypadku rozwodu lub separacji<sup>359</sup> zalicza się czasem do instytucji tworzących majątkowy ustrój małżeński.

145. Wypada zauważyć, iż zakres tej konwencyjnej normy kolizyjnej jest podatny na interpretację rozszerzającą. Ilustruje to sprawa holenderskiego małżeństwa zamieszkałego w Hiszpanii<sup>360</sup>. Żona złożyła wniosek o zniesienie obowiązku wspólnego zamieszkania razem z wnioskiem o powierzenie jej tymczasowej pieczy nad dzieckiem oraz wystąpiła z powództwem o alimenty dla siebie i dziecka. W sprawie orzekł sąd holenderski. Odnosnie do obowiązku wspólnego zamieszkania jako właściwe wskazano prawo holenderskie. Opiekę tymczasową przyznano żonie, jako że wniosek oparty był i na prawie holenderskim i hiszpańskim. Kwestia zobowiązań alimentacyjnych była objęta zakresem zastosowania dwóch konwencji: art. 4 konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, sporządzonej w Hadze 2 października 1973 r. oraz art. 1 konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych wobec dzieci, sporządzonej w Hadze 24 października 1956 r. Wynikała stąd właściwość prawa hiszpańskiego. Jednakże nie przewiduje ono oddzielnych alimentów wobec dzieci. Koszty związane z ich utrzymaniem i wychowaniem są jedynie brane pod uwagę przy przyznawaniu alimentów osobie, której powierzono dziecko. Skutkiem tego wysokość alimentów przewidzianych dla żony objęła także alimenty dla dziecka.

146. Wspomniano już także, że we Francji przyjęto stosowanie przedmiotowej konwencji także do ponoszenia ciężarów małżeństwa [78], mimo głosów przedstawicieli doktryny, którzy twierdzą, że alimentacja powinna

---

<sup>359</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, [przyp. 220], s.115.

<sup>360</sup> Wyrok z 8 grudnia 1983 wydany przez Arrondissementsrechtbank w Hadze – M. Sumampouw: *Les nouvelles conventions de la Haye*, Dodrecht 1984, s. 181.

podlegać prawu właściwemu dla skutków małżeństwa, a ponoszenie ciężarów małżeństwa prawu właściwemu dla ustrojów majątkowych<sup>361</sup>. W rzeczywistości w trakcie małżeństwa obowiązek wspólnego ponoszenia kosztów utrzymania rodziny<sup>362</sup> przesłania niejako obowiązek alimentacyjny między małżonkami<sup>363</sup>.

## § 9. GRANICE STATUTU

### A. Stosunki majątkowe a stosunki osobiste

147. Kwalifikacja, aby realizować swoją funkcję rozgraniczającą, powinna pozwolić na przyporządkowanie danej instytucji prawa obcego do kategorii „majątkowe stosunki między małżonkami” lub „majątkowe ustroje małżeńskie” (w zależności od terminu użytego dla określenia zakresu normy) lub do innej kategorii, którą wyznacza zakres drugiej stosowanej normy kolizyjnej<sup>364</sup>.

148. W doktrynie prawa prywatnego międzynarodowego dyskutowana jest *de lege ferenda* kwestia, czy rozdzielać stosunki osobiste od majątkowych<sup>365</sup>. W. Ludwiczak mówi o wspólności, jaka „immanentnie tkwi w jednych i drugich stosunkach”<sup>366</sup>, a która ma wynikać z faktu, że oba te rodzaje stosunków wynikają z zawarcia małżeństwa. W doktrynie francuskiej lapidarnie wyrażono tę prawidłowość słowami: „*Pas de mariage sans régime, pas de régime sans mariage*”<sup>367</sup>. Jednakże, jak to już zostało zaznaczone (74), zazwyczaj stosunki osobiste między małżonkami dotyczą tylko ich samych, podczas gdy stosunki majątkowe małżonków dotyczyć mogą osób trzecich.

149. Redakcja art. 17 § 1 p.p.m. nie stwarza ewentualnych problemów polegających na potrzebie rozdzielania stosunków na osobiste i majątkowe. Nie wydaje się jednak, aby analiza natury danego stosunku była trudnym zadaniem. Niewątpliwie do stosunków osobistych wynikających z małżeństwa zaliczyć trzeba: obowiązek wspólnego pożycia i zamieszka-

---

<sup>361</sup> G. Couchez, [przyp. 350], s. 136.

<sup>362</sup> O jego odrębności od ustroju majątkowego: F. Terré, P. Simler, [przyp. 345], s. 9.

<sup>363</sup> Wiederkehr, s. 275.

<sup>364</sup> Por. A. Leuck, *Le statut matrimonial et la vie internationale*, Paris 1978, s. 1035.

<sup>365</sup> Wiederkehr, s. 67.

<sup>366</sup> W. Ludwiczak, [przyp. 220], s. 200.

<sup>367</sup> Wiederkehr, s. 77.

nia, czy zmianę nazwiska<sup>368</sup>. Jednocześnie jednak nie oznacza to, że w innych systemach prawnych takie trudności nie występują. Tytułem przykładu można wymienić kwestię darowizn między małżonkami – w słynnej sprawie *Campbell-Johnston* przeciw *Campbell-Johnston*<sup>369</sup> francuski Sąd Kasacyjny stanął na stanowisku, że podlegają one prawu właściwemu dla skutków osobistych małżeństwa.

150. Swego czasu w doktrynie prawa prywatnego międzynarodowego szeroko dyskutowana była kwestia ograniczenia żony w dysponowaniu jej majątkiem. Podnoszono wątpliwości czy instytucja ta jest ograniczeniem zdolności do czynności prawnych, skutkiem osobistym małżeństwa, czy instytucją prawno-majątkową małżeńską<sup>370</sup>. Z pewnością kwestia ta należy do skutków małżeństwa a przy tym wydaje się mieć bardziej prawnomajątkowy niż osobisty charakter. Na szczęście – ze względu na zmiany, jakie zaszły w przepisach merytorycznych – nie ma już potrzeby podjęcia szerszych rozważań dotyczących tego zagadnienia.

## B. Stosunki majątkowe a ważność małżeństwa

151. Normę kolizyjną wskazującą prawo właściwe dla stosunków majątkowych między małżonkami można *in casu* stosować tylko wtedy, gdy dane osoby są w rzeczywistości są małżonkami. Rozstrzygnięcie tego problemu stanowi przykład kwestii wyprzedzającej (w terminologii niemieckiej *Erstfrage*), to jest takiej, która pojawia się zanim nastąpi wskazanie prawa [169].

Stwierdzenie, czy istotnie doszło do zawarcia ważnego małżeństwa nastąpi przy zastosowaniu norm kolizyjnych obejmujących to zdarzenie swoim zakresem. I tak w prawie polskim będą to art. 14 i 15 p.p.m. Pierwszy z nich wskazuje prawo, które rozstrzygać będzie o tym, czy każda ze stron mogła zawrzeć małżeństwo, drugi zaś wskazuje prawo określające formę jego zawarcia. Rozgraniczenie zakresu normy kolizyjnej dotyczącej stosunków majątkowych między małżonkami od norm rozstrzygających o ważności małżeństwa może powodować powstawanie trudności kwalifikacyjnych.

---

<sup>368</sup> W postanowieniu SN z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 6/02, (nie pub.), do zakresu art. 17 p.p.m. zaliczono zmianę nazwiska w wyniku zawarcia małżeństwa. Za takim rozwiązaniem (a nie właściwością statutu personalnego) opowiada się też Pazdan, s. 101.

<sup>369</sup> Cass. civ., 15.II.1966, w: RCDIP 1966, s. 273.

<sup>370</sup> E. Rabel, [przyp. 17], s. 35–36.

152. Przede wszystkim trzeba odróżnić sytuację, w której prawo wskazane przez normy kolizyjne odnoszące się do ważności małżeństwa, stwierdza, że istnieją przesłanki do orzeczenia jego nieważności, od sytuacji, w której według tego prawa małżeństwo w ogóle nie zostało zawarte (*matrimonium inexistentis, matrimonium non existens*)<sup>371</sup>. W tej pierwszej sytuacji znajdzie zastosowanie statut majątkowych stosunków małżeńskich, tak jak w każdym przypadku likwidacji tych stosunków, bez względu na jej przyczynę (czy jest nią unieważnienie małżeństwa, rozwód, czy śmierć). W drugim przypadku nie powstały między mniemanymi małżonkami żadne stosunki majątkowe, natomiast powstaje problem podstawy prawnej do dokonania między nimi wzajemnych rozliczeń, ochrony osób trzecich oraz ewentualnych roszczeń odszkodowawczych.

153. Jako prawo właściwe dla rozwiązania tych kwestii najprościej chyba wskazać to, które dało podstawę do stwierdzenia nieważności małżeństwa. Jednakże przeciwko stosowaniu w takich wypadkach *legis causae* można wysunąć następujące dwa argumenty:

Po pierwsze, powstaje wątpliwość, jakie prawo będzie właściwe w przypadku, gdy nieważność stwierdza kilka praw obcych (np. w odniesieniu do zdolności stron, formy i materialnych przesłanek ważności małżeństwa). Doktryna francuska<sup>372</sup> wskazuje w takiej sytuacji dwie możliwości: kumulatywne stosowanie praw, które stwierdzają nieważność małżeństwa lub stosowanie prawa najbardziej dla mniemanych małżonków względnego.

Po drugie, niektóre systemy prawne znają wywodzącą się z prawa kanonicznego<sup>373</sup> instytucję małżeństwa mniemanego (*mariage putatif*). Funkcją tej instytucji jest zarówno ochrona małżonka lub małżonków działających w dobrej wierze jak i „normalizacja” stosunków, które zostały nawiązane przy założeniu istnienia małżeństwa (np. ochrona osób trzecich kontrahujących z małżonkami). Stąd też prawodawstwa takie starają się upodobnić jak najbardziej status mniemanych małżonków do statusu małżonków rzeczywistych. Czy w takiej sytuacji nie byłoby zasadne stosowanie statutu majątkowych stosunków małżeńskich? Francuski Sąd Kasacyjny orzekł<sup>374</sup>,

---

<sup>371</sup> Terminy te wywodzą się z prawa kanonicznego, w którym prawodawca posługuje się szerokim wachlarzem pojęć takich jak: niezaistnienie, nieskuteczność, nieważność (*nullitas, inexistencia, invaliditas, inefficacia, czy irritum est*) przy czym trudno jest określić ściśle zakres pojęciowy poszczególnych wyrażen – G. Dzierżon, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 55.

<sup>372</sup> A. Leuck, [przyp. 364], str 1052.

<sup>373</sup> Obecnie instytucję tę określa kanon 1610 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

<sup>374</sup> Cass. Civ. 20.XI.1958, Bull. I, s. 413.

że prawo właściwe dla ustroju majątkowego małżonków znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy strony działające w dobrej wierze nie zawarły ważnego małżeństwa i to nawet wtedy, gdy prawo to nie zna instytucji małżeństwa mniemanego. W takim ujęciu „statut majątkowych stosunków małżeńskich nie jest właściwy jako taki, lecz w pewnym sensie przez delegację prawa, na którego podstawie stwierdzono nieważność”<sup>375</sup>.

154. Kolejnego dowodu na powiązanie statutu majątkowych stosunków między małżonkami z kwestią ważności małżeństwa dostarcza sprawa rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny w Paryżu wyrokiem z dnia 14 czerwca 1995 r., w której stan faktyczny przedstawiał się następująco:

Dwoje Libańczyków wyznania greckokatolickiego zawarło w 1951 r. w Bejrucie małżeństwo według wyznawanego przez nich obrządku. W prawie libańskim brak jest cywilnej formy zawierania małżeństwa, w związku z czym wyznawcy każdej z uznanych religii zawierają małżeństwa zgodnie z prawem ich wyznania a małżeństwa takie są skuteczne na płaszczyźnie prawa cywilnego. Jednakże mąż – pan Raymond przyjął islam (został sunnitą) i w 1970 r. zawarł przed sędzią trybunału Shérîeh w Bejrucie małżeństwo w muzułmańskiej formie wyznaniowej z panią Magdaleną, obywatelką polską, stanu wolnego, wyznania rzymskokatolickiego. Jednakże poprzednie jego małżeństwo nie zostało rozwiązane, gdyż zgodnie z prawem wyznania i obrządku, w którym zostało ono zawarte, nie jest to możliwe. Po pewnym czasie pani Magdalena wystąpiła o rozwód wraz z pewnymi roszczeniami majątkowymi wywodzonymi z francuskiego ustroju wspólności ustawowej oraz z roszczeniem odszkodowawczym opartym na art. 270 *Code civil*<sup>376</sup>.

Sąd stwierdził, że małżeństwo nie zostało ważne zawarte, gdyż polski k.r.o. przyznaje zdolność do zawarcia małżeństwa tylko osobom stanu wolnego, ale uznał jednocześnie, że strony działały w dobrej wierze. To ostatnie budzić może spore wątpliwości, ponieważ zgodnie z art. 23 zarządzenia 146 L/R z 18 listopada 1938 r., które reguluje kolizję libańskich systemów prawa:

„W przypadku odejścia jednego z małżonków, małżeństwo, jak również czynności należące do statutu osobowego podlegają nadal prawu, pod rządami którego doszły one do skutku lub zostały zawarte.”<sup>377</sup>

---

<sup>375</sup> Wiederkehr, s.192.

<sup>376</sup> „(...) à compenser, autan qu'il est possible, la disparité que la rupture du mariage cr dans les conditions de vie respectives des  poux”.

<sup>377</sup> „En cas de s cession d'un des conjoints, le mariage ainsi que les actes ressortissant au statut personnel restent r gis par la loi sous le r gime de laquelle ils ont  t  c l br s, accomplis ou concontract s.”



W kwestii stosunków majątkowych łączących strony sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na małżeńskiej umowie majątkowej, w której zastrzeżono posag, uznając, że w związku z tym strony pozostawały w libańskim ustroju rozdzielności majątkowej.

Orzeczenie to spotkało się z krytyką za błędne zastosowanie prawa libańskiego<sup>378</sup> oraz za brak oparcia orzeczenia w zakresie dotyczącym ustalenia dobrej wiary o żaden porządek prawny, co przyjęto jako zastosowanie *implicite* prawa francuskiego<sup>379</sup>. Natomiast orzeczenie w zakresie stosunków majątkowych między stronami zostało przyjęte z uznaniem, jako potwierdzenie utrwalonej linii orzecznictwa, zgodnie z którą w wypadku *mariage putatif* o stosunkach majątkowych stron rozstrzyga się tak jakby małżeństwo zostało zawarte<sup>380</sup>.

155. Powyższe rozważania prowadzą do pytania: czy można statut majątkowych stosunków małżeńskich stosować do stron, które nie zawarły ważnego małżeństwa? Na takie pytanie trzeba odpowiedzieć negatywnie. Jeżeli na skutek rozstrzygania kwestii wyprzedzającej okaże się, że *in casu* małżeństwo nie zostało zawarte (*matrimonium inexistens*), to prawo właściwe dla tej kwestii powinno określać sposób rozliczeń majątkowych między stronami oraz regulować ich odpowiedzialność za zobowiązania względem osób trzecich. Wydaje się też, że *lex causae* powinna decydować o ewentualnym odszkodowaniu za powstanie stanu nieistnienia małżeństwa. Argumentem za przyjęciem takiego rozwiązania jest to, że norma kolizyjna właściwa dla wskazania statutu deliktowego zwykle koncentruje się wokół miejsca zdarzenia wywołującego szkodę lub miejsca wystąpienia jego skutków. Jednakże prawo, które przewiduje *matrimonium inexistens*, zamiast lub obok wprowadzenia przyczyn dla unieważnienia małżeństwa, jak też stwierdzenia jego nieważności ze skutkiem *ex nunc*, powinno – przy założeniu racjonalności – regulować kwestie związane z likwidowaniem stosunków, które powstały zanim ujawnił się fakt nie zawarcia małżeństwa. Natomiast likwidację majątkowych stosunków między małżonkami w przypadku ustania małżeństwa przez jego unieważnienie lub stwierdzenie nieważności ze (w obu przypadkach ze skutkiem *ex tunc*), rozwód lub śmierć powinien regulować statut majątkowych stosunków małżeńskich.

156. Pozostaje jeszcze wątpliwość, jakie prawo ma regulować sytuację majątkową mniemanych małżonków, jeżeli kilka zastosowanych praw ob-

---

<sup>378</sup> P. Gannagé, *Glosa*, RCDIP, 1997 r., s. 47.

<sup>379</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>380</sup> *Ibidem*.

cych stwierdza nieistnienie małżeństwa. Rozwiązaniom proponowanym w tej kwestii przez doktrynę francuską można zarzucić zbytnią arbitralność. Wydaje się słusznym przyjęcie innego stanowiska, opartego na przyczynowym i logicznym stosunku zakresów norm kolizyjnych, które wskazują prawa stwierdzające nieistnienie małżeństwa. I tak, jeżeli *in casu* wynika ona z dwóch praw obcych, z których jedno zastosowano w zakresie formy zawarcia małżeństwa a drugie dla określenia zdolności stron do jego zawarcia, to o stosunkach majątkowych między stronami powinno rozstrzygać to ostatnie prawo. Jeśli bowiem strony nie miały zdolności do zawarcia małżeństwa, to bezprzedmiotowe jest rozpatrywanie kwestii formy jego zawarcia. Dopiero gdy strony mają prawną możliwość zawarcia związku małżeńskiego, w grę wchodzi zajmowanie się problematyką formy.

### C. Stosunki majątkowe a przedstawicielstwo

157. Ustawowe upoważnienie małżonka do reprezentowania drugiego małżonka jest ściśle powiązane z uregulowaniem stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami. Wskazano trafnie, że:

„Upoważnienie do działania w charakterze przedstawiciela ustawowego związane jest zwykle z określonym stosunkiem rodzinnym lub opiekuńczym. Podlega więc zasadniczo prawu właściwemu dla tego stosunku”<sup>381</sup>.

W polskiej doktrynie prawaprywatnego międzynarodowego panuje zgoda, że kwestia reprezentacji małżonków należy do zakresu stosunków majątkowych i osobistych między małżonkami<sup>382</sup>. Wskazanie prawa właściwego odbywa się na podstawie norm zawartych w art. 17 p.p.m.

### D. Stosunki majątkowe a statut rzeczowy

158. Wspomniany już [62] art. 2 konwencji haskiej z 17 lipca 1905 dotyczącej kolizji ustawodawstw co do skutków małżeństwa w dziedzinie praw i obowiązków małżonków w ich stosunkach osobistych i majątkowych wyznaczał prawo właściwe dla skutków małżeństwa w zakresie majątku małżonków, tak ruchomego jak i nieruchomego. Jednakże art. 7 wyłączał stosowanie postanowień konwencji do nieruchomości, jeżeli według ustawodawstwa miejsca ich położenia podlegały one szczególnej ordynacji majątkowej (*régime foncier spécial*).

---

<sup>381</sup> Pazdan, s. 107.

<sup>382</sup> *Ibidem*, s. 107, 200.

Z kolei art. 16 p.p.m. z 1926 r. przewidywał, że art. 14 i 15 (wyznaczające właściwość prawa stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami – [61]) nie mają zastosowania, o ile państwo, w którego granicach położone są nieruchomości małżonków, wymaga stosowania co do tych nieruchomości własnego prawa. Tak ujęta warunkowa właściwość *legis rei sitae* polegała na uwzględnianiu norm kolizyjnych obcego systemu prawnego określonego przez normy polskie jako właściwy<sup>383</sup>.

Instytucja ta spotkała się z druzgocącą krytyką<sup>384</sup> i brak jej w obecnie obowiązującym p.p.m. Mimo argumentacji podnoszącej kwestię ewentualnej wykonalności wyroku w państwie miejsca położenia rzeczy, takie rozszerzanie właściwości *legis rei sitae* jest krytykowane także w doktrynie *common law*<sup>385</sup>, która jak by się mogło wydawać jest przywiązana do takiego rozwiązania.

159. Wypada jednak przypomnieć, że zgodnie z art. 2 ust. 2 konwencji haskiej z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych, bez względu na to czy małżonkowie dokonali wyboru prawa właściwego dla ich ustroju majątkowego, mogą oni wybrać jako właściwe prawo miejsca położenia nieruchomości [83]. W ten sposób dojdzie jednak do zerwania z jednością statutu małżeńskich ustrojów majątkowych, co ocenić należy niekorzystnie, mimo że to małżonkowie będą decydowali o przyjęciu takiego rozwiązania. Zasada poszanowania autonomii woli stron zasługuje ze wszech miar na uwzględnienie, lecz jej realizacja nie powinna prowadzić do jeszcze większego skomplikowania i tak już nadto powikłanej materii.

160. Nie ma już dziś takiej jak niegdyś aktualności kwestia posagu i hipoteki ustawowej żony na dobrach męża. Początkowo we Francji hipoteka ustawowa nie była łączona z ustrojem majątkowym jako niezależna od niego, ale też odmawiano jej cudzoziemkom<sup>386</sup>. Początkowo widziano w niej „świadczanie wzajemne za ograniczenie zdolności do czynności prawnej mężatek”<sup>387</sup>. Instytucja ta zresztą przeszła znaczną ewolucję we francuskim prawie prywatnym międzynarodowym<sup>388</sup>. Mimo to dalej dzieli

---

<sup>383</sup> Szerzej – Przybyłowski, *Z problematyki stosowania obcych norm kolizyjnych*, Kraków 1959, s. 48–52.

<sup>384</sup> Przybyłowski, [przyp. 383], s. 53–56.

<sup>385</sup> M. Davie, [przyp. 67], s. 863, 872.

<sup>386</sup> G. Couchez, [przyp. 250], s. 156.

<sup>387</sup> *Ibidem*, s. 161.

<sup>388</sup> *Ibidem*, s. 153–160.

ona doktrynę, z której część opowiada się za właściwością dla hipoteki ustawowej na dobrach małżonka (oraz podobnego typu zabezpieczeń) - prawa właściwego dla skutków osobistych małżeństwa<sup>389</sup>, a część za właściwością prawa właściwego dla małżeńskiego ustroju majątkowego<sup>390</sup>. Panuje jednak zgoda, że kwestie takie jak jawność rejestrów, charakter i forma wpisu hipoteki, ochrona praw osób trzecich i etc. podlegają właściwości prawa miejsc położenia rzeczy<sup>391</sup>.

161. Na gruncie prawa polskiego powyższe zagadnienie nie było dyskutowane, lecz wydaje się, że nie powinna budzić wątpliwości stosowanie normy dotyczącej stosunków majątkowych między małżonkami z art. 17 p.p.m. dla określenia właściwości prawa decydującego o tym, czy małżonek ma prawo żądać wpisu hipoteki ustawowej. Jest to wyraz zasady, zgodnie z którą: „Tytuł nabycia prawa rzeczowego (...) podlega – stosownie do swej natury – odrębnemu statutowi”<sup>392</sup>. W ten sposób hipoteka traci przymiot ustawowej, ale koncepcja „maksymalistyczna”, według której prawo właściwe dla majątkowych stosunków między małżonkami mogłoby powodować powstanie hipoteki bez wpisu do stosownych rejestrów, wbrew prawu miejsca położenia nieruchomości nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością. Takie rozwiązanie oznaczałoby ingerencję prawa obcego w ukształtowanie praw rzeczowych przez *legem rei sitae*. Z kolei koncepcja „minimalistyczna”, zgodnie z którą sąd miejsca położenia nieruchomości w ogóle nie bierze pod uwagę instytucji hipoteki ustawowej przewidzianej przez prawo właściwe – według jego norm kolizyjnych – dla majątkowych stosunków między małżonkami, przeczy sensowności istnienia norm kolizyjnych i narusza kompleksowość stosowanego prawa obcego. Stąd też najwłaściwszym rozwiązaniem tego problemu będzie uznanie tytułu – wywodzącego się ze statutu majątkowych stosunków małżeńskich, na którego podstawie nastąpi wpis, ale według procedury przewidzianej przez *legem rei sitae*. W ten sposób hipoteka powstająca z mocy ustawy mogłaby w miejscu położenia nieruchomości funkcjonować jako hipoteka powstająca z chwilą wpisu. Jeżeli natomiast prawo właściwe dla majątkowych stosunków między małżonkami przewiduje wprawdzie powstanie hipoteki *ex lege*, ale dodatkowo określa termin, w którym powinna ona być wpisana do stosownego rejestru, to termin ten również powinien być brany pod uwagę przez

---

<sup>389</sup> J.-M. Bischoff, [przyp. 354], s. 31.

<sup>390</sup> G. Couchez, [przyp. 250], s. 164.

<sup>391</sup> Droz, s. 86.

<sup>392</sup> Por. Pazdan, s. 174.

sąd miejsca położenia nieruchomości. Jednakże to statut rzeczowy będzie określał treść uprawnień prawnorzeczowych małżonków.

Rozważania powyższe można uogólnić w postaci zasady, że katalog i treść praw rzeczowych określa *lex rei sitae*. Każdy ustawodawca ma niejako „wyłączność” na ich kształtowanie w obrębie swego terytorium. Natomiast tytuł do prawa rzeczowego powinien zawsze określać statut majątkowych stosunków między małżonkami.

Niewątpliwie statut rzeczowy będzie określał treść uprawnień prawnorzeczowych małżonków. Podlegać mu będzie także kwestia wpisu do rejestrów czy ksiąg hipotecznych.

### **E. Stosunki majątkowe a statut kontraktowy**

162. Niektóre systemy prawne poddają szczególnej regulacji zaciąganie zobowiązań między małżonkami, w szczególności dokonywanie przez jednego z małżonków czynności przysparzających na rzecz drugiego z nich. Takie rozwiązania mają na celu zarówno zabezpieczenie interesów majątkowych każdego z małżonków, jaki i ochronę praw osób trzecich. W ten sposób, szczególna regulacja pozostaje w ścisłym związku z majątkowymi stosunkami małżeńskimi i stąd podlega zakresowi właściwej dla nich normy kolizyjnej. Dlatego wydaje się zasadne, aby normy dotyczące zobowiązań między małżonkami wyłączyć ze statutu kontraktowego i uznać je za część statutu majątkowych stosunków między małżonkami.

163. W doktrynie wielokrotnie podejmowano temat problemów kwalifikacyjnych związanych z zobowiązaniami między małżonkami. I tak rozpatrywano przykład, w którym dla darowizny między małżonkami, którzy w chwili dokonania darowizny byli obywatelami francuskimi, należy zastosować – na podstawie art. 17 p.p.m. prawo francuskie, mimo, że prawo to normy regulujące kwestie darowizny między małżonkami zalicza do zobowiązań umownych<sup>393</sup>. Rozwiązanie to oparte jest na kwalifikacji według kolizyjnej *legis fori*.

### **F. Stosunki majątkowe a statut rozwodowy**

164. Tak jak przy likwidacji ustroju majątkowego po śmierci małżonka, tak i przy separacji a także rozwodzie lub ustaniu małżeństwa na skutek innych, niż rozwód zdarzeń prawnych, właściwe jest dla kwestii podziału majątku małżonków prawo właściwe dla ich ustroju majątkowego.

---

<sup>393</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, [przyp. 220], s. 116–117.

W takiej sytuacji miarodajne jest prawo wskazane przez normy z art. 17 p.p.m., a konkretnie ta grupa przepisów, która dotyczy likwidacji stosunków majątkowych między małżonkami. Ma to szczególne znaczenie, gdy dany system prawny nie zna ustania określonego zdarzenia wywołującego ustanie małżeństwa (a z nim jego skutków majątkowych)<sup>394</sup>.

165. Wspomniano już przy okazji omawiania konwencji haskiej o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych [80] o specjalnej regulacji obowiązku alimentacyjnego między małżonkami po ustaniu małżeństwa. W myśl postanowień konwencji podlegają one statutowi rozwodowemu, włącznie z kwestią wpływu śmierci osoby zobowiązanej na istnienie obowiązku alimentacyjnego<sup>395</sup>. Podległość temu statutowi przyjmowano także na gruncie stanu prawnego sprzed wejścia w życie konwencji<sup>396,397</sup>.

166. Statutowi rozwodowemu podlegają także inne roszczenia majątkowe, które przysługują byłym małżonkom w związku z rozwodem, na przykład prawo do otrzymania zadośćuczynienia za rozwód. Do innych kwestii, dla których właściwy jest statut rozwodowy zaliczyć trzeba dopuszczalność umowy o świadczenie na wypadek rozwodu<sup>398</sup>. Natomiast wpływ zdarzeń prawnych powodujących ustanie małżeństwa na stosunki majątkowe między małżonkami istniejące w trakcie trwania małżeństwa podlega statutowi majątkowych stosunków małżeńskich<sup>399</sup>.

## G. Stosunki majątkowe a statut spadkowy

167. Szczególnie trudną kwestię stanowi rozgraniczenie zakresów normy kolizyjnej dotyczącej majątkowych stosunków między małżonkami oraz

---

<sup>394</sup> A. Mączyński, *Rozwiązanie małżeństwa w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 1979, s. 87, A. Mączyński, [przyp. 220], s. 130.

<sup>395</sup> Choć w doktrynie nastąpił spór, czy kwestia ta nie należy do statutu spadkowego – por. F. Herzfelder, [przyp. 232], s. 104 i n.

<sup>396</sup> Konwencja weszła w życie w stosunku do Polski 1 maja 1996 r.

<sup>397</sup> Wskazanie prawa właściwego następowało na podstawie norm art. 18 p.p.m. Przy odmiennym subokreślniku temporalnym przewiduje on taką samą kaskadę sprzężonych norm kolizyjnych jak art. 17 p.p.m. [69] Jednakże jeżeli „rozwód został orzeczony przez sąd zagraniczny, a małżonkowie nie byli obywatelami tego samego państwa, ani nie mieli miejsca zamieszkania w tym samym państwie – właściwe jest prawo merytoryczne, które sąd orzekający stosował jako statut rozwodowy” – A. Mączyński, [przyp. 394], s. 89. Por. także: A. Mączyński, [przyp. 220], s. 130–131.

<sup>398</sup> A. Mączyński, [przyp. 394], s. 89, A. Mączyński, [przyp. 220], s. 133, Audit, s. 565–566.

<sup>399</sup> Pazdan, s. 210.

spraw spadkowych, jako że: „Prawo spadkowe może z małżonka uczynić spadkobiercę”<sup>400</sup>. Zazwyczaj w podręcznikach prawa prywatnego międzynarodowego dokładnie omawia się zakres statutu spadkowego<sup>401</sup>.

Prawo właściwe dla stosunków majątkowych między małżonkami powinno być uwzględniane przy określaniu zawartości spadku (zatem decydować o wielkości majątku odrębnego spadkodawcy oraz o jego udziale w majątku wspólnym). W każdym bądź razie przy likwidacji małżeńskiej wspólności majątkowej musi być brany pod uwagę statut majątkowych stosunków małżeńskich<sup>402</sup>.

Statutowi spadkowemu podlega udział małżonka w dziedziczeniu po zmarłym współmałżonku jak również inne ewentualne uprawnienia pozostałego przy życiu małżonka (na przykład występująca w systemie *common law* instytucja *dower*, lub znana w systemach romańskich *quarte du conjoint pauvre*).

---

<sup>400</sup> Wiederkehr, s. 252.

<sup>401</sup> Por. Pazdan, s. 242–252.

<sup>402</sup> *Ibidem*, s. 200.

## ROZDZIAŁ IV

# OGÓLNA PROBLEMATYKA KOLIZYJNA

### § 10. USTALENIE PRAWA WŁAŚCIWEGO

#### A. Wprowadzenie

168. W niniejszym paragrafie zostały zebrane przypadki, w których dla ustalenia prawa właściwego trzeba zastosować kilka norm kolizyjnych. Dzieje się tak ze względu na określony stan faktyczny, na skomplikowanie danej sytuacji życiowej. Wyróżnić tu można trzy grupy zagadnień:

1) przypadki, w których obok kwestii głównej, pojawia się potrzeba wskazania prawa właściwego dla innych kwestii (wyprzedzającej – **B**, wstępnej – **C**, lub częściowej – **D**). Przy tym zarówno kwestię główną, jak i uboczną stanowić może zagadnienie z zakresu majątkowych stosunków małżeńskich,

2) przypadki, w których własne normy kolizyjne wyższego stopnia nakazują zastosowanie obcych norm kolizyjnych (odesłanie – **E**),

3) przypadki, w których wskazanie przez normę kolizyjną prawa danego państwa jest niewystarczające ze względu na istniejącą w nim wielość systemów prawnych (wskazanie prawa niejednolitego). W związku z tym wyłania się potrzeba zastosowania innych norm kolizyjnych celem rozstrzygnięcia konfliktu interlokalnego lub interpersonalnego – **F**,

4) przypadki, w których następuje zmiana norm merytorycznych prawa właściwego – **G**,

5) przypadki, w których dla danej sytuacji życiowej stosuje się kilka norm kolizyjnych wskazujących właściwość tak odmiennych praw, że powoduje to konieczność ich uzgodnienia (dostosowania) – **H**.



## B. Kwestia wyprzedzająca

169. Wyznaczenie prawa właściwego dla majątkowych stosunków małżeńskich ma sens o tyle, o ile dane dwie osoby ważnie zawarły ze sobą związek małżeński. W ten sposób istnienie węzła małżeńskiego jest odrębną kwestią prawną, która stanowi przesłankę istnienia stosunków majątkowych między małżonkami.

Zagadnienie to oznacza się w doktrynie mianem kwestii wyprzedzającej<sup>403</sup>, wyjściowej lub pierwotnej (*Erstfrage*)<sup>404</sup>, jako że potrzeba jego rozwiązania pojawia się jeszcze przed wyznaczeniem prawa właściwego, przy ustalaniu przesłanek zastosowania własnej normy kolizyjnej<sup>405</sup>.

170. Wskazać można dwie możliwości oznaczenia prawa właściwego dla kwestii wyjściowej:

- 1) zastosowanie normy miarodajnej dla kwestii głównej (*legis causae*),
- 2) zastosowanie własnej normy kolizyjnej miarodajnej dla danego zakresu.

W polskiej doktrynie prawa międzynarodowego prywatnego przyjęto, że właściwe to drugie rozwiązanie<sup>406</sup>. Jeżeli więc chodzi o ocenę istnienia małżeństwa, to właściwe jest dla niej prawo wskazane przez art. 14 i 15 p.p.m.

171. Przyjęcie powyższego stanowiska pociąga za sobą określone konsekwencje. W konkretnej sprawie może ono doprowadzić do sytuacji, w której ze względu na różnicę stanowisk *legis loci celebrationis matrimonii* i *legis patriae* małżonków, to ostatnie jako *lex fori* inaczej oceni kwestię istnienia związku małżeńskiego, niż prawo właściwe dla majątkowych stosunków małżeńskich<sup>407</sup>. Co więcej, odmienne stanowisko może zająć także prawo właściwe dla zawarcia małżeństwa i statut małżeńskich stosunków majątkowych. Jednakże rezultat ten jest „normalnym następstwem kolizyjnej samodzielności” kwestii zawarcia małżeństwa i małżeńskich stosunków majątkowych<sup>408</sup>. W ten właśnie sposób osiągnięta jest bowiem harmonia w obrębie własnego porządku prawnego (*materielle Harmonie, conformi-*

---

<sup>403</sup> Nazwy takiej, jako najlepiej oddającej charakter zagadnienia używa w wykładach z prawa prywatnego międzynarodowego prof. dr hab. A. Mączyński.

<sup>404</sup> A. Mączyński, [przyp. 220], s. 51.

<sup>405</sup> Pazdan, s. 60.

<sup>406</sup> Przybyłowski, [przyp. 383], s. 7, A. Mączyński, [przyp. 220], s. 51.

<sup>407</sup> Istnienie małżeństwa jako kwestii wyjściowej dla orzeczenia rozwodu omawia (podając przykład spraw rozwodowych prawosławnych obywateli greckich) A. Mączyński, [przyp. 220], s. 50.

<sup>408</sup> A. Mączyński, [przyp. 220], s. 52.

ty)<sup>409</sup>. W wypadku, gdyby dla kwestii wyjściowej przyjąć właściwość *legis causae* – według zwolenników takiego rozwiązania – można by zapewnić międzynarodową jednolitość rozstrzygnięć w danej sprawie (*international uniformity, l'harmonie juridique internationale, Gesetzsharmonie*)<sup>410</sup>.

172. „Dyplomatyczne” stanowisko w powyżej omówionej kwestii zajęli twórcy konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, sporządzonej w Hadze 2 października 1973 r. Świadomie pozostawiono tę kwestię wyraźnego rozstrzygnięcia<sup>411</sup>.

Zgodnie z art. 2 orzeczenia wydane przy zastosowaniu tejże konwencji nie mają wpływu na stosunek prawny, z którego wynika obowiązek alimentacyjny. Przyjąć można, że dla kwestii wyjściowej, (zatem także, jeżeli podniesiona zostanie kwestia istnienia lub ważności zawartego małżeństwa) sąd orzekający na podstawie postanowień konwencji będzie mógł zastosować prawo właściwe dla kwestii zasadniczej, tj. obowiązku alimentacyjnego<sup>412</sup>.

### C. Kwestia wstępna

173. Kwestia wstępna (*la question préalable, preliminary question, Vorfrage*) jest samodzielnym względem sprawy głównej stosunkiem prawnym, którego potrzeba rozstrzygnięcia pojawia się dopiero po ustaleniu prawa właściwego dla kwestii głównej i na podstawie jego norm merytorycznych. Wielu autorów nie odróżnia kwestii wstępnej od kwestii wyprzedzającej<sup>413</sup>. Jednakże w praktyce istotne są nie tyle dystynkcje terminologiczne, ile kwestia wyznaczenia prawa właściwego dla kwestii wstępnej. W tym zakresie aktualność zachowują rozważania podjęte przy omawianiu kwestii wyprzedzającej [169 – 171].

### D. Kwestia częściowa

174. Kwestia częściowa (częstkowa, wycinkowa – *Teilfrage*) pojawia się przy rozpatrywaniu sprawy głównej, jednakże podlega prawu wskazanemu przez odrębną normę kolizyjną<sup>414</sup>. Zagadnienie majątku małżonka pojawia

---

<sup>409</sup> Pazdan, s. 59.

<sup>410</sup> *Ibidem*.

<sup>411</sup> M. Verwilghen, *Rapport explicatif*, w: *Actes et documents de la douzième session*, 1975, tom IV, *Obligations alimentaires*, s. 436.

<sup>412</sup> Audit, s. 542.

<sup>413</sup> Por. M. Verwilghen, [przyp. 411], s. 435–439.

<sup>414</sup> Pazdan, s. 60.

się zwykle jako kwestia częściowa przy ustalaniu zawartości spadku. Statut spadkowy musi brać pod uwagę także kwestie związane z likwidacją ustroju majątkowego małżonków [167].

### E. Stosowanie obcych norm kolizyjnych

175. Stosowanie obcych norm kolizyjnych stanowi wyjątek od zasady stosowania wyłącznie własnego prawa prywatnego międzynarodowego. Odbywa się ono przez odesłanie, które jest jedną z najbardziej dyskutowanych instytucji prawa prywatnego międzynarodowego<sup>415</sup>. Kwestię tę w Polsce reguluje art. 4 p.p.m. Odesłanie zwrotne w zakresie majątkowych stosunków między małżonkami, zgodnie z art. 4 § 1 p.p.m. zostanie przyjęte, jeżeli prawo odsyłające zostało wskazane zarówno na podstawie 17 § 1 jak i 17 § 3 p.p.m. Natomiast odesłanie dalsze wchodzi w grę jedynie w wypadku, gdy podstawę odesłania stanowi norma z art. 17 § 1 p.p.m.

W razie niemożności ustalenia czy dane prawo przyjmuje odesłanie, czy samo też odsyła, należy stosować normy merytoryczne tego prawa<sup>416</sup>. Art. 7 p.p.m. nie dotyczy sytuacji, w których nie jest możliwe stwierdzenie treści obcych norm kolizyjnych.

176. Negatywnie do odesłania ustosunkowują się dwie konwencje haskie omawiane w niniejszej pracy – tj. konwencja z dnia 2 października 1973 r. o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, oraz konwencja haska z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Obie wykluczają odesłanie odwołując się w swoich postanowieniach bezpośrednio do prawa wewnętrznego

177. Ewentualną wątpliwość może budzić występujący czasem w postanowieniach konwencji brak dookreślenia, że chodzi o prawo wewnętrzne. I tak, jeżeli na podstawie prawa określonego w art. 4 konwencji haskiej z dnia 2 października 1973 r. o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, wierzyciel nie może uzyskać alimentów od dłużnika, stosuje się ich wspólne prawo ojczyście (*la loi nationale commune*) – art. 5 [79]. Jednakże stanowiska stron konwencji (zawarte w *travaux préparatoires*) nie pozostawiają wątpliwości, że mimo braku wzmianki o prawie wewnętrznym odesłanie jest wykluczone<sup>417</sup>.

---

<sup>415</sup> Por. K. Przybyłowski, *Odesłanie w polskim prawie międzynarodowym prywatnym*, PiP nr 1/1959; tenże, [przyp. 383], s. 9–32; oraz odnośnie do małżeńskich ustrojów majątkowych Droz, s. 33–36.

<sup>416</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 46, przyp. 21.

<sup>417</sup> M. Verwilghen, [przyp. 411], s. 454.

178. W trakcie stosowania normy kolizyjnej nie wystarcza czasem wskazanie jako prawa właściwego systemu prawnego danego państwa. Dzieje się tak w wypadku, gdy na terytorium danego państwa obowiązuje kilka systemów prawnych. Stąd też art. 5 p.p.m. przewiduje, że jeżeli w państwie, którego prawo jest właściwe, obowiązują różne systemy prawne, prawo tego państwa rozstrzyga, który z tych systemów stosować należy. Państwem, które posiada własne normy prawa międzydzielnicowego jest na przykład Hiszpania, w której rozdział piąty kodeksu cywilnego reguluje konflikt między *vecindad civil*. Problem stanowią państwa, w których niejednolitość prawa rozciąga się na normy kolizyjne (tak jest w Stanach Zjednoczonych Ameryki). Mimo pewnych wątpliwości wysuwanych w doktrynie<sup>418</sup> wydaje się, że brak innego wyjścia, jak tylko przyjąć, że polskie normy kolizyjne wyznaczają właściwość systemu prawnego obejmującego zespół norm merytorycznych i kolizyjnych<sup>419</sup>.

179. Specjalne rozwiązanie omawianego zagadnienia przyjęte zostało w konwencji haskiej o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Art. 16 stwierdza, że dla celów konwencji, w państwach posiadających dwie lub więcej jednostek terytorialnych, w których obowiązują różne systemy prawne w przedmiocie małżeńskich ustrojów majątkowych wskazanie prawa tego państwa jako *legis patriae* małżonka oznacza wskazanie systemu określonego przez normy tego państwa. Jednakże w braku norm prawa interlokalnego taką jednostkę terytorialną wskazuje ostatnie miejsce stałego pobytu małżonka.

Zgodnie z art. 17 konwencji wskazanie jako właściwego prawa państwa stałego pobytu oznacza właściwość prawa tej jednostki terytorialnej, w której znajduje się miejsce stałego pobytu.

180. Omawiana konwencja zajmuje się także niejednolitością prawa w systemach prawnych zróżnicowanych według kryteriów personalnych<sup>420</sup>. Art. 19 przewiduje, że wskazanie właściwego systemu personalnego odbywa się na podstawie stosownych wewnętrznych norm kolizyjnych państwa, którego prawo zostało wskazane jako właściwe na mocy postanowień kon-

---

<sup>418</sup> Pazdan, s. 65.

<sup>419</sup> A. Mączyński, [przyp. 133], s. 47, przyp. 24; tenże: *Glosa do postanowienia z dn. 9 lutego 1972 r. (III CRN 115/71)*, NP nr 3/1974, s. 370–371.

<sup>420</sup> Szczegółowo problematykę kolizji systemów interpersonalnych w przedmiocie małżeńskich ustrojów majątkowych omawia Droz, s. 40–44.

wencji. Jeżeli brak jest takich norm wewnętrznych (lub nie obejmują one danego stanu faktycznego)<sup>421</sup> stosuje się zgodnie z art. 19 ust 2 konwencji wspólne prawo ojczyście małżonków, a w razie jego braku prawo państwa, z którym wzięwszy pod uwagę wszelkie okoliczności, majątkowy ustrój małżonków ma najbliższy związek (*les liens les plus étroits*).

181. Państwo, będące stroną konwencji haskiej o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych, nie jest zobowiązane do stosowania jej postanowień do kolizji praw między jego jednostkami terytorialnymi, posiadającymi odmienne uregulowanie prawne majątkowych ustrojów małżeńskich.

### G. Zmiana prawa właściwego

182. Zmiana prawa właściwego polega na sukcesywnym obowiązywaniu w danym państwie norm merytorycznych o różnej treści. Powszechnie przyjętą zasadą jest respektowanie przepisów intertemporalnych *legis causae*. Subokreślnik normy kolizyjnej wskazuje jedynie moment miarodajny do oznaczenia powiązania wskazanego przez opis łącznika, a nie dla określenia stanu prawnego.

Zmiana norm obcych kolizyjnych, w sytuacji, kiedy powinny one znaleźć zastosowanie – jak to jest przy odesłaniu – spowoduje również konieczność zastosowania przepisów przejściowych prawa obcego.

### H. Dostosowanie

183. Dostosowanie jest to zabieg dokonywany na normach merytorycznych, jednakże wynikający z zastosowania do jednego stanu faktycznego kilku norm kolizyjnych. W takim wypadku może się okazać, że stosowane dla jednej sytuacji życiowej różne prawa merytoryczne są tak odmienne, że aby nie dopuścić do krzywdzących dla stron rezultatów prawa te muszą być do siebie dostosowane (zharmonizowane).

184. Podręcznikowego przykładu konieczności dostosowania dostarcza stosowanie w jednej sprawie prawa właściwego dla majątkowych stosunków między małżonkami oraz statutu spadkowego<sup>422</sup>. Zwykle dany system norm merytorycznych harmonizuje prawa przysługujące małżonkom w czasie trwania małżeństwa oraz w wypadku jego ustania przez śmierć. Już wcze-

---

<sup>421</sup> Por. Droz, [przyp. 171], s. 18.

<sup>422</sup> Por. Pazdan, s. 79.

śniej wskazano, że statut spadkowy musi brać pod uwagę majątkowe stosunki między małżonkami (a zwłaszcza ich ustroju majątkowego) przy ustalaniu zawartości spadku. Jednakże tylko statut spadkowy jest właściwy dla określenia kręgu spadkobierców i należnych im udziałów. Jeżeli więc prawo właściwe dla spraw spadkowych przyznaje małżonkowi znaczną schedę spadkową, podczas gdy prawo właściwe dla ustroju majątkowego małżonków ustanawia szeroką wspólność majątkową, to pozostały przy życiu małżonek odnosi z takiego rozwiązania jakby podwójną korzyść. Prawnicy *common law* nazywają takie zjawisko *widows' feast* a sytuację odwrotną *widows' famine*<sup>423</sup>.

Potrzebę zabiegów dostosowawczych stwarza również system rozdzielności statutu majątkowych ustrojów małżeńskich<sup>424</sup>.

185. W ustawodawstwie brak jest szczegółowych wskazówek, według których należy dokonać dostosowania. W doktrynie zaleca się zwykle stworzenie syntetyzującego oba porządki prawne rozwiązanie, a gdyby to nie było możliwe – rozstrzygnięcie sprawy na podstawie „normy merytorycznej prawa prywatnego międzynarodowego, sformułowanej na użytek konkretnego przypadku”<sup>425</sup>.

## § 11. CZYNNIKI ZAKŁÓCAJĄCE USTALENIE PRAWA WŁAŚCIWEGO

### A. Wadliwy łącznik

186. W trakcie stosowania normy kolizyjnej pojawiają się sytuacje, w których, mimo prawidłowego z pozoru wskazania prawa właściwego, nie dojdzie do jego zastosowania, a samo wskazanie zostanie skorygowane. Stanie się tak, jeżeli w konkretnej sytuacji łącznik obciążony jest wadą uniemożliwiającą posłużenie się nim.

Najprostszym przykładem takiej wady jest obejście prawa<sup>426</sup>, tj. sytuacja, w której małżonkowie, lub jedno z nich, chcąc uchylić się od skutków prawa „właściwego w normalnym toku rzeczy (tj. właściwego w danym wypadku, gdyby strony nie starały się o jego wykluczenie)”<sup>427</sup> w taki sposób ma-

---

<sup>423</sup> M. Davie, [przyp. 67], s. 860.

<sup>424</sup> Droz, s. 31.

<sup>425</sup> Pazdan, s. 79.

<sup>426</sup> Por. Przybyłowski, s. 157–162, M. Sośniak, [przyp. 17], s. 102–106.

<sup>427</sup> Por. Przybyłowski, s. 157.

nipulują okolicznościami związanymi z danym stosunkiem prawnym, aby nastąpiła zmiana łącznika. W wypadku obejścia prawa należy zastosować prawo właściwe wskazane tak, jak gdyby działanie *in fraudem legis* nie nastąpiło<sup>428</sup>.

187. Kolejnym przykładem wadliwości łącznika jest sytuacja, w której mimo prawidłowego wskazania prawa właściwego, przy ocenie wszystkich istotnych w sprawie okoliczności okazuje się, że związek między tym prawem a danym stanem faktycznym jest zdecydowanie niewystarczający<sup>429</sup>. W konkretnej sprawie organ stosujący prawo może więc stwierdzić, że nastąpiło całkowite oderwanie się (*détachement définitif*)<sup>430</sup> łącznika od sytuacji prawnomajątkowej małżonków. Istnieją też systemy prawa prywatnego międzynarodowego, które w takich przypadkach posługują się generalną klauzulą korygującą (np. art. 15 szwajcarskiej ustawy z 1988 r.). W prawodawstwach, które nie posiadają takiej regulacji proponowane są trzy rozwiązania<sup>431</sup>:

- 1) petryfikacja statutu,
- 2) stosowanie klauzuli porządku publicznego,
- 3) stosowanie norm merytorycznych *legis fori*.

188. Najczęściej podawanym przykładem niewystarczającego związku między prawem właściwym dla stosunków majątkowych między małżonkami a konkretną sytuacją życiową są sprawy uchodźcze. Przy tym, jak to zostało już wcześniej zaznaczone [182] zasadą jest respektowanie przepisów intertemporalnych prawa właściwego<sup>432</sup>. Jednakże wątpliwości budzić może stosowanie przepisów międzyczasowych właśnie w stosunku do uchodźców, zatem osób, które straciły związek z krajem, którego obywatelstwo posiadały lub w którym miały miejsce stałego pobytu.

Art. 12 konwencji genewskiej z 1951 r. dotyczącej statusu uchodźców<sup>433</sup>, stwierdza, że status osobowy każdego uchodźcy określa prawo państwa jego stałego zamieszkiwania, a jeżeli nigdzie stale on nie zamieszkuje – prawo państwa, w którym przebywa. Jednakże prawa, które uchodźca nabył wcześniej, związane z jego statusem osobowym, a szczególnie prawa związane z małżeństwem, muszą być przestrzegane przez strony konwen-

---

<sup>428</sup> Pazdan, s. 69, M. Sośniak, [przyp. 17], s. 105.

<sup>429</sup> A. Giardina, *Les lois étrangères rétroactives en matière de mariage et de régimes matrimoniaux*, RCDIP 1972, s. 413.

<sup>430</sup> A. Giardina, [przyp. 429], s. 407.

<sup>431</sup> *Ibidem*, s. 412-437.

<sup>432</sup> Pazdan, s. 65.

<sup>433</sup> Dz.U. 1991, nr 119, poz. 515.

cji, z zastrzeżeniem, że prawa te byłyby uznane przez prawo tego państwa, gdyby zainteresowany nie stał się uchodźcą. Doktryna prawa międzynarodowego przyjmuje, że do wzmiankowanych przez konwencję genewską „praw związanych z małżeństwem” należą także prawa wynikające z majątkowych stosunków między małżonkami.

189. Orzecznictwo sądów francuskich oraz Québecu<sup>434</sup> wielokrotnie przyjmowało petryfikację (*Versteinerung*)<sup>435</sup>, czy też „krystalizację”<sup>436</sup>, statutu właściwego dla majątkowych stosunków małżeńskich stosując jako właściwe prawo merytoryczne z chwili zerwania przez uchodźcę więzi z krajem pochodzenia. Przyjęto taką linię orzecznictwa również w stosunku do osób, którym nie przysługiwał status uchodźcy zgodnie z definicją przewidzianą przez konwencję genewską.

## B. Przepisy koniecznego zastosowania

190. Jak do tej pory nie poruszano w na gruncie polskiego prawa prywatnego międzynarodowego kwestii przepisów koniecznego zastosowania (*lois/normes d'application immediat/nécessaire*) w zakresie majątkowych stosunków między małżonkami. Wskazano już wyżej, iż taki charakter orzecznictwo i doktryna francuska przyznają normom *régime primaire* [140, 141].

## C. Klauzula porządku publicznego

191. Tak jak wiele innych systemów prawa międzynarodowego prywatnego, również i polski przewiduje istnienie klauzuli porządku publicznego. Art. 6 p.p.m. stwierdza, że prawa obcego stosować nie można, jeżeli jego stosowanie miałoby skutki sprzeczne z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego<sup>437</sup>.

Klauzula porządku publicznego w odniesieniu do stosunków majątkowych między małżonkami znajduje zastosowanie, jeżeli skutkiem zastoso-

---

<sup>434</sup> Omawia je Droz, s. 60–62.

<sup>435</sup> A. Giardina, [przyp. 429], s. 421–425.

<sup>436</sup> Audit, s. 734.

<sup>437</sup> Powołany przepis sformułowany jest następująco: „Prawa obcego stosować nie można, jeżeli jego stosowanie miałoby skutki sprzeczne z podstawowymi porządku prawnego *Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*”. Brak jest ustawy zmieniającej *en bloc* w aktach prawnych nazwę „Polska Rzeczpospolita Ludowa” na „Rzeczpospolita Polska”, w związku z czym operacji takiej dokonuje samodzielnie praktyka, albo też tę pierwszą nazwę wyróżnia się kursywą, podkreślając przez to zmianę nazwy państwa.



wania prawa obcego będzie naruszenie równouprawnienia kobiety i mężczyzny. W grę wchodzi tu zwłaszcza niezależne od ustroju majątkowego prawa i obowiązki majątkowe małżonków.

192. Zagadnieniem „podatnym” na stosowanie klauzuli porządku publicznego jest kwestia obowiązku alimentacyjnego między małżonkami. Sąd Najwyższy nie zaliczył do podstawowych zasad polskiego porządku prawnego sposobu określania i zasądzania alimentów<sup>438</sup>. Oznacza to, że możliwe jest wydanie przez sąd polski wyroku, w którym wysokość alimentów byłaby określona ułamkiem dochodów małżonka zobowiązanego, jeżeli taki wyrok miałby za podstawę prawną obce prawo merytoryczne<sup>439</sup>.

Warto też przytoczyć stanowisko doktryny francuskiej odnośnie art. 8 konwencji haskiej z 1973 r. o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych. Zgodnie z nim prawo, które nie przewiduje alimentów dla osoby rozwiedzionej od jej współmałżonka (jaki i analogicznie w przypadku separacji, unieważnienia małżeństwa lub stwierdzenia jego nieważności) powinno być wykluczone na mocy klauzuli porządku publicznego<sup>440</sup>.

193. Możliwe jest również wyłączenie na podstawie klauzuli porządku publicznego zastosowania obydwu omawianych konwencji haskich. Art. 11 konwencji z dnia 2 października 1973 r. o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych, oraz art. 14 konwencji z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych przewidują, że odmowa prawa wskazanego przez konwencję może nastąpić jedynie wówczas, jeżeli jest ono oczywiście sprzeczne z porządkiem publicznym (*manifestement incompatible avec l'ordre public*).

## § 12. ZMIANA STATUTU

194. Zmiana statutu (*Statutenwechsel, conflit mobile*) może być rozumiany wąsko – jako zmiana łącznika powodująca zmianę prawa właściwego (statutu) lub też szerzej – a wtedy pojęcie to obejmuje również zmianę norm

---

<sup>438</sup> Orzeczenie z 26.VI. 1968 r., II CZ 118/68, OSN 1969, nr 5, poz. 95 (głosa T. Ercińskiego, PiP nr 12/1969) oraz z 9.VII.1973 r., I CZ 51/73 (NP nr 1/1976 z głosą T. Ercińskiego).

<sup>439</sup> Szerzej zagadnienie to omawia K. Zawada, *Klauzula porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym (na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i spadkowego)*, NP 1979, nr 4, s. 75–77.

<sup>440</sup> Audit, s. 565, przyp. 5.

kolizyjnych oraz zmianę przepisów merytorycznych prawa właściwego [182].

Przy omawianiu okoliczności, które mogą posłużyć za podstawę opisu łącznika podniesiona została kwestia podatności danej okoliczności na zmiany. Stwierdza się zatem, że domicyl „to węzeł słabszy niż obywatelstwo, łatwiej zmienny (ułatwiający więc dzięki temu działanie *in fraudem legis*)”<sup>441</sup>. Co do stosunków majątkowych między małżonkami wskazuje się na nieprzydatność kryterium miejsca zamieszkania, jeżeli małżeństwo zawarto w okresie niestabilności życiowej<sup>442</sup>. Rozważania takie sprowadzają się do zasadniczej kwestii – czy korzystniejsza jest zmienność czy petryfikacja statutu majątkowych stosunków między małżonkami?

195. Przede wszystkim trudno bronić niezmienności statutu za wszelką cenę, skoro może to powodować spore kłopoty dla małżonków. Na niekorzyść petryfikacji statutu przemawia również współczesna mobilność migracji. Zwykle autorzy podają przykład potencjalnych emigrantów – *young couple who marry, hearts full of love and pockets empty*<sup>443</sup>.

Chybiony jest też argument, jakoby małżonkowie byli zawsze przywiązani do rządzącego ich stosunkami majątkowymi prawa (*Pour les partisans de l'immutabilité, les époux tiennent un régime comme des croyants vivent une religion*<sup>444</sup>). Często małżonkowie nie zdają sobie w ogóle sprawy z istnienia omawianych zagadnień, które stają się aktualne dopiero w określonej chwili (śmierć, rozwód). Dlatego też niektórzy przedstawiciele doktryny prawa prywatnego międzynarodowego opowiadają się za dopuszczeniem zmienności statutu w stosunku do kwestii majątkowych niezależnych od ustroju (który siłą rzeczy musi wykazywać większą „stabilność”) – *Le régime primaire est celui sous lequel on vit, le régime matrimonial (ou secondaire) celui le quel on meurt*<sup>445</sup>.

196. Jeżeli prawo właściwe dla majątkowych stosunków między małżonkami zmieniać się będzie wraz ze zmianą miejsca zamieszkania, osoby trzecie z łatwością będą mogły je znać w momencie kontrahowania z obojgu

---

<sup>441</sup> Przybyłowski, s. 119.

<sup>442</sup> Droz, s. 130.

<sup>443</sup> E. Scoles, *Choice of Law in Family Property Transactions*, w : RCADI, 1988 – II, tom 209, s. 28.

<sup>444</sup> A. E. Von Overbeck, [przyp. 252], s. 65.

<sup>445</sup> *Ibidem*. Ponato stwierdzono tam: „La mutabilité est généralement admise pour la loi applicable à des questions qui se posent nécessairement au cours de mariage, celles qui concernent les effets personnelles ou généraux du mariage, ce que les Français appellent le «régime primaire»”.

lub z jednym z małżonków (ale jedynie przy założeniu, że dana czynność jest dokonywana w kraju zamieszkania). W ten sposób jednak ochrona, jaką dany system daje właśnie osobom trzecim będzie tak niestabilna, jak możliwość zmiany zamieszkania. Jeżeli w tej sytuacji zastrzeże się ochronę praw nabytych, w zagrożeniu znajdzie się jedność ustroju majątkowego między małżonkami. Z kolei przyjęcie właściwości pierwszego zamieszkania niszczy podstawową zaletę tego łącznika, jakim jest jego transparentność względem osób trzecich.

197. Zaletą przyjęcia całkowitej zmienności statutu jest duża szansa, że będzie on zgodny ze statutem spadkowym. Do przeciwnego rezultatu – przynajmniej częściowo – zdaje się prowadzić częściowa petryfikacja statutu. Im więcej praw rządzi poszczególnymi składnikami majątku małżonków, tym trudniej będzie je pogodzić ze statutem spadkowym.

198. Problem związany ze zmianą łącznika polega na tym, że zmienia się nie tylko prawo właściwe dla relacji dotyczących przedmiotów, które wejdą w skład majątku małżonków po tej zmianie, ale że wywiera on wpływ na dotychczas istniejące już stosunki majątkowe. Stąd właśnie najczęściej kontrowersji i zarzutów wobec dopuszczalności zmiany statutu budzi los praw nabytych przez małżonków pod rządami starego statutu. Stąd w prawie prywatnym międzynarodowym – zwłaszcza wśród prawników *common law* – poświęca się wiele uwagi kwestii ochrony praw nabytych (przy czym dokonuje się dystynkcji między (*inchoate rights* i *vested rights*))<sup>446</sup>. Należy przy tym dodać, że nawet jeżeli przepisy, czy też postanowienia konwencji, nie zastrzegają *expressis verbis* ochrony praw nabytych, to nie oznacza to, że prawa te nie będą respektowane. Stąd też za nietrafną należy uznać krytykę umowy polsko-francuskiej z 1967 r., która nie wspomina o poszanowaniu praw nabytych<sup>447</sup>.

199. Warto zwrócić uwagę, że w koncepcji Dumoulina jak i w prawie francuskim (sprzed wejścia w życie konwencji haskiej [103]) nie było miejsca na zmianę prawa właściwego dla majątkowych ustrojów małżeńskich. Skoro bowiem małżonkowie zawarli umowę dorozumianą, to przecież późniejsza zmiana zamieszkania nie wpływała na jej postanowienia. Co więcej nie miało znaczenia rzeczywiste miejsce zamieszkania, lecz te zamierzone<sup>448</sup> (czyli to, o którym można mniemać, że strony miały je na myśli w chwili zawarcia umowy). Istotą takiego podejścia jest jednak aposterioryczna ocena planowanego (a przecież *par excellence* ustanowionego) domi-

---

<sup>446</sup> Cheshire, North, [przyp. 177], s. 579–580.

<sup>447</sup> Droz, s. 57, przyp. 130.

<sup>448</sup> Wiederkehr, s. 49.

cyłu [55, 102]. Znacznie bardziej przekonującym uzasadnieniem takiej koncepcji są jej konsekwencje: raz ustalone prawo właściwe rządzi majątkowym ustrojem małżeńskim do końca jego trwania. Odpadają wówczas wszelkie problemy związane ze zmianą statutu. Pojawiają się inne – wiele lat po zawarciu małżeństwa małżonkowie mogą znajdować się w zupełnie innym „środowisku prawnym”<sup>449</sup> i zerwać wszelkie więzi łączące ich z systemem prawnym właściwym pierwotnie dla ich stosunków majątkowych. Może to być niewygodne dla samych małżonków, nie mówiąc już o osobach trzecich, które mogą nie zdawać sobie sprawy z tego, jakie prawo rządzi małżeńskimi stosunkami majątkowymi ich kontrahentów.

200. W Stanach Zjednoczonych Ameryki przyjęto zasadę częściowej petryfikacji statutu (w terminologii używanej przez prawników *common law* i francuskich podkreśla się dla odmiany inny aspekt, mówiąc o „*partial mutability*”<sup>450</sup> „*mutabilité partielle*”). Polega ona na tym, że zmiana miejsca zamieszkania pociąga za sobą zmianę statutu jedynie co do ruchomości, które od tego momentu zostaną nabyte. Jest to formuła<sup>451</sup> przyjęta w powołanym już orzeczeniu *Saul versus His Creditors* [26]. Wzmacniają ją dwie kolejne przyjęte w orzecznictwie zasady<sup>452</sup>. Zgodnie z pierwszą przemieszczenie ruchomości nie zmienia jej sytuacji prawnej. Drugą zaś, można nazwać zasadą surogacji. Według niej ruchomość nabyta w zamian za ruchomość już należącą do majątku małżonków (wspólnego lub jednego z nich), albo za środki z niej uzyskane, podlega prawu właściwemu dla tej ostatniej ruchomości. Trudno ustalić, jak do problemu zmienności statutu ustosunkowuje się prawo angielskie<sup>453</sup>. Zagadnienie to zostało już poruszone [85 – 91] przy omawianiu rozdzielenia statutu.

201. Częściowa petryfikacja statutu powodować może ogromne wręcz kłopoty. Wyobrazić można sobie choćby potrzebę podziału majątku na skutek ustania małżeństwa. Okaze się wtedy, że aby uniknąć rażąco krzywdzącego rezultatu, trzeba dostosować różniące się prawa. Sytuacja taka pokazuje w pełni wady zerwania z jednością statutu dla majątkowych ustrojów małżeńskich.

---

<sup>449</sup> „(...) it allows the implementation of the policies of the State that has become the spouses' new environment” – M. Davie, [przyp. 67], s. 859.

<sup>450</sup> E. Scoles, [przyp. 443], s. 29.

<sup>451</sup> „(...) matrimonial property rights in movable property are controlled by the law of the new home State whilst ensuring the protection of vested property rights” – M. Davie, [przyp. 67], s. 860.

<sup>452</sup> M. Davie, [przyp. 252], s. 860.

<sup>453</sup> Droz, s. 55, 73, przyp. 124.

202. W p.p.m. brak jest normy ogólnej regulującej kwestię zmiany statutu<sup>454</sup>. Niewątpliwie statut majątkowych stosunków małżeńskich jest statusem zmiennym<sup>455</sup>, lecz moment rozwiązania małżeństwa petryfikuje ten stan, tak jak na to wskazuje wykładnia językowa i funkcjonalna. Zatem „nie ma podstaw, aby uwzględniać zmiany okoliczności wyznaczających właściwość prawa /obywatelstwa, zamieszkania małżonków/ zaistniałe po rozwiązaniu małżeństwa”<sup>456</sup>.

203. Osobną regulację zmiany prawa właściwego przewiduje konwencja haska o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Zgodnie z art. 7 prawo wskazane na podstawie postanowień konwencji pozostaje właściwe dopóki małżonkowie nie wybrali innego prawa i to nawet wtedy, jeżeli uległo zmianie obywatelstwo lub miejsce stałego pobytu będące podstawą wskazania. Niemniej jednak, w braku wyboru prawa lub majątkowej umowy małżeńskiej, w miejsce prawa dotychczas obowiązującego staje się właściwe prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zwykłego pobytu:

1) z chwilą, w której małżonkowie ustanowią w tym państwie swoje miejsce zwykłego pobytu, jeżeli obywatelstwo tego państwa jest ich wspólnym prawem ojczystym, lub

2) z chwilą, kiedy po zawarciu małżeństwa okres zwykłego pobytu trwa w tym państwie dłużej, niż dziesięć lat, lub

3) z chwilą, w której małżonkowie ustanowią w tym państwie swoje miejsce zwykłego pobytu, jeżeli majątkowy ustrój małżeński był poddany prawu państwa, którego obywatelstwo mają oboje małżonkowie na podstawie art. 4 ust. 2 pkt. 3 konwencji [107].

Zgodnie z art. 8 konwencji zmiana prawa właściwego na mocy art. 7 ust. 2 odnosi skutek tylko na przyszłość, a dobra należące uprzednio do małżonków nie podlegają właściwości prawa od tej chwili stosowanego. Jednakże małżonkowie mogą w każdej chwili, w formie przewidzianej w art. 13 konwencji, poddać całość swojego majątku nowemu prawu bez naruszania warunkowej właściwości *legis rei sitae*. Jednocześnie zmiana ta nie narusza praw osób trzecich.

204. Niektóre systemy prawne pozostawiają małżonkom wpływ na zmianę prawa właściwego dla ich stosunków majątkowych. Szwajcarska

---

<sup>454</sup> Por. Przybyłowski, [przyp. 96], s. 18.

<sup>455</sup> Por. postanowienie SN z 16 kwietnia 1999 r., II CKU 74/98, Prok. i Pr. nr 9/1999, poz. 31.

<sup>456</sup> A. Mączyński, [przyp. 394], s. 87. Por. także: A. Mączyński, [przyp. 220], s. 131, 132.

ustawa z 1988 r. o prawie prywatnym międzynarodowym przewiduje, że w razie zmiany miejsca zamieszkania – *lex domicilii* stosuje się retroaktywnie dla całego dotychczasowego okresu małżeństwa (art. 55 ust. 1). Jednakże małżonkowie w razie zmiany domicylu mogą umówić się, że wyłączają retroakcję – powstaje wtedy „*système des wagons*”. Małżonkowie mogą też umówić się, że dotychczasowe prawo nadal będzie właściwe (55 ust. 2)<sup>457</sup>.

205. Zgodnie z art. 6 konwencji haskiej o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych małżonkowie mogą w trakcie małżeństwa poddać ich ustrój małżeński prawu wewnętrznemu innemu, niż dotychczas stosowane. Wybór ten jest ograniczony do następujących praw:

- prawa państwa, którego obywatelstwo w chwili wyboru ma jeden z małżonków,

- prawa państwa, na którego terytorium jeden z małżonków ma miejsce stałego pobytu w chwili dokonania wyboru.

Prawo w ten sposób wyznaczone stosuje się do całego majątku małżonków, co oznacza, że dokonany przez małżonków wybór będzie miał charakter retroaktywny. Takie rozwiązanie przedstawia znaczną zaletę, jeżeli chodzi o likwidację ustroju majątkowego. Jednak w trakcie małżeństwa stwarza ono możliwość niekontrolowanego przejścia z ustroju wspólności do odrębności majątkowej lub odwrotnie<sup>458</sup>. Stąd unormowanie to zyskało sobie miano „godnego pożałowania”<sup>459</sup> – zwłaszcza, że „automatyczna” zmiana prawa właściwego (174) odnosi jedynie skutki *pro futuro*.

---

<sup>457</sup> A. E. Von Overbeck, [przyp. 252], s. 64 i 66.

<sup>458</sup> Ewentualnego remedium upatruje się w umownym podziale majątku małżonków – M. Revillard, [przyp. 36], s. 13.

<sup>459</sup> Audit, s. 737.

## WNIOSKI

206. W niniejszej pracy omówione zostały problemy związane z kolizją praw w zakresie majątkowych stosunków między małżonkami. Na podkreślenie zasługuje różnorodność rozwiązań prezentowanych przez różne systemy norm kolizyjnych. Dotyczą one kwestii zasadniczych: podstawy łącznika i subokreślnika normy kolizyjnej, petryfikacji i zmienności statutu, jego jedności lub rozdzielnosci, wreszcie wpływu małżonków na wybór prawa właściwego. W związku z powyższym poczynić można następujące spostrzeżenia:

207. W większości systemów norm kolizyjnych statut małżeńskich stosunków majątkowych jest rozdzielony pomiędzy zakresy różnych norm kolizyjnych. Jest to uzależnione od charakteru stosunków objętych daną normą (np. obowiązek alimentacyjny). Takie „rozparcelowanie” statutu nie powinno jednak dotyczyć małżeńskich ustrojów majątkowych, dla których należy zachować jednolity statut. Nie jest konieczne objęcie zakresem jednej normy stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami, jako że stosunki te mają odmienny charakter.

208. Niekorzystna jest całkowita petryfikacja statutu majątkowych stosunków małżeńskich i to zarówno dla małżonków (trudność w dostosowaniu się do nowego środowiska), jak i dla osób trzecich (brak wiedzy o pochodzeniu kontrahenta i prawie właściwym dla jego sytuacji prawnomajątkowej). Nie ma powodów, dla których warto zapewniać szczególne ograniczenie zmian prawa właściwego dla majątkowych stosunków między małżonkami niezależnych od ustroju majątkowego. Jednakże w przypadku tego ostatniego, możliwość zmiany statutu powinna być silnie ograniczona.

209. Wydaje się zasadne dopuszczenie wyboru prawa przez małżonków przynajmniej w dwóch kwestiach: prawa właściwego dla majątkowej umo-

wy małżeńskiej oraz możliwości kontynuacji właściwości dotychczasowego prawa w sytuacji, gdy nastąpiła zmiana łącznika. Jednocześnie ochronę osób trzecich można zapewnić przez nałożenie na małżonków obowiązku informowania kontrahentów o swoich stosunkach majątkowych między nimi, łącznie z ciężarem dowodzenia tego faktu. Taki przepis merytoryczny mógłby mieć charakter przepisu koniecznego zastosowania.

210. Ponadto, każde kolizyjnoprawne unormowanie stosunków majątkowych między małżonkami powinno być możliwie proste i przewidywalne, ze względu na niski stan wiedzy małżonków o kwestiach prawnych często bardzo skomplikowanych, ale występujących powszechnie w obrocie prawnym. W związku z tym jako niekorzystną należy ocenić kolizyjnoprawną regulację przewidzianą przez konwencję haską z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Wprawdzie zawiera ona rozwiązania wyczerpujące i szczegółowe, ale właśnie jej drobiazgowość i wysoki stopień skomplikowania sposobu wskazania prawa właściwego może przysparzać wielu problemów w praktyce.



## Bibliografia

### Publikacje zwarte:

**Allerhand M.:** *Uwagi do projektu międzynarodowego prawa prywatnego*, Kraków 1920.

**Ancel B., Lequette Y.:** *Grands arrêts de la jurisprudence française de droit international privé*, 3 wyd., Paris 1998.

**Audit B.:** *Droit international privé*, Paris 2000.

**Babiński L.:** *Zarys wykładu prawa międzynarodowego prywatnego. Nauki ogólne. Prawo Osobowe*, Warszawa 1935.

**Battifol H., Lagarde P.:** *Droit international privé*, Paris 1983.

**Balicki J.:** *Problemy kolizyjne prawa małżeńskiego*, Warszawa 1959.

**Burzyński P.:** *O stosunkach majątkowych między Osobami Różno-Krajowymi zawierającymi związek małżeński bez intercyzy z szczególną w tym względzie uwagą na Kraję W. M. Krakowa z trzema ościennymi państwami*, Kraków 1844.

**Cabrillac R.:** *Les régimes matrimoniaux*, Paris 2000.

**Cheshire, North:** *Private International Law*, 13 ed., London, Edinburgh, Dublin 1999.

**Cheshire, North:** *Private International Law*, 10 ed., London, Edinburgh, Dublin 1979.

**Cornu G.:** *Les régimes matrimoniaux*, Paris 1989.

**Couchez G.:** *Essai de délimitation du domaine de la loi applicable au régime matrimonial*, Paris 1972.

**Dicey, Morris:** *The Conflict of Laws*, 12 ed., London 1993.

**Dumoulin Ch.:** *Consilium LIII*, wydane w: *Caroli Molinae, Franciae et Germaniae celeberrimi jurisconsulti, et in supremo parsiorum senatu antiqui advocati omnia quae extant opera ex variis librorum apothecis... tomus secundus*, Paris 1681.

**Dyoniak A.:** *Majątkowe prawo małżeńskie wybranych państw europejskich na tle prawa polskiego*, Warszawa 1992.

- Dzierżon G.:** *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002.
- Ehrenzweig A., Jayme E.:** *Private International Law*, Vol. 2, Special Part, Leiden 1973.
- Halsbury's Laws of England**, 4 ed., London 1996.
- Gilas J.:** *Prawo międzynarodowe prywatne*, Warszawa 2002.
- Górnicki L.:** *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919 – 1939*, Wrocław 2000.
- Gwiazdomorski J.:** „Alimentacyjny” obowiązek między małżonkami, Warszawa 1970.
- Herzfelder F.:** *Problèmes relatifs au régime matrimonial en droit international privé français et allemand*, Paris 1976.
- Herzfelder F.:** *Les obligations alimentaires en droit international privé conventionnel*, Paris 1985.
- Jakubowski J.:** *Prawo międzynarodowe prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 1984.
- Jaworski W. L.:** *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, t. I, Kraków 1919.
- Koschembahr-Łyskowski I.:** *Uwagi do projektu międzynarodowego prawa prywatnego*, Kraków 1920.
- Kruczak F.:** *Zarys międzynarodowego prawa prywatnego. Część ogólna*, Gdańsk 2001.
- Laurent F.:** *Droit civil international*, t. V, Bruxelles, Paris 1880.
- Leuck A.:** *Le statut matrimonial et la vie internationale*, Paris 1978.
- Ludwiczak W.:** *Międzynarodowe prawo prywatne*, Poznań 1996.
- Mączyński A.:** *Dziedziczenie testamentowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Ustawowe i konwencyjne unormowanie problematyki formy*, Kraków 1976.
- Mączyński A.:** *Rozwiązanie małżeństwa w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 1979.
- Mączyński A.:** *Rozwód w prawie prywatnym międzynarodowym*, Warszawa 1983.
- Meyer P., Heuzé V.:** *Droit international privé*, Paris 2001.
- Neuhaus P.:** *Die Grundbegriffe des internationalen Privatrechts*, Berlin–Tübingen 1976.
- Patkaniowski P.:** *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kołtąjowskiej do końca XIX stulecia*, ZNUJ PP, z. 13, Kraków 1964.
- Pazdan M.:** *Prawo prywatne międzynarodowe*, wyd. 1, Warszawa 1987; wyd. 2, Warszawa 1993; wyd. 3, Warszawa 1995; wyd. 4, Warszawa 1996; wyd. 5, Warszawa 1999; wyd. 8, Warszawa 2003.
- Pietrzykowski K.:** *Zawarcie małżeństwa i przesłanki jego ważności w prawie międzynarodowym prywatnym*, Warszawa 1985.
- Planiol M.:** *Traité élémentaire de droit civil*, t. 3, Paris 1905.
- Planiol M., Ripert G.:** *Traité pratique de droit civil français*, t. VIII, wyd. 2, red. J. Boulanger, Paris 1957.
- Płaza St.:** *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, Kraków 1997.

Poczobut J.: *Kodyfikacje prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 1991.  
*Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo międzynarodowe i międzydzielnicowe prywatne*, Kraków 1920.

*Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo prywatne międzynarodowe i międzydzielnicowe – II i III czytanie*, Kraków 1921.

Przybyłowski K.: *Prawo prywatne międzynarodowe*, Lwów 1935.

Przybyłowski K.: *Z problematyki stosowania obcych norm kolizyjnych*, Kraków 1959.

Radwański Z.: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003.

Revillard M.: *Droit international privé et pratique notariale*, Paris 2001.

Rigaux F.: *La théorie des qualifications en droit international privé*, Bruxelles 1956.

Rostworowski M.: *Projekty ustaw o zbiegu ustawodawstw cywilnych w prawnym obrocie międzynarodowym i w obrocie wewnętrznym*, Kraków 1920.

Sarkowicz R., Stelmach J.: *Teoria prawa*, Kraków 1998.

Savigny F. K. von.: *System des heutigen römischen Rechts*, t. VIII, 1849.

Sośniak M.: *Précis de droit international privé polonais*, Wrocław, Warszawa 1976.

Sośniak M.: *Prawo prywatne międzynarodowe*, Katowice 1978.

Sośniak M., Walaszek B., Wierzbowski E.: *Międzynarodowe prawo rodzinne*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1969.

Sójka-Zielińska K.: *Historia prawa*, Warszawa 1997.

Sumampouw M.: *Les nouvelles conventions de la Haye*, Dodrecht 1984.

*System polskiego prawa cywilnego, Część ogólna*, pod red. S. Grzybowskiego Wrocław, Warszawa 1974.

*System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, pod red. J. S. Piątowskiego, Wrocław, Warszawa 1985.

Terré F., Fenouillet D.: *Les personnes. La famille. Les incapacités*, Paris 1996.

Terré F., Simler P.: *Les régimes matrimoniaux*, Paris 2001.

Watté N.: *Les droits et devoirs respectifs des époux en droit international privé*, Bruxelles 1987.

Wiederkehr G.: *Les conflits de lois en matière de régime matrimonial*, Paris 1967.

J. Winiarz, J. Gajda: *Prawo rodzinne*, Warszawa 1999.

Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K.: *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1998.

Wronkowska S., Ziemiński Z.: *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997.

Wróblewski J.: *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.

Wróblewski St.: *Uwagi do projektu międzynarodowego prawa prywatnego*, Kraków 1920.

Ziemiński Z.: *Teoria prawa*, Warszawa–Poznań 1977.

Ziemiński Z.: *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.

Zoll F.: *Prawo cywilne. Tom I. Część ogólna*, Poznań 1931.

Zoll F.: *Międzynarodowe prawo prywatne w zarysie*, Kraków 1947.

**Zoll F.**: *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne w zarysie*, Kraków 1937.

**Zoll F.**: *Wspomnienia Fryderyka Zolla (1965-1948)*, (oprac. I. Homola Skąpska), Kraków 2000.

#### Artykuły:

**Bischoff J.-M.**: *Mariage*, Répertoire Dalloz de droit international, t. II.

**Bottini R. de**: *La convention franco – polonaise relative à la loi applicable, la compétence et l'exequatur dans le droit des personnes et de la famille*, RCDIP 1970.

**Cañas A.**: *Międzynarodowy Instytut Unifikacji Prawa Prywatnego*, KPP nr 1/1999.

**Davie M.**: *Matrimonial Property in English and American Conflict of Laws*, ICLQ nr 4/1993.

**Droz G.A.L.**: *L'action déclaratoire en détermination de la loi applicable au régime matrimonial légal*, Journal des notaires et des avocats nr 14/1972.

**Droz G.A.L.**: *Les régimes matrimoniaux en droit international privé comparé*, RCADI, 1974 – III, t. 143.

**Droz G.A.L.**: *Les nouvelles règles de conflit françaises en matière de régimes matrimoniaux*, RCDIP 1992.

**Droz G.A.L.**: *Regards sur le droit international privé comparé*, RCADI, 1991 – IV, t. 229.

**Droz G.A.L.**: *Régimes matrimoniaux*, Répertoire Dalloz de droit international, t. III.

**Gannagé P.**: *Glosa*, RCDIP, 1997.

**Giardina A.**: *Les lois étrangères rétroactives en matière de mariage et de régimes matrimoniaux*, RCDIP 1972.

**Goldberg G.**: *The Assignment of Property on Marriage*, ICLQ nr 4/1970.

**Jodłowski J.**: *Kilka kwestii z teorii międzynarodowego postępowania cywilnego*, PiP nr 2/1974.

**Lequette Y.**: *Le droit international privé de la famille à l'épreuve des conventions internationales*, RCADI, 1994 – II, t. 246.

**Mączyński A.**: *Glosa do postanowienia z dn. 9 lutego 1972 r. (III CRN 115/71)*, NP nr 3/1974.

**Mączyński A.**: *Zamieszkanie jako podstawa łącznika normy kolizyjnej*, ZN UJ, Prace Prawnicze, z. 81, 1978.

**Mączyński A.**: *Recenzja pracy: K. Pietrzykowski, Zawarcie małżeństwa i przesłanki jego ważności w prawie międzynarodowym prywatnym*, PiP nr 6/1987.

**Mączyński A.**: *Wskazanie kilku praw przez normę kolizyjną prawa prywatnego międzynarodowego, w: Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Skąpskiemu*, Kraków 1994.

**Mączyński A.**: *Znaczenie prac Fryderyka Zolla w dziedzinie prawa prywatnego międzynarodowego, w: Fryderyk Zoll 1865-1948. Prawnik – Uczony – Kodyfikator*, red. A. Mączyński, Kraków 1994.

**Mironowicz K.:** *Konwencja haska z dnia 14 marca 1978 r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych. Zakres zastosowania i metoda regulacji właściwości prawa*, KPP nr 3/2000.

**Overbeck V. A. Von:** *Rapport explicatif de la convention de la Haye sur la loi applicable aux régimes matrimoniaux*, w: *Actes et documents de la treizième session*, 1976, tom 2, *Régimes matrimoniaux*.

**Overbeck A. E. Von:** *Les régimes matrimoniaux et les successions dans le nouveau droit international privé suisse*, w: *Le nouveau droit international privé suisse*, red. François Dessemondet, Lausanne 1988.

**Patkaniowski M.:** Piotr Burzyński, w: *Polski Słownik Biograficzny*, (red.) W. Konopczyński, t. III, Kraków 1937.

**Pazdan M.:** *Recenzja pracy: W. Skierkowska, Międzynarodowe postępowanie cywilne w sprawach alimentacyjnych* (Warszawa 1972), PiP nr 7–8/1973.

**Ponsard A.:** *Convention franco – polonaise du 5 avril 1967*, *Juris-Classeur de droit international*, vol. 11, fasc. 611.

**Pośpiech P.:** *Kolizyjnoprawna autonomia woli w niemieckim małżeńskim prawie majątkowym*, Rejent nr 1999/9.

**Przybyłowski K.:** *Odesłanie w polskim prawie międzynarodowym prywatnym*, PiP nr 1/1959.

**Przybyłowski K.:** *Kodyfikacyjne zagadnienia polskiego prawa międzynarodowego prywatnego*, SC, t. V, 1964.

**Przybyłowski K.:** *Nowe polskie unormowanie problematyki kolizyjnej prawa prywatnego międzynarodowego*, SC, t. VIII, 1966.

**Rabel E.:** *Problem kwalifikacji*, *Studia et Documenta* 1961, nr 36 (tłum. H. Trammer).

**Rajski J.:** *Uwagi ogólne do projektu ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym*, NP nr 3/1962.

**Revillard M.:** *Régimes matrimoniaux*, *Juris-Classeur de droit international*, vol. 9, fasc. 556.

**Scoles E.:** *Choice of Law in Family Property Transactions*, RCADI, 1988 – II, t. 209.

**Szer S.:** *Współpraca polsko-czechosłowacka w dziedzinie prawa cywilnego*, DPP nr 8–9/1949.

**Szer S.:** *Współpraca polsko-czechosłowacka w zakresie kodyfikacji prawa rodzinnego*, w: *Rozprawy Prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, Kraków, Warszawa 1964.

**Trammer H.:** *O tak zwanych „jednostronnych normach” międzynarodowego prawa prywatnego*, SC, t. II, 1963.

**Trammer H.:** *Zasięg obowiązywania prawa prywatnego międzynarodowego*, PiP nr 12/1966.

**Trammer H.:** *Z rozważań nad strukturą normy kolizyjnej prawa prywatnego międzynarodowego*, SC, t. XIII–XIV, 1969.

**Verwilghen M.:** *Rapport explicatif*, w: *Actes et documents de la douzième session*, 1975, t. IV, *Obligations alimentaires*.

**Wiederkehr G.:** *Propos à bâtons rompus sur la notion de régime matrimonial et son évolution*, w: *Mélanges à la mémoire de Danièle Huet-Weiller. Droit des personnes et de la famille. Liber Amicorum*, Strasbourg 1994.

**Zawada K.:** *Klauzula porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym (na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i spadkowego)*, NP nr 4/1979.

**Zoll F.:** *Projekty ustawy o polskim prawie międzynarodowym prywatnym i o prawie międzydzielnicowym prywatnym*, Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne nr 1-4/1920.

